

WIEŚ

i ROLNICTWO

Nr 2 (191)/2021

KWARTALNIK

ISSN 0137-1673

W numerze m.in.:



MIECZYŚLAW ADAMOWICZ

Zielona gospodarka, zielony wzrost i zazielenienie
jako formy realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju

JUSTYNA ZWOLIŃSKA

Miejsce dobrostanu zwierząt gospodarskich
w polityce Unii Europejskiej

KATARZYNA KOSIOR

Towards a Common Agricultural Data Space
in the European Union: A Sustainable Development Perspective

IRWIR PAN

Polska Akademia Nauk
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa

WIEŚ i ROLNICTWO

KWARTALNIK

ISSN 0137-1673

Nr 2 (191)/2021



RADA NAUKOWA

Jerzy Wilkin – Przewodniczący Rady Naukowej (Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Polska);

Imre Fertő (Hungarian Academy of Sciences, Węgry);

Krzysztof Heffner (Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Polska);

Keith Howe (University of Exeter, Wielka Brytania);

Renata Marks-Bielska (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska);

Marie-Claude Maurel (École des Hautes Études en Sciences Sociales, Francja);

Agnieszka Poczta-Wajda (Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu, Polska);

Krzysztof Szafraniec (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Polska)

KOMITET REDAKCYJNY

Adam Czarnecki (redaktor naczelny), Michał Dudek (sekretarz redakcji), Maria Halamska, Katarzyna Kościł-
-Ryżko, Jerzy Kozyra, Włodzimierz Rembisz, Monika Stanny, Andrzej Wiatrak, Katarzyna Zawalińska

Weryfikacja materiałów w języku angielskim (Proofreader): David Westacott

Małgorzata Gelo-Kluczyńska (sekretariat redakcji: redakcja@irwirpan.waw.pl)

ISSN 0137-1673

E-ISSN 2657-5213

WYDAWCA

Polska Akademia Nauk

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa

tel.: +48 22 826 94 36, fax: +48 22 657 27 50

e-mail: redakcja@irwirpan.waw.pl

www.kwartalnik.irwirpan.waw.pl

Wersja elektroniczna kwartalnika jest dostępna w bazach:
Arianta, AgEcon, Baza Agro, BazEkon, CEEOL, CEEAS, Current Geographical Publications (CGP),
EBSCO Discovery Service, ECONBIZ, ECONIS, ERIH+

VILLAGE & AGRICULTURE

QUARTERLY

ISSN 0137-1673

NO. 2 (191)/2021



IRWIR PAN

Polish Academy of Sciences
Institute of Rural and Agricultural Development

SCIENTIFIC COUNCIL

Jerzy Wilkin – Chairman of the Scientific Council (Institute of Rural and Agricultural Development, Polish Academy of Sciences, Poland);

Imre Fertő (Hungarian Academy of Sciences, Hungary);

Krystian Heffner (University of Economics in Katowice, Poland);

Keith Howe (University of Exeter, UK);

Renata Marks-Bielska (The University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland);

Marie-Claude Maurel (École des Hautes Études en Sciences Sociales, France);

Agnieszka Poczta-Wajda (The Poznań University of Economics and Business, Poland);

Krystyna Szafraniec (The Nicolaus Copernicus University in Toruń, Poland)

EDITORIAL BOARD

Adam Czarnecki (Editor in Chief), Michał Dudek (Managing Editor), Maria Halamska, Katarzyna Kość-Ryżko, Jerzy Kozyra, Włodzimierz Rembisz, Monika Stanny, Andrzej Wiatrak, Katarzyna Zawalińska

Proofreader: David Westacott

Journal's secretariat: Małgorzata Gelo-Kluczyńska (redakcja@irwirpan.waw.pl)

ISSN 0137-1673

E-ISSN 2657-5213

PUBLISHER

Polish Academy of Sciences,

Institute of Rural and Agricultural Development, 72 Nowy Świat St., 00-330 Warsaw

tel.: +48 22 826 94 36, fax: +48 22 657 27 50

e-mail: redakcja@irwirpan.waw.pl

www.kwartalnik.irwirpan.waw.pl

A digital version of the journal is available from the following databases:
Arianta, AgEcon, Baza Agro, BazEkon, CEEOL, CEEAS, Current Geographical Publications (CGP),
EBSCO Discovery Service, ECONBIZ, ECONIS, ERIH+

Spis treści

Wspomnienie o Profesorze Izaławie Frenklu (<i>Andrzej Rosner</i>)	7
In Memoriam: Professor Izaław Frenkel	

A r t y k u ł y

Mieczysław Adamowicz	
Zielona gospodarka, zielony wzrost i zazielenienie jako formy realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju	13
Green Economy, Green Growth and Greening as the Forms of Sustainable Development Concept	
Justyna Zwolińska	
Miejsce dobrostanu zwierząt gospodarskich w polityce Unii Europejskiej	35
The Place of Farm Animal Welfare in the EU Policy	
Katarzyna Kosior	
Towards a Common Agricultural Data Space in the European Union: A Sustainable Development Perspective	65
Na drodze do wspólnej przestrzeni danych dla rolnictwa w Unii Europejskiej. Perspektywa zrównoważonego rozwoju	
Aleksandra Pawłowska, Włodzimierz Rembisz	
Przemienność dochodów gospodarstw rolnych w Polsce w latach 2005–2018	91
Changes in Farm Income in Poland in 2005–2018	
Tomasz Marcysiak	
Ochotnicza Straż Pożarna w Polsce – czynniki determinujące wymianę pokoleń	107
Voluntary Fire Service in Poland – Factors Determining a Generational Renewal	

Recenzje i omówienia

Maria Halamska

Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej. Bilans po 30 latach.

Recenzja książki Marie-Claude Maurel *Terre et propriété à l'est de l'Europe depuis 1990. Faïceau de droits, relations de pouvoir* 131

Decollectivisation of Agriculture in Central Europe. Appraisal After Thirty Years.
Review of a Book by Marie-Claude Maurel: *Land and Property in Eastern Europe since 1990. Bundle of Property Rights and Power Relations*



Profesor Izasław Frenkel (1929–2020)

Wspomnienie o Profesorze Izasławie Frenkle

In Memoriam: Professor Izasław Frenkel

W połowie lat 70. ubiegłego wieku pierwszy raz zetknąłem się z nazwiskiem Izasława Frenkla. A było tak. Pracowałem wtedy w Instytucie Ekonomiki Rolnej. Analizowałem dane Narodowego Spisu Powszechnego z 1970 r. i nie mogłem rozgryźć, na podstawie przyjętych przez ówczesne Biuro Spisów GUS definicji, tego, jak klasyfikowane są dane przypadki. Postanowiłem więc sięgnąć do źródła, zwłaszcza że z wcześniejszych kontaktów wiedziałem, iż pracownicy Biura Spisów bardzo życzliwie i cierpliwie wyjaśniają użytkownikom danych wszelkie zawilości materiału. Wizyta trwała dość długo, autorki definicji spisowych nie mogły bowiem odtworzyć wszystkich przyjętych ustaleń metodycznych. Również lektura instrukcji dla rachmistrza spisowego i instrukcji kodowania cech z kwestionariusza nie rozwiązywały wątpliwości. Po dłuższych analizach różnych dokumentów padła propozycja: „Trzeba zadzwonić do doktora Frenkla, on na pewno będzie wiedział”. I pomysł okazał się skuteczny, dr Izasław Frenkel przez telefon w kilka minut wyjaśnił sprawę interpretacji przyjętych kategorii spisowych.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

Po tym pierwszym doświadczeniu zwracałem uwagę na wszystkie publikacje dr. Frenkla, jakie wpadały mi w ręce. Nabrałem przekonania, że problematyka, którą się zajmował, jest bardzo bliska temu, co mnie wówczas interesowało. Człowieka jednak nie znałem, nie wiedziałem jak wygląda, jak mówi...

Poznałem go osobiście w dość specyficznych okolicznościach – w trakcie obrony mojego doktoratu. Już po autoreferacie, wypowiedziach recenzentów i udzieleniu odpowiedzi, których oczekiwali, zacząłem odpowiadać na pytania z sali. Wśród nich wyróżniały się te zadawane przez niewielkiego mężczyznę, który, jak czułem, przeczytał pracę i dostrzegł w niej mocne, ale i słabsze strony. Co więcej, po każdej udzielonej przeze mnie odpowiedzi drażył temat. Trwało to jakiś czas, aż w końcu przestał, oświadczając, że jest usatysfakcjonowany moimi odpowiedziami, ja jednak czułem, iż sprawa była bardziej złożona. Kiedy wyproszono mnie i tzw. publiczność z sali na czas obrad Rady Naukowej, podszedł do mnie, przedstawił się i powiedział:

Przepraszam, zagalopowałem się. Wiadomo, że w trakcie obrony doktorant jest zestresowany i nie jest to najlepsza okazja do merytorycznej dyskusji. Chciałbym się kiedyś spotkać i porozmawiać w bardziej sprzyjających okolicznościach. Może z tego wyniknie coś, np. jakaś współpraca, bo zajmuję się podobnymi sprawami.

Okazja do współpracy nadarzyła się szybciej niż przypuszczaliśmy. Kilka miesięcy później pracowałem już w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, a Sławek (nie lubił oficjalnej tytulatury w sytuacjach tego niewymagających, toteż niemal od razu zaproponował byśmy mówili sobie po imieniu) stał się moim szefem. Szybko zorientowałem się, że praktycznie ze wszystkimi w Instytucie był po imieniu. A zależność służbowa z czasem ulegała ewolucji, najpierw on był moim szefem, potem ja jego, potem znowu on moim... I tak przez prawie 50 lat. Jednakże zależność formalna nie miała większego znaczenia – niezależnie bowiem od tego, kto akurat szefował, uważałem go za swojego mistrza. Mam świadomość, że choć pozornie współpracowaliśmy na zasadach równości, to jednak przede wszystkim ja się od niego uczyłem. Pod wieloma względami imponował mi, zwłaszcza tym, że choć jego prace miały charakter ściśle demograficzny, to zjawiska, o których pisał, widział w szerokim kontekście kulturowym, ekonomicznym, politycznym, a nawet medycznym. Również tym, że za technicznymi pojęciami używanymi w statystyce, takimi jak gospodarstwo domowe, bierność zawodowa, dodatkowe źródła utrzymania i wieloma podobnymi widział nie tylko konwencje terminologiczne służące agregowaniu danych, lecz także rzeczywistość społeczną. Inną cechą Sławka był specyficzny stosunek do liczb. Z jednej strony był on bardzo skrupulatny, każda liczba podawana przez GUS lub pochodząca z badań była przez niego analizowana

pod kątem tego, jak pozyskano dane i co w rzeczywistości oznacza, z drugiej zaś zdawał sobie sprawę, że stanowi ona tylko przybliżony obraz fragmentu rzeczywistości, której dotyczy.

Współpraca ta była bardzo intensywna, razem pracowaliśmy w różnych „problemach węzłowych”, przy ekspertyzach, referatach konferencyjnych, a w późniejszym okresie też grantach. Przeważnie spotykaliśmy się po południu, u niego lub u mnie w domu i praca, przerywana kolacją i dla rozprężenia rozmowami na inne tematy, trwała do ostatniego autobusu, a później, kiedy dysponował już samochodem – do północy. W konsekwencji Sławek miał już stałe „własne” miejsce przy stole w jadalni w moim domu, a ja w jego. Nasze żony zdążyły dobrze się poznać, Sławek był zaprzyjaźniony z moją córką, a ja z jego synem. Wiele powstałych w wyniku takiej współpracy tekstów publikowaliśmy pod dwoma nazwiskami. Doszło do tego, że kiedyś na adres Instytutu przyszło zaproszenie na konferencję zaadresowane: „prof. Frenkel-Rosner”.

Po tym zdarzeniu stwierdziliśmy, że powinniśmy więcej pracować oddzielnie i publikować pod jednym – swoim nazwiskiem.

Postanowienie było twarde, okazało się jednak dość krótkotrwałe. Tak się zdarzyło, że do Polski przyjechał z żoną na wakacje zaprzyjaźniony ze mną profesor Paolo Santacroce z Uniwersytetu IUAV w Wenecji. Interesował się on, nad czym pracujemy i opowiadał o tym, jakie możliwości daje komputerowa obróbka danych i przedstawianie ich w postaci graficznej, np. map. Zaraził nas ideą zajęcia się tą, wówczas bardzo świeżą, techniką pracy. Warto dodać, że był to okres, kiedy w Instytucie były zaledwie trzy komputery osobiste, z czego jeden, nowocześniejszy, z kolorowym monitorem i procesorem 286. Drukarka igłowa wydawała się szczytem wyrafinowania technicznego. Był to więc czas, w którym dostęp do jakiegokolwiek komputera mniejszego niż „Odra” był rzadkością. Jednak największa walizka przewieziona przez Paola okazała się laptopem, mogliśmy więc nie tylko marzyć, ale też przetestować, co taki sprzęt może zrobić.

Takie były początki projektu, w którym z powrotem pracowałem ze Sławkiem, ale tym razem w większym towarzystwie, bo z udziałem Paola, jego żony Annalisy Conte, oraz Bożeny Andrychowicz, wówczas asystentki pracującej w IRWiR PAN. Paolo, wykorzystując możliwości sprzętu Uniwersytetu IUAV w Wenecji, opracował pierwszą w historii komputerową mapę konturową Polski. Wykonał też, w oparciu o przygotowane przez nas przykładowe dane, pierwsze wydruki kolorowe. Okazały się tak obiecujące, że biuro warszawskie Banku Światowego sprowadziło do Polski jedną z pierwszych drukarek kolorowych i wypożyczyło ją na nasze potrzeby do IRWiR PAN. Skutkiem tych działań było powstanie *Atlasu demograficznego i społeczno-zawodowego obszarów wiejskich w Polsce*. Publikacja *Atlasu...* spotkała się z bardzo pozytywnym przyjęciem recenzentów. Paolo został

odznaczony Medalem Kopernika przez Prezesa PAN, a dla Sławka i dla mnie projekt ten oznaczał powrót do bliższej współpracy, z tym że już na innych zasadach, respektujących fakt, iż nie jesteśmy jedną osobą.

Wspólnota zainteresowań powodowała również to, że kilkakrotnie wyjeżdżaliśmy razem za granicę w ramach tzw. wymiany bezdewizowej. Byliśmy razem w Chinach, gdzie interesowały nas migracje wieś–miasto, bardzo wówczas intensywne, choć nie do końca legalne. W Bułgarii ciekawiły nas problemy zapewnienia siły roboczej w bardzo rozległych przestrzeni, ale scentralizowanych organizacyjnie Kompleksach Rolno-Przemysłowych. W Rosji, w Nowosybirsku, zapoznaliśmy się u źródła z tzw. eksperymentem nowosybirskim dotyczącym prób restrukturyzacji kołchozów. Niezwykle ciekawe były spotkania z prof. Tatianą Zasławską, która opowiadała o problemach wsi radzieckiej epoki głośności, a sama była niezwykle zainteresowana reformami w Polsce z początku lat 80. XX w.

Każdy z tych wyjazdów zapowiadał się interesująco nie tylko ze względów merytorycznych, lecz także turystycznych. Jednak docieklivość Sławka powodowała, że rozmowy w instytutach, do których jechaliśmy, trwały często do wieczora. Stało się też normą, że poza zaplanowanymi spotkaniami odbywaliśmy też wiele dodatkowych – organizowanych na miejscu, będących konsekwencją docieklivości Sławka, której często nie doceniali rozmówcy na spotkaniach umówionych z góry.

Wieczorami w hotelach mieliśmy czas na skomentowanie spotkań oraz inne rozmowy. W takich okolicznościach dowiedziałem się szczegółów życia Sławka z okresu wojny i pobytu w ZSRR. Opowiadał też o okresie studiów w Moskwie, o pobycie w Brygadach Międzynarodowych w Jugosławii, o okresie pracy w zespole prof. Michała Kaleckiego, o 1968 roku. Muszę przyznać, że życiorys miał bardzo bogaty – różnych, często dramatycznych wydarzeń starczyłoby dla kilku osób. Nie czuję się jednak upoważniony do tego, aby o nich pisać.

W czasie podróży zagranicznych zdarzały się też sytuacje komiczne. Do jednej z nich doszło w trakcie przesiadki w Moskwie, podczas powrotu z Nowosybirsk. Na lotnisku okazało się, że musimy wypełnić jakieś, zresztą proste, deklaracje. Sławek świetnie posługiwał się językiem rosyjskim, więc usiadł na parapecie poczekalni i wypełnił obie. Wtedy już bez przeszkód mogliśmy przejść przez granicę. Okazało się jednak, że na parapecie Sławek zostawił czapkę. Próbował po nią wrócić, ale lotniskowy pogranicznik uświadomił go w sposób nieznoszący sprzeciwu, że przekroczył granicę i ponowne jej przejście nie jest możliwe. Próba nakłonienia go, aby przyniósł czapkę też nie przyniosła rezultatu – powiedział, że jest to własność cudzoziemca i nie ma prawa jej dotykać. Sprawa oparła się o dowódcę zmiany, który po konsultacji telefonicznej z wyższymi władzami powiedział, że Sławek może podejść do parapetu i zabrać czapkę, ale w towarzystwie dwóch eskortujących go żołnierzy z karabinami.

Miałem szczęście, że los zetknął mnie ze Sławkiem Frenkiem. Bardzo dużo się od niego nauczyłem, niewątpliwie też wpłynął na mój sposób postrzegania świata. Był wybitną umysłowością, bardzo dociekliwą w sprawach merytorycznych i przepelnioną życzliwością dla ludzi. Pozostawił po sobie wiele bardzo ciekawych publikacji, ale i wspomnienie człowieka mądrego, chętnie niosącego pomoc i lojalnego.

Andrzej Rosner

Mieczysław Adamowicz

Zielona gospodarka, zielony wzrost i zazielenienie jako formy realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju

Streszczenie: Przedmiotem opracowania jest zielona gospodarka, zielony wzrost i zazielenienie jako koncepcje wdrożeń do gospodarki w celu zachowania ochrony środowiska, bioróżnorodności i przeciwdziałania zmianom klimatu. Koncepcje te wdrażane w Unii Europejskiej przyjęły nazwę Europejskiego Zielonego Ładu. Wszystkie zielone koncepcje powiązane są z paradygmatem zrównoważonego rozwoju i w opracowanych strategiach stają się formami jego realizacji. Niniejsza praca bazuje na literaturze problemu oraz dokumentach formułowanych przez agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych, instytucje i organizacje międzynarodowe oraz organy Unii Europejskiej. Pojęcia „zielonej gospodarki”, „zielonego wzrostu” i „zielonego ładu” mają szczególne znaczenie w sektorach gospodarki opierających się na zasobach naturalnych – rolnictwie, leśnictwie, rybołówstwie i górnictwie. Zazielenienie oznacza odnoszenie się z troską do przyrody i ekosystemów w życiu gospodarczym i społecznym, szczególnie w układach terytorialnych dużego skupienia ludności i przemysłu. Wdrażanie zielonych koncepcji zrównoważonego rozwoju wymaga wsparcia inwestycyjnego i edukacyjnego. Zielone koncepcje rozwoju mają wiele ambitnych założeń i mogą być uznawane za zbyt optymistyczne.

Słowa kluczowe: zielona gospodarka, zielony wzrost, zielony ład, zrównoważony rozwój, zazielenienie.

Prof. dr hab. Mieczysław Adamowicz, Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej, Wydział Nauk Ekonomicznych, ul. Sidorska 95/97, 21-500 Biała Podlaska, e-mail: adamowicz.mieczyslaw@gmail.com, ORCID: 0000-0002-1164-4966.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

1. Wprowadzenie

W ciągu ostatnich 30 lat w dyskusjach o rozwoju społeczno-gospodarczym pojawia się coraz częściej przymiotnik „zielony”. Słowo to symbolizuje zielen przyrody, nawiązuje też do zieleni chlorofilu zawartego w zielonych liściach roślin. Oznacza powiązanie lub odniesienie danego zjawiska czy procesu ekonomicznego do naturalnego, bujnego wzrostu i rozwoju roślinności. Jest też elementem powiązanego z nią środowiska przyrodniczego. Podstawa procesu rozwoju zielonej roślinności to zjawisko fotosyntezy, która zachodząc w liściach roślin, ma zdolność kreowania materii z substancji zawartych w przyrodzie pod wpływem energii słonecznej. Jest to fundamentalne zjawisko, obok procesów o charakterze mikrobiologicznym czy biochemicznym, zachodzące w sposób naturalny, powtarzalny i odnawialny, przetwarzające energię słoneczną w materiały do wykorzystania w procesach produkcji organizowanych przez człowieka. Wytwarzana w ten sposób materia może być także, jako zielona masa, przetwarzana na energię odnawialną, która zastępuje część energii wykorzystywanej w gospodarce ze źródeł nieodnawialnych – węgla, ropy naftowej, gazu ziemnego czy masy drzewnej powstającej z likwidowanych lasów. Wykorzystanie odnawialnej energii naturalnej pozwala nie tylko na częściowe zastępowanie paliw kopalnych, ale też na ograniczanie skażenia środowiska człowieka odpadami i emisją szkodliwych gazów powodujących niekorzystne zmiany klimatyczne. Tak więc zielen roślin kojarzy się z takimi terminami, jak „zielona produkcja”, „zielona energia”, „zielona gospodarka” i „zielony ład gospodarczo-społeczny”, powstałymi w trakcie poszukiwań zarówno sprawniejszych i efektywniejszych systemów ekonomicznych, jak i lepszych warunków życia społeczeństw. Zielen zawarta w przymiotniku tych terminów spełnia więc funkcję symboliczną, a wymienione pojęcia zawierają bogaty ładunek problemów i koncepcji narastających od stuleci i zauważonych po drugiej wojnie światowej, które ludzkość napotyka współcześnie, a których znaczenie będzie się zwiększało w przyszłości. Przedmiotem tego opracowania jest naświetlenie genezy i istoty „zielonych” pojęć aktualnie obecnych w naukach ekonomicznych oraz działań praktycznych ukierunkowanych na rozwiązywanie problemów odnoszących się do ogólnych procesów rozwoju społeczno-gospodarczego ze szczególnym zwróceniem uwagi na rolnictwo i obszary wiejskie. Prezentowany artykuł napisany m.in. w oparciu o literaturę przedmiotu dotyczy głównie pojęć: „zielona gospodarka”, „zielony wzrost”, „nowy zielony ład w Europie” i „zielony ład w rolnictwie”.

2. Zielona gospodarka

Pojęcie „zielonej gospodarki”, nawiązujące do naturalnych procesów biologicznych i produkcji pierwotnej roślin, zostało wprowadzone przez ekonomistów

i polityków do określania sposobów gospodarowania, które w możliwie największym stopniu wykorzystują procesy biologiczne przebiegające pod wpływem energii słonecznej do wytwarzania dóbr i usług służących człowiekowi w procesach produkcji i do zaspokajania potrzeb konsumpcyjnych. Ludzkie sposoby gospodarowania zmieniają się w czasie wraz z postępem cywilizacji, przechodząc od prostych form naturalnych do bardziej złożonych, w których coraz większą rolę odgrywają czynniki kreowane przez człowieka w sposób przemysłowy, nazywane zwykle przez ekonomistów kapitałem. Tak więc do naturalnych czynników produkcji dostępnych dla człowieka – jakimi była ziemia wraz z jej wszystkimi zasobami i atrybutami, obejmującymi położenie, jej naturalne cechy pozwalające na uzyskiwanie produkcji roślinnej i jej przekształcanie w dobra użytkowe oraz zasoby i bogactwa naturalne będące wytworem przyrody, takie jak metale, materiały budowlane i zasoby energetyczne itp. – w coraz szerszym zakresie wchodziły wytworzone w sposób przemysłowy materiały i gotowe wyroby, które można określić mianem kapitału. W procesach produkcyjnych organizowanych przez człowieka następowało doskonalenie jego zdolności do pracy i podnoszenie jej produktywności przez gromadzenie wiedzy i nabywanie umiejętności, co unowocześniało i dynamizowało procesy gospodarcze. Ekspansja gospodarcza i zwiększanie się liczby ludności oraz zmieniające się formy zagospodarowania ziemi potęgowały presję na środowisko naturalne i jego degradację. Niebezpieczeństwa wynikające z rabunkowego sposobu gospodarowania w środowisku naturalnym i z coraz bardziej intensywnych form eksploatacji przyrody zostały dostrzeżone po drugiej wojnie światowej w okresie intensywnej industrializacji, dynamizacji procesów demograficznych i przyspieszenia urbanizacji.

Chociaż przesłanki do rozwoju zielonej gospodarki narastały stopniowo od wielu lat, to samo pojęcie pojawiło się po raz pierwszy w 1989 r. w raporcie pt. *Blueprint for a Green Economy* wykonanym dla rządu Wielkiej Brytanii przez zespół angielskich ekonomistów ochrony środowiska: Davida W. Pearce'a, Anila Markandyę i Edwarda B. Barbiera, którego celem było wsparcie rządu brytyjskiego we wdrażaniu koncepcji zrównoważonego rozwoju (Bąk, Cheba 2020; Szyja 2015; Ryszawska 2013; Pearce, Markandya, Barbier 1989). Kolejne edycje tego raportu, publikowane w latach 1991 i 1994, rozszerzały pierwotny zakres tematyczny na globalne problemy związane z ochroną środowiska, takie jak zmiany klimatu, zanikanie warstwy ozonowej, dewastacja lasów tropikalnych, degradacja i utrata zasobów przyrodniczych w krajach rozwijających się itp. (Allen, Clouth 2012). Termin „zielona gospodarka” ponownie pojawił się w 2008 r. podczas dyskusji zainicjowanej przez Program Narodów Zjednoczonych ds. Ochrony Środowiska (UNEP – United Nations Environmental Programme), w wyniku której pojawiła się Inicjatywa dla Zielonej Gospodarki. W jej ramach przygotowano raport

pt. *Globalny Nowy Zielony Ład (Global Green New Deal)* opublikowany w 2009 r. Raport uwzględniał nie tylko aspekty środowiskowe, ale nawiązywał też do poszukiwania sposobów zwalczania światowego kryzysu ekonomicznego, który ujawnił się w 2007 r. w USA, a następnie rozpowszechnił w skali globalnej. Wówczas to UNEP zaproponował tworzenie tzw. zielonych pakietów stymulacyjnych kierowanych do zdefiniowanych obszarów, w których inwestycje publiczne na dużą skalę mogłyby kształtować zieloną gospodarkę (Atkisson, Atkisson 2013). Program wzywał rządy do stymulacji sektorów ekologicznych i przeznaczenia znacznych środków na trzy cele: ożywienie gospodarcze, eliminację ubóstwa oraz zmniejszenie emisji węgla i ograniczenie degradacji ekosystemów. W 2009 r. przed konferencją klimatyczną w Kopenhadze ONZ opublikowała oświadczenie, w którym wyrażono przekonanie, że zielona gospodarka może przyczynić się do ożywienia gospodarczego i zmniejszenia zagrożeń związanych z bezpieczeństwem żywnościowym, niedoborem wody i energii oraz degradacją ekosystemu i zmianami klimatu. W 2012 r., w ramach przygotowań do Konferencji ONZ Rio+20 poświęconej tematyce zrównoważonego rozwoju, zagadnienie zielonej gospodarki było przedmiotem zainteresowania oraz licznych publikacji. Jedną z najważniejszych był raport wydany przez UNEP w 2011 r. pt. *Green Economy Report*, w którym zieloną gospodarkę zdefiniowano jako „gospodarkę, która powoduje poprawę dobrobytu ludzi i równości społecznej, przy jednoczesnym znacznym zmniejszeniu ryzyka środowiskowego i niedoborów ekologicznych. Jest ona niskoemisyjna, zasobooszczędna i sprzyja integracji społecznej” (UNEP 2011a)¹. Ta powszechnie cytowana definicja była inspiracją dla wielu podobnych formułowanych przez środowiska różnych organizacji międzynarodowych. Według wydanego przez ONZ przewodnika po zielonej gospodarce w latach 2009–2012 powstało 30 raportów i opracowań na temat 11 narodowych strategii jej wdrażania (Ryszawska 2013). Znane są definicje skrócone, jak np. podana przez koalicję różnych organizacji pozarządowych, określająca zieloną gospodarkę jako „odporną gospodarkę, która zapewnia lepszą jakość życia wszystkim w obrębie ograniczenia ekologicznego planety” (Allen, Clouth 2012), czy definicje bardziej rozbudowane, choćby ta pochodząca od duńskich organizacji pozarządowych, która zieloną gospodarkę definiuje jako taką, która „nie jest stanem, lecz procesem transformacji i ciągłym postępem dynamicznym. Zielona gospodarka eliminuje systemowe zakłócenia i dysfunkcje obecnej ekonomii głównego nurtu i zapewnia dobrobyt ludzi i równy dostęp do szans wszystkich ludzi, przy zachowaniu integralności środowiskowej i ekonomicznej, aby pozostać w granicach skończonej zdolności planety. Gospodarka nie może być ekologiczna bez bycia sprawiedliwą” (Bąk, Cheba 2012). W dokumencie *Toward a Green Economy* (UNEP 2011b) opisano

¹ Jeśli nie zaznaczono inaczej, to cytaty zostały przetłumaczone na język polski przez autora artykułu.

etapy wdrażania zielonej gospodarki, określono rodzaj i wykorzystanie zielonych inwestycji oraz ich ukierunkowanie, głównie na dostarczanie i zrównoważone wykorzystanie kapitału naturalnego i energii.

W Unii Europejskiej, która czynnie uczestniczyła w budowaniu koncepcji zrównoważonego rozwoju, pojęcie zielonej gospodarki pojawiło się dość późno. Dopiero w trakcie przygotowań do szczytu państw Rio+20 w 2012 r. Komisja Europejska zdefiniowała zieloną gospodarkę jako: „niskoemisyjną i zasobooszczędną gospodarkę, która zapewnia wzrost, tworzy miejsca pracy i likwiduje ubóstwo przez inwestowanie i ochronę kapitału naturalnego, od którego zależy w długim okresie przetrwanie planety” (EEA 2012; UE 2012). Jest gospodarką niskoemisyjną, efektywnie wykorzystującą zasoby i zapewniającą integrację społeczną (EEA 2012; UE 2012). Komisja Europejska zdefiniowała wówczas swój stosunek do zielonej gospodarki w programie działań środowiskowych traktujących kapitał naturalny i zachowanie bioróżnorodności jako swoistego rodzaju ubezpieczenie życiowe. Wiodącym dokumentem z punktu widzenia zielonej gospodarki stała się Strategia „Europa 2020”, której centralnym elementem jest wspieranie zrównoważonego rozwoju we wszystkich obszarach gospodarki, środowiska i życia społecznego. W ramach tej strategii w 2011 r. opracowano różne dokumenty przygotowujące do praktycznego wdrożenia koncepcji, m.in.: „Europa efektywnie korzystająca z zasobów”, „Mapa drogowa przejścia do konkurencyjnej i niskoemisyjnej gospodarki w 2050 r.” oraz „Strategia bioróżnorodności UE do 2020 r.” (EC 2011a, 2011b, 2011c).

Zieloną gospodarkę można rozpatrywać z perspektywy koncepcyjno-teoretycznej, pozwalającej na tworzenie strategii, kreowanie polityk i opracowywanie programów rozwojowych, a także aplikacyjno-wdrożeniowej, umożliwiającej przygotowanie i wdrożenie planów oraz działań praktycznych. W tym drugim wymiarze zielona gospodarka obejmuje następujące elementy: zielone produkty i usługi, zielone inwestycje, zielone sektory gospodarki, zielone zamówienia publiczne i zielone miejsca pracy oraz konsumpcję sprzyjającą zazielenieniu gospodarki (Szyja 2015). Pierwszy element tworzą produkty i usługi, które w całym cyklu życia w niewielkim stopniu wpływają na środowisko naturalne. Oznacza to, że są wytwarzane lub oferowane przy użyciu komponentów nieszkodliwych dla otoczenia i mogą być ponownie zużywane w procesie recyklingu, zwłaszcza w tzw. gospodarce o obiegu zamkniętym (GOZ). Zielone produkty i usługi muszą odpowiadać określonym wymogom środowiskowym. Zielone inwestycje obejmują zarówno budowę infrastruktury chroniącej środowisko, urządzeń umożliwiających produkcję oraz wykorzystanie energii odnawialnej, jak i inne rodzaje działań w zakresie produkcji czy wykorzystania energii i surowców. Zielone sektory gospodarki zawsze kojarzone były z rolnictwem i leśnictwem, ochroną naturalnego krajobrazu, produkcją energii odnawialnej, rozwojem biogospodarki oraz technologii przyjaznych środowisku. Z kolei zielone zamówienia

publiczne to działania i procesy, w których władze publiczne wpływają na pozyskiwanie towarów, usług i innych przedsięwzięć oddziałujących pozytywnie na środowisko oraz wzrost i rozwój gospodarczo-społeczny. Zielone miejsca pracy zaś to formy zatrudnienia przyczyniające się do ograniczenia konsumpcji energii i zasobów naturalnych, ograniczenia ilości i rodzajów odpadów i zanieczyszczeń, redukcji emisji gazów cieplarnianych oraz ochrony ekosystemów i zachowania bioróżnorodności. Utrzymanie zielonych sektorów gospodarki zależy też od konsumpcji, która unika marnotrawstwa, strat i racjonalnie gospodaruje odpadami. Widzimy, że za wdrażanie koncepcji zielonej gospodarki odpowiedzialne są różne podmioty: państwa, władze i organizacje publiczne, przedsiębiorstwa, społeczności lokalne, gospodarstwa domowe i wszyscy obywatele.

Ogólnie rzecz ujmując, koncepcja zielonej gospodarki obejmuje trzy podstawowe elementy: eliminację zagrożeń środowiska i zachowanie jego walorów; racjonalne gospodarowanie zasobami i surowcami naturalnymi; włączenie społeczne i efektywność ekonomiczną. Kluczowe znaczenie dla urzeczywistnienia tej koncepcji mają inwestycje ograniczające szkodliwą emisyjność gazów i zanieczyszczeń, proekologiczne zachowania społeczne i ochrona bioróżnorodności, a także zapewnienie aktywności gospodarczej, efektywności gospodarowania i wzrostu gospodarczego. Z tego też względu z terminem „zielonej gospodarki” wiążą się też proponowane przez OECD pojęcia „zielonego wzrostu” i „zrównoważonego rozwoju” (OECD 2011).

3. Zielona gospodarka a zielony wzrost

Według OECD zielony wzrost oznacza dążenie do wzrostu i rozwoju gospodarczego przy jednoczesnym zapobieganiu degradacji środowiska, utracie różnorodności biologicznej i niezrównoważonemu wykorzystaniu zasobów naturalnych. Zielony wzrost prowadzi do oddzielenia skutków działalności gospodarczej od efektów działalności środowiskowej, stanowi on także dążenie do tego, by inwestowanie w środowisko było siłą napędową wzrostu gospodarczego. Bank Światowy definiował zielony wzrost jako taki, który zapewnia efektywność wykorzystania zasobów, jest czysty, czyli ograniczający zanieczyszczenia i degradację środowiska, odporny na naturalne zagrożenia i wykorzystujący zarządzanie środowiskowe w celu zapobiegania różnym katastrofom (World Bank 2012). Według Instytutu Globalnego Zielonego Wzrostu (GGGI – Global Green Growth Institute) zielony wzrost jest nowym rewolucyjnym paradygmatem rozwoju podtrzymującym wzrost gospodarczy, a jednocześnie zapewniającym trwałość klimatyczną i środowiskową. Jest skierowany na zmniejszenie ubóstwa, tworzenie miejsc pracy, integrację społeczną oraz zrównoważenie ekosystemów,

złagodzenie zmian klimatycznych, wspieranie bioróżnorodności, zapewnienie dostępu do czystej wody i energii (GGKP 2013). GGGI jest międzynarodowym instytutem gromadzącym informacje i prowadzącym badania nad zielonym wzrostem i jego promocją. Wspiera przygotowywanie planów zielonego wzrostu, zwłaszcza w krajach rozwijających się, w czterech priorytetowych dziedzinach: energii, wody, użytkowania gruntów i zielonych miast (Bąk, Cheba 2013).

Pojęcia „zielonej gospodarki” i „zielonego wzrostu” kształtowały się w podobnym okresie, w początkach drugiego dziesięciolecia XXI w., jednak w różnych środowiskach i kierowane były do innych odbiorców. Pojęcie „zielonej gospodarki” dotyczy raczej stanu i struktury gospodarki, jej charakteru i sposobu funkcjonowania, natomiast termin „zielony wzrost” ma charakter dynamiczny i odnosi się do wykorzystania zielonych czynników w celu powiększenia efektów ekonomicznych (zasobów wytwórczych, produkcji, konsumpcji, dochodów), które mogą stać się przyczyną procesów rozwoju. Wzrost ma charakter ilościowy. Rozwój jest zjawiskiem o szerszej zawartości, obejmującym zarówno zmiany ilościowe, jak i jakościowe, takie jak: zmiany strukturalne w gospodarce, postęp techniczny i technologiczny, upowszechnianie innowacji, zmniejszenie uciążliwości pracy, ochrona zasobów środowiskowych, wyższy poziom życia, ochrona wartości społecznych itp. Wzrost jest na ogół niezbędny dla zaistnienia rozwoju, który może wystąpić z opóźnieniem lub mieć charakter pośredni. Zielony wzrost może przenieść zieloną gospodarkę na wyższy poziom rozwoju. Pojęcie „zielonego wzrostu” jest przydatne przy formułowaniu strategii i polityk rozwojowych, a poszczególne jego elementy dają się łatwo określić i skwantyfikować.

Według OECD (2011) polityki zielonego wzrostu służą wspieraniu rozwoju gospodarczego i poziomu życia ludzi przez zachowanie i właściwe wykorzystanie kapitału naturalnego obejmującego zasoby naturalne i ekonomiczne w postaci surowców, energii, wody, biomasy i wielu innych produktów czy usług mających wpływ na dobrobyt ludzi. Trafność i skuteczność tych polityk zależy od dobrego rozeznania zielonych zasobów i czynników wzrostu oraz zachodzących między nimi relacji. Do tego celu potrzebne są odpowiednie zasoby informacji, wskaźniki pomiaru oraz metody monitorowania i oceny. Implementacja i monitorowanie zielonej gospodarki i zielonego wzrostu w poszczególnych krajach powinny umożliwić przeprowadzenie porównań międzynarodowych prowadzących do pełniejszego rozpoznania problemów oraz koordynacji działań w skali globalnej (Bąk, Cheba 2020; Ryszewska 2013). W tym celu różne zespoły badawcze i organizacje międzynarodowe opracowują pakiety, wskaźniki i sposoby pomiaru poziomu zazielenienia i jego oceny. Przykładowo UNEP w 2012 r. zaproponował zestawy wskaźników środowiskowych i społecznych pomiaru w trzech obszarach: 1) wskaźniki problemów i celów środowiskowych (zmiany klimatyczne,

zarządzanie ekosystemami, efektywność zasobów, zarządzanie produktami chemicznymi i odpadami); 2) wskaźniki interwencji politycznych (zielone inwestycje, zielona reforma fiskalna, wycena efektów zewnętrznych i usług ekosystemów, szkolenia w zakresie zielonych kwalifikacji); 3) wskaźniki jakości życia i sprawiedliwości społecznej (zatrudnienie, sektor produktów i usług środowiskowych, dobrostan, dostęp do zasobów, zdrowie). Każda z wyszczególnionych grup wskaźników zawiera od dwóch do czterech wskaźników szczegółowych. Wskaźniki gromadzone są na specjalnej platformie wiedzy Green Growth Knowledge Platform (GGKP), która oprócz nich zawiera także globalną listę naukowców i ekspertów (UNEP 2012). GGKP została uruchomiona w styczniu 2012 r. w Meksyku przez GGGI, OECD, UNEP i Bank Światowy.

Wskaźniki dotyczące zielonej gospodarki i zielonego wzrostu są także gromadzone i publikowane przez Europejską Agencję Środowiska (EEA – European Environmental Agency). W raporcie z 2012 r. zamieściła ona zestaw 225 wskaźników ujętych w pięciu następujących grupach: 1) wskaźniki siły napędowej – 50 wskaźników dotyczących rozwoju społeczno-gospodarczego, w tym transportu, turystyki, zużycia energii; 2) wskaźniki ciśnienia – 71 wskaźników dotyczących emisji gazów cieplarnianych i innych zanieczyszczeń powietrza, wody i gleby; 3) wskaźniki stanu – 33 wskaźniki opisujące stan środowiska; 4) wskaźniki wpływu – 46 wskaźników opisujących zmiany w środowisku i ich wpływ na ekosystemy, gospodarkę oraz zdrowie ludzi; 5) wskaźniki reakcji – 25 wskaźników, które obrazują reakcje polityków oraz społeczeństwa na problemy związane ze środowiskiem (EEA 2012).

Główny Urząd Statystyczny w Polsce również zaproponował zestaw wskaźników, które pozwalają scharakteryzować stan zazielenienia gospodarki (US w Białymstoku 2017). Na tle ogólnych wskaźników ukazujących uwarunkowania społeczno-gospodarcze i wyniki gospodarowania (ludność, rynek pracy, edukacja, warunki życia, społeczeństwo informacyjne, rachunki narodowe) wyróżniono cztery następujące grupy miar i wskaźników służących monitorowaniu i ocenie stanu zielonej gospodarki: 1) wskaźniki kapitału naturalnego – 16 wskaźników ujętych w 3 grupach (bioróżnorodność i stan ekosystemów, zasoby odnawialne, zasoby nieodnawialne); 2) wskaźniki środowiskowej efektywności produkcji – 18 wskaźników ujętych w 3 grupach (gospodarowanie zasobami, wykorzystanie energii oraz emisja gazów cieplarnianych); 3) wskaźniki środowiskowej jakości życia ludności – 16 wskaźników odnoszących się do relacji między zdrowiem ludzi a stanem środowiska oraz do dostępu i wykorzystania usług środowiskowych; 4) wskaźniki odnoszące się do polityk gospodarczych i ich następstw w sferach ekonomicznej, społecznej i środowiskowej. W tej grupie zamieszczono 19 wskaźników dotyczących polityki rolnej, polityki ochrony środowiska, polityki fiskalnej, wdrażania nowych technologii i innowacji, zarządzania i zamówień publicznych.

Zielony wzrost może być jednym z filarów zrównoważonego rozwoju, a zielona gospodarka stanowi jedną z trzech głównych płaszczyzn tej koncepcji rozwijanej już wcześniej, głównie od początku lat 70. XX w. Obydwa pojęcia – „zielona gospodarka” i „zielony wzrost” – zawierają jednak wspólne elementy, a ich różnice stopniowo się zacierały i często były używane zamiennie. Wynikało to także z poszukiwania zintegrowanego podejścia łączącego wszystkie elementy i płaszczyzny koncepcji zrównoważonego rozwoju, z którą obydwie pojęcia ściśle się wiązały. Różnice występowały w zależności od tego, które elementy w danej płaszczyźnie wysuwano na plan pierwszy.

4. Zielona gospodarka i zielony wzrost a zrównoważony i trwały rozwój

Po drugiej wojnie światowej, w latach 50. i 60. XX w., doszło do burzliwego wzrostu produkcji przemysłowej, powszechnej intensyfikacji produkcji rolniczej oraz nasilenia urbanizacji. Procesy te przebiegały bez zwracania większej uwagi na postępującą degradację środowiska przyrodniczego, nabrzmiewanie problemu odpadów i zanieczyszczeń oraz rosące zagrożenie możliwością wystąpienia regionalnych i globalnych katastrof ekologicznych. Brak racjonalności w sferze środowiskowej stwarzał ryzyko wystąpienia zjawisk kryzysowych w sferach ekonomicznej i społecznej. Świadomość powstających zagrożeń została dostrzeżona w różnych środowiskach, co spowodowało, że stała się ona tematem obrad XXIII Sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1968 r., w wyniku której w 1969 r. opublikowano raport dotyczący stanu środowiska i wynikających z tego zagrożeń. Rosnące międzynarodowe zainteresowanie problematyką ochrony środowiska doprowadziło do przyjęcia na konferencji ONZ w 1972 r. tzw. deklaracji sztokholmskiej pod hasłem „Mamy tylko jedną ziemię”, która mimo braku charakteru wiążącego stała się wykładnią i punktem odniesienia w kształtowaniu międzynarodowych stosunków związanych z wykorzystaniem środowiska przyrodniczego (Adamowicz, Zwolińska-Ligaj 2020). Stwierdzono w niej, że człowiek ma prawo do wolności, równości i odpowiednich warunków życia w środowisku o jakości zapewniającej godność i dobrobyt. Ponosi on jednak odpowiedzialność za ochronę i poprawę środowiska dla obecnych i przyszłych pokoleń. Opracowany program działań obejmował 109 zaleceń ujętych w sześciu następujących grupach: 1) zagospodarowanie przestrzenne i kształtowanie osiedli ludzkich; 2) zagospodarowanie zasobów naturalnych z punktu widzenia ochrony środowiska; 3) identyfikacja i kontrola szkodliwych substancji; 4) edukacja i informacja na temat środowiska; 5) ochrona środowiska w krajach biednych; 6) międzynarodowe podstawy działania w zakresie ochrony środowiska (Burchard-Dziubińska, Rzońca, Drzazga 2014).

Deklaracja sztokholmska podniosła ochronę środowiska do rangi podstawowej funkcji każdego państwa i wskazała na konieczność powołania wyspecjalizowanej

organizacji ONZ zajmującej się ochroną środowiska. Stał się nią wspomniany wcześniej Program Narodów Zjednoczonych ds. Ochrony Środowiska, w ramach którego od 2012 r. zaczęto rozwijać koncepcję zielonej gospodarki. Z kolei koncepcja zrównoważonego rozwoju od 1983 r. leży w gestii Światowej Komisji ONZ ds. Środowiska i Rozwoju. Komisji tej, pracującej pod przewodnictwem Gro Harlem Brundtland, zawdzięczamy sformułowanie uniwersalnej definicji zrównoważonego rozwoju – w opublikowanym w 1987 r. raporcie *Nasza wspólna przyszłość* – oraz prowadzenie dyskusji nad jej wdrożeniem. Na konferencji w Rio de Janeiro w 1992 r., biorąc pod uwagę wyzwania XXI wieku, wypracowano Strategię „Agenda 21” stanowiącą globalny program działań dla Narodów Zjednoczonych i innych organizacji oraz rządów, samorządów oraz różnych grup społecznych. Deklaracje i programy międzynarodowe były sukcesywnie przenoszone do strategii Wspólnot Europejskich i poszczególnych krajów. Zrównoważony rozwój uznano za jedno z najważniejszych przyszłych wyzwań dla Wspólnot Europejskich już w 1990 r., co znalazło wyraz w 1992 r. w traktacie z Maastricht oraz Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską. Od tego czasu pojęcie zrównoważonego rozwoju było wprowadzane do różnych aktów wspólnotowego prawa oraz do polityk, strategii i programów dotyczących ochrony środowiska, rolnictwa, rybołówstwa, leśnictwa, energetyki, transportu i gospodarki odpadami. Polska w 1992 r. opracowała tzw. Pierwszą Politykę Ekologiczną opartą na zasadach zrównoważonego rozwoju.

Początkowo koncepcja zrównoważonego rozwoju miała charakter deklaratywno-programowy, dla którego poszukiwano rozwiązań wdrożeniowych i praktycznych. Idea była podtrzymywana na kolejnych światowych konferencjach organizowanych przez ONZ, m.in. na tzw. Szczycie Milenijnym w 2000 r., Szczycie Ziemi w 2002 r. w Johannesburgu i Szczycie Ziemi Rio+20 w Rio de Janeiro w 2012 r. Deklaracje i cele milenijne są zbieżne z ideą zrównoważonego rozwoju widzianą z perspektywy globalnej. Szczyt w Johannesburgu, nawiązując do poprzednich deklaracji, wyeksponował kwestie humanitarne i godność człowieka. Natomiast Szczyt Rio+20 był podsumowaniem osiągnięć poprzedzającego dziesięciolecia oraz wyeksponowaniem nowych zjawisk, takich jak światowy kryzys ekonomiczny i walka z terroryzmem. W odniesieniu do kwestii zrównoważonego rozwoju debata skoncentrowała się na problematyce zielonej gospodarki oraz instytucjonalizacji współpracy na trzech poziomach: globalnym, narodowym i lokalnym, a także w trzech płaszczyznach: gospodarczej, społecznej i przyrodniczej. Koncepcja zielonej gospodarki wypracowana w środowisku OECD i Banku Światowego wydawała się spełniać kryteria bardziej ukierunkowanego, praktycznego sposobu wdrażania idei zrównoważonego rozwoju. Na Szczycie Rio+20 uznano, że najważniejsze problemy do rozwiązania dotyczą takich zagadnień, jak: miejsca pracy, energia, miasta, żywność, woda, oceany, katastrofy naturalne, a więc kwestii wchodzących

w większości w zakres pojęcia zielonej gospodarki. W końcowym dokumencie szczytu Rio+20 pod nazwą „Przyszłość, jakiej chcemy”, zamieszczono listę zrównoważonych celów rozwoju, które zamierza się osiągnąć do 2030 r. Wskazywano na potrzebę integracji działań w trzech podstawowych obszarach zrównoważonego rozwoju: długofalowym wzroście gospodarczym i równomiernym podziale korzyści między narody i grupy społeczne; ochronie zasobów naturalnych i środowiska, by zachować środowiskowe dziedzictwo dla przyszłych pokoleń; rozwoju społecznym zapewniającym ludziom na całym świecie żywność, edukację, energię, opiekę zdrowotną, wodę, systemy sanitarne i inne usługi. Jedną z form osiągania tych celów mógł być zielony wzrost prowadzący do wzmocnienia zielonej gospodarki.

Koncepcja zrównoważonego i trwałego rozwoju zdefiniowana w 1987 r. przez Światową Komisję ONZ ds. Środowiska i Rozwoju – wyrosła na gruncie potrzeby przeciwdziałania degradacji środowiska naturalnego – szybko objęła także sferę społeczną i ekonomiczną. W ciągu kilkudziesięciu lat była wzbogacana przez wkład różnych dyscyplin naukowych, tak że stała się podstawowym paradygmatem wszystkich strategii, polityk i programów rozwojowych formułowanych zarówno przez organizacje międzynarodowe, rządy krajowe, jak i organy samorządów terytorialnych. Jej istotą nadal jest zapewnienie trwałej poprawy jakości życia współczesnych i przyszłych pokoleń przez kształtowanie racjonalnych proporcji między różnymi rodzajami kapitału – ekonomicznym, ludzkim i przyrodniczym (Czudec, Miś, Zajac 2018; Borys 2016; Carney 2002). Pojęcie zrównoważonego rozwoju jest wykorzystywane przez różne dyscypliny naukowe, przedsiębiorców i działaczy gospodarczych oraz polityków. Obserwuje się przy tym trzy równoległe procesy. Pierwszy polega na rozszerzaniu pola zrównoważenia na sfery wykraczające poza środowiskową, społeczną i ekonomiczną, np. na płaszczyznę prawną czy instytucjonalną. Drugi oznacza intensyfikowanie i wzmocnienie wewnętrznych więzi między płaszczyznami (Adamowicz, Zwolińska-Ligaj 2020). Trzeci zaś koncentruje się na poszukiwaniu nowych form urzeczywistnienia i praktycznego wdrażania tej koncepcji do praktyki społeczno-gospodarczej. W tym trzecim nurcie można wymienić kilkanaście koncepcji i form, do których należy zaliczyć także różne próby zazielenienia gospodarki, zielony wzrost i zieloną gospodarkę (Adamowicz 2021a, 2021b; Toth 2019).

W Unii Europejskiej koncepcja zrównoważonego rozwoju wprowadzana była do ustawodawstwa, które wymuszało stosowne działania praktyczne. Szczególnie ważne znaczenie miał program przyjęty na lata 2010–2020 pod nazwą „Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu”, zwana w skrócie Strategią „Europa 2020”. Unia Europejska przyjęła do wdrożenia plan zawierający pięć celów w zakresie: zatrudnienia, innowacji, edukacji, włączenia społecznego oraz zmian klimatu i gospodarowania energią, które zamierzano wdrożyć do 2020 r. W każdym z tych obszarów państwa członkowskie

ustalały własne cele krajowe. Szczególną wagę przykładano do kształtowania zielonej gospodarki. Realizacja tego programu została uwarunkowana: efektywnym wykorzystaniem zasobów (zwłaszcza pierwotnych), przejściem na gospodarkę niskoemisyjną i niskowęglową, szerszym wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, podnoszeniem efektywności energetycznej oraz wdrażaniem nowych technologii i innowacji (szczególnie o charakterze ekologicznym). Zielona gospodarka, podobnie jak i cała koncepcja zrównoważonego rozwoju, odnosi się bezpośrednio do rolnictwa i leśnictwa oraz obszarów wiejskich, z którymi wiąże się bezpieczeństwo żywnościowe, utrzymanie zasobów środowiskowych i regeneracja zasobów pracy, zachowanie krajobrazów oraz narodowego i regionalnego dziedzictwa kulturowego.

Kluczowe znaczenie dla ugruntowania koncepcji trwałego i zrównoważonego rozwoju miała przyjęta w 2015 r. na Światowej Konferencji ONZ w Nowym Jorku agenda „Przekształcamy nasz świat: Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030” (rysunek 1).

Przyjmując dokument „Agenda 2030”, ponad 190 krajów zobowiązało się realizować w swojej polityce 17 celów zrównoważonego rozwoju rozpisanych na 169 zadań szczegółowych. Przyjęte w „Agendzie 2030” cele można pogrupować w pięć następujących dziedzin oznaczonych hasłami: ludzie, planeta, dobrobyt, pokój, partnerstwo (5P: *people, planet, prosperity, peace, partnership*). Cele te obejmują szeroki zakres wyzwań związanych z ubóstwem, głodem, zdrowiem, edukacją, równością płci, zmianami klimatu, zapewnieniem pokoju i sprawiedliwości



Rysunek 1. Cele zrównoważonego rozwoju
Figure 1. Sustainable development goals

Źródło: Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie (2016).
Source: UN Information Centre Warsaw (2016).

społecznej. Z zieloną gospodarką związany jest szczególnie cel nr 15 dotyczący: ochrony, odbudowy oraz zrównoważonego korzystania z ekosystemów; zrównoważonego zarządzania zasobami leśnymi; walki z pustynnieniem i degradacją ziemi; przeciwdziałania zagrożeniom bioróżnorodności. Cele te zastąpiły przyjęte w 2000 r. Milenijne Cele Rozwoju, które miały być realizowane do 2015 r.

5. Zazielenienie gospodarki i nowy Zielony Ład Europejski

Upowszechnienie koncepcji zielonej gospodarki i zielonego wzrostu, skupiające od wielu lat uwagę naukowców, działaczy społecznych i polityków, przekładało się na próby wprowadzania do polityki gospodarczej zapisów wspierających prośrodowiskowe działania praktyczne w różnych sektorach gospodarki, które można określić pojęciem „zazielenienia”. Odnosiło się to szczególnie do działań emitujących zanieczyszczenia – przemysłu, energetyki, transportu i rolnictwa. W tym celu wykorzystywano różne środki i instrumenty, zarówno o charakterze normatywnym (np. wprowadzanie stref ochronnych, zakazów czy nakazów), jak i ekonomiczno-finansowym. We wdrażaniu koncepcji zielonej gospodarki początkowo kładziono nacisk na wykorzystanie systemu podatkowego, w którym stosowano zasadę, że „zanieczyszczający płaci”. Jej stosowanie zapobiegało generowaniu zanieczyszczeń i umożliwiało gromadzenie środków na rekultywację środowiska. Ten system gospodarowania miał szczególne znaczenie na obszarach cennych pod względem przyrodniczym oraz w sektorach produkcyjnych intensywnie wykorzystujących elementy środowiska przyrodniczego. Jego wartość nadal jest znacząca, jednak nie jest on wystarczający do rozwiązania problemów narastających wraz z nasileniem się niekorzystnych zjawisk klimatycznych. Koncepcja zrównoważonego rozwoju i zielonej gospodarki wymaga poszukiwania nowych rozwiązań podatkowych, nowych rodzajów inwestycji, nowych systemów gospodarowania zasobami – zwłaszcza źródłami energii zapewniającymi zarówno zachowanie walorów środowiska naturalnego, jak i trwałość oraz efektywność procesów gospodarczych i postęp społeczny. Według wyliczeń OECD (2011) kontynuowanie dotychczasowego modelu wzrostu gospodarczego opartego na wykorzystaniu paliw kopalnych doprowadziłoby do wzrostu emisji gazów cieplarnianych o 50% w 2050 r. i podwojenia liczby zbyt wczesnych zgonów do 3,6 mln osób rocznie. Prognozy wskazywały także na globalny wzrost zapotrzebowania na wodę o 55% i możliwy spadek o 10% lądowej różnorodności biologicznej na świecie. Wskazywało to na potrzebę głębszego zazielenienia gospodarki i szukania nowych instrumentów jej urzeczywistnienia. Takich możliwości należy szukać w nowej strukturze wytwarzania i wykorzystania źródeł energii, a także w nowych zielonych technologiach oszczędzających zasoby i w ekologicznej reformie podatkowej. Prace nad zwiększeniem produkcji energii

odnawialnej przyniosły widoczne efekty. Produkcja odnawialnych źródeł energii w UE tylko w latach 2005–2013 wzrosła z 3847,3 do 17 066,6 MWh. Działania na rzecz zielonej gospodarki i stan jej zaawansowania różniły się w poszczególnych krajach. Obliczony dla początku drugiej dekady XXI w. przez Bożenę Ryszawską Indeks Zielonej Gospodarki (IZG), oparty na wskaźnikach odnoszących się do siedmiu obszarów (Ryszawska 2013), wskazuje, że Polska zajmowała wówczas dość odległą, 20. pozycję wśród 27 ówczesnych krajów członkowskich UE. Jedynie w obszarze dotyczącym emisji, zanieczyszczeń i odpadów Polska zajmowała 7. miejsce. Państwami najbardziej zaawansowanymi pod względem wdrażania koncepcji zielonej gospodarki były Szwecja, Holandia, Dania i Austria (tabela 1).

Indeks Zielonej Gospodarki ujmuje ocenę krajów w sposób syntetyczny, wynika z podsumowania wszystkich siedmiu ocenianych obszarów. W poszczególnych z nich pozycja kraju może odbiegać dość znacznie od ogólnego IZG. Biorąc za przykład Szwecję, będącą liderem pod względem wskaźnika sumarycznego, zajmuje ona dopiero 26. miejsce w sferze zróżnicowania ekosystemów i bioróżnorodności i 22. w sferze zużycia zasobów. Będąca zaś na 2. miejscu rankingu ogólnego Holandia zajmuje tylko 11. miejsce w obszarze VII – sektory zielonej gospodarki. Z kolei plasujące się na ostatnim miejscu rankingu ogólnego Grecja i Bułgaria zajmują odpowiednio 8. pozycję w obszarze zużycia zasobów i 6. miejsce w obszarze zróżnicowania ekosystemów i bioróżnorodności. Wiodące pozycje w poszczególnych obszarach, oprócz Szwecji (obszary IV i VII), zajmują: Irlandia – obszar I, Łotwa – II, Malta – III, Niemcy – V i Dania – VI.

Współczesna gospodarka wykorzystuje energię wytwarzaną głównie z zasobów nieodnawialnych, których zasadniczym składnikiem jest węgiel. Zaznacza się też odchodzenie od gospodarki węglowej do gospodarki wykorzystującej odnawialne źródła energii, w tym pochodzenia biologicznego, wytwarzane zgodnie z zasadami zielonej gospodarki. Potrzebne są więc środki stymulujące poszukiwanie i inwestowanie w nowe technologie wytwarzania energii, nieemitujące gazów cieplarnianych. Na finansowanie inwestycji w nową infrastrukturę i nowe źródła energii potrzebne są środki finansowe, które można pozyskać z emisji zielonych obligacji. Zmianę struktury wytwarzania energii i podniesienie efektywności energetycznej można uzyskać przez większe opodatkowanie energii wytwarzanej z paliw kopalnych i fiskalne wspieranie produkcji energii odnawialnej. Jedną z form może tu być podatek węglowy nakładany na paliwa kopalne w wysokości proporcjonalnej do ilości emitowanego przy spalaniu paliwa dwutlenku węgla. W ramach wspierania zazielenienia gospodarki wykorzystywany jest też handel emisjami i uprawnieniami do zużywania zasobów, który wszedł do praktyki wielu krajów członkowskich Unii Europejskiej. Nadzieje związane z zieloną gospodarką uwidoczniły się szczególnie w czasie powszechnego kryzysu ekonomiczno-finansowego w latach

Tabela 1. Miejsca w rankingu poszczególnych krajów UE dla indeksu IZG oraz dla oddzielnych obszarów**Table 1.** Positions of the UE countries in respect to the overall GEI (Green Economy Index) as well as for the particular areas

UE 27	IZG	I	II	III	IV	V	VI	VII
Austria	4	22	15	13	5	2	6	2
Belgia	7	7	20	15	8	9	8	12
Bułgaria	26	6	16	24	27	19	16	26
Cypr	24	11	24	21	14	24	15	25
Czechy	19	25	18	25	9	15	25	15
Dania	3	23	13	7	4	8	1	3
Estonia	18	3	26	26	20	11	9	8
Finlandia	10	5	23	27	2	5	18	5
Francja	9	9	9	3	13	10	19	17
Grecja	27	19	19	8	24	27	24	19
Hiszpania	22	16	17	6	18	26	13	9
Holandia	2	10	8	4	3	3	2	11
Irlandia	8	1	14	10	15	16	23	14
Litwa	16	8	3	14	23	13	20	20
Luksemburg	12	20	25	16	6	17	4	16
Łotwa	13	4	1	18	26	7	17	7
Malta	14	21	22	1	10	12	12	27
Niemcy	5	27	5	9	11	1	3	4
Polska	20	14	7	20	17	14	21	24
Portugalia	25	13	27	11	22	25	22	13
Rumunia	23	18	2	17	25	18	26	23
Słowacja	21	17	21	23	12	20	11	21
Słowenia	11	15	12	19	7	23	14	6
Szwecja	1	26	10	22	1	4	5	1
Węgry	17	2	4	12	21	22	27	22
Wielka Brytania	6	12	6	2	16	6	7	18
Włochy	15	24	11	5	19	21	10	10

Legenda: I. Ekosystemy/bioróżnorodność; II. Emisje, zanieczyszczenia, odpady; III. Zużycie zasobów; IV. Ubóstwo i nierówności społeczne; V. Gospodarka; VI. Polityka i strategie środowiskowe; VII. Sektory zielonej gospodarki. Kolorem ciemnoszarym wyszczególniono ostatnie miejsca, kolorem jasnoszarym – pierwsze.

Key: I. Ecosystem/biodiversity; II. Emission, pollution, waste; III. Resource utilisation; IV. Poverty and social inequalities; V. Economy; VI. Policy and environmental strategies; VII. Green economy sectors.

The lowest positions are marked with a dark grey colour while the highest ones with a light grey colour.

Źródło: Ryszawska 2013.

Source: Ryszawska 2013.

2007–2011 i pokryzysowego poszukiwania sposobów na ożywienie gospodarki. Według opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego (EKES) ważnym narzędziem takiego ożywienia mogła być reforma fiskalna w dziedzinie ochrony środowiska, „zachęcająca do przeniesienia obciążeń podatkowych z pracy na wykorzystanie zasobów naturalnych, ułatwiająca utrzymanie istniejących miejsc pracy i tworzenia nowych w wielu sektorach gospodarki” (Szyja 2015).

Zieloną gospodarkę traktuje się zazwyczaj jako narzędzie ukierunkowane na realizację zrównoważonego rozwoju oraz element łączący cele gospodarcze, społeczne i środowiskowe. Nie zastępuje ona jednak koncepcji rozwoju zrównoważonego, lecz stanowi jego węższy zakres umożliwiający operacjonalizację w trzech głównych płaszczyznach i pokazanie efektów gospodarowania. Zieloną gospodarkę można więc postrzegać jako zbiór zasad, celów i działań, które obejmują (Kułyk, Gąsiorek-Kowalewicz 2018; EEA 2012; OECD 2011; UNEP 2011a, 2011b):

- przestrzeganie zasad zrównoważonego rozwoju, tj. racjonalne wykorzystanie zasobów dla osiągnięcia celów gospodarczych i społecznych przez obecne pokolenia bez uszczerbku dla interesów przyszłych pokoleń;
- racjonalne wykorzystanie kapitału naturalnego i społecznego poprzez stosowanie różnych narzędzi, takich jak internalizacja kosztów zewnętrznych czy rachunkowość ekologiczna;
- całościowe programowanie wykorzystania zasobów, prowadzenie procesów produkcyjnych i konsumpcyjnych, kalkulację kosztów całości i poszczególnych etapów cyklu życia produktów, usprawnianie zarządzania produkcją i konsumpcją;
- dostosowanie systemów gospodarczych do celów makroekonomicznych i globalnych trendów dzięki tworzeniu zielonych miejsc pracy, likwidacji ubóstwa, zwiększonej konkurencyjności i wzrostu w kluczowych sektorach gospodarki.

Praktyczne zastosowanie powyższych zasad i działań ujawnia się w zielonym wzroście, powiększaniu zasięgu zielonej gospodarki i zwiększaniu jej udziału w tworzeniu PKB. Dynamiczny wzrost zielonej gospodarki spowolnił w latach kryzysu 2012–2014 (tabela 2).

Mechanizm zazielenienia odnosił się nie tylko do poszczególnych sektorów gospodarki i działalności produkcyjnej. Obecnie koncepcje zrównoważonego rozwoju i zazielenienia coraz wyraźniej kierowane są też do sfery konsumpcji i zachowań konsumentów. Większego znaczenia zaczęło nabierać nie tylko popularyzowanie odpowiednich praktyk i technik produkcyjnych, lecz także przyjazne dla środowiska naturalnego funkcjonowanie gospodarstw domowych i nawyki konsumentów. Zatem współcześnie proces zazielenienia, wyrażający troskę o środowisko naturalne, nie dotyczy jedynie sektorów intensywnie korzystających z ziemi, wody i innych składników natury, ale też całej gospodarki i społeczności

Tabela 2. Wartość i dynamika produkcji sektorów zielonej gospodarki w krajach Grupy Wyszehradzkiej i UE (w mln euro) w latach 2008–2014**Table 2.** Value and production dynamics of the green economy sectors in the Visegrad Group countries and the EU (in million EUR) in the years 2008–2014

Rok	2008	2009	2010	2011	2012	2013	2014
Unia Europejska – 28 państw	571,834	553,748	618,261	681,132	691,737	700,305	709,543
Dynamika	–	96,84	111,65	110,17	101,56	101,24	101,32
Polska	47,212	49,831	50,316	52,159	52,431	53,002	53,488
Dynamika	–	105,55	100,97	103,66	100,52	101,09	100,92
Czechy	28,574	29,190	32,475	32,733	36,186	35,876	35,066
Dynamika	–	102,16	111,25	100,79	110,55	99,14	97,57
Słowacja	11,824	12,769	13,474	13,849	14,952	15,584	16,437
Dynamika	–	107,99	105,52	102,78	105,37	104,23	105,47
Węgry	17,989	19,422	19,717	19,258	20,613	20,972	21,031
Dynamika	–	107,97	101,52	97,67	107,04	101,74	100,28

Źródło: Kułyk, Gąsiorek-Kowalewicz 2018.

Source: Kułyk, Gąsiorek-Kowalewicz 2018.

ludzkich. Koncepcja zazielenienia była więc nieustannym przedmiotem zainteresowania organizacji międzynarodowych i instytucji globalnych, których śladem podążała także Unia Europejska. W ślad za przyjęciem przez ONZ Strategii „Agenda 2030” Unia Europejska w grudniu 2019 r. ogłosiła komunikat dotyczący Strategii „Europejskiego Zielonego Ładu” (KE 2019).

6. Podsumowanie

Problem zagrożeń wynikających z rosnącego zanieczyszczenia i degradacji środowiska narastał w drugiej połowie XX stulecia w miarę przyrostu liczby ludności, postępów urbanizacji i industrializacji, intensyfikacji rolnictwa oraz podnoszenia poziomu wiedzy i świadomości. Najpierw biologowie dostrzegli, że ludność po raz pierwszy w swojej historii stanęła na skraju przepaści i powinna radykalnie zmienić swoje podejście do przyrody i całego otoczenia naturalnego. Degradacja ekosystemów obecnie dotknęła już trzecią część ludności żyjącej na naszej planecie, a zagrożenie degradacją dotyczy większości terenów zamieszkałych przez ludzi. Zagrożenia dostrzegli także klimatolodzy, którzy wskazali, że zmiany klimatu widoczne są nie

tylko na terenach zamieszkałych, lecz także na obszarach podbiegunowych, co ma negatywny wpływ na całą planetę.

Świadomość zagrożeń globalnych dostrzeżona przez naukowców zaczęła stopniowo przenikać do sfery polityki międzynarodowej, a następnie weszła w sferę zainteresowania różnych gremiów krajowych, społecznych i biznesowych. Degradacja ekosystemów, dewastacja lasów i innych zbiorowisk roślin, emisja gazów cieplarnianych, ocieplenie klimatu, podnoszenie poziomu wód oceanów itd. spowodowane spalaniem paliw kopalnych, nadmierną eksploatacją przyrody, urbanizacją oraz koncentracją ludności i gospodarki w metropoliach oraz różnymi błędami w gospodarowaniu zasobami naturalnymi została nagłośniona na konferencjach o zasięgu światowym, a także dzięki aktywności różnych instytucji międzynarodowych, w tym zwłaszcza ONZ i OECD. Raporty UNEP wskazywały na nasilające się zagrożenia, potrzebę podejmowania działań zapobiegawczych i koszty związane z ratowaniem ziemskiej biosfery.

Zagrożenia dostrzeżone w latach 70. i 80. XX w. zostały racjonalnie osadzone w koncepcji zrównoważonego rozwoju, która stała się podstawowym paradygmatem polityk i strategii rozwoju w skali całego świata i w poszczególnych krajach. Problematyka ta zajęła także ważne miejsce w strategiach, politykach i programach rozwoju opracowywanych i wdrażanych w Unii Europejskiej. Jedną z form implementacji koncepcji zrównoważonego rozwoju stała się zielona gospodarka i zielony wzrost. Zainteresowanie problematyką ochrony przyrody, zachowaniem bioróżnorodności i regeneracją ekosystemów weszło do powszechnej świadomości jako symboliczne „zazielenienie” gospodarki.

W początkowym okresie kształtowania się koncepcji zrównoważonego rozwoju przeważało zainteresowanie płaszczyzną środowiskową, czego wyrazem było upowszechnienie się działań związanych z ekorozwojem czy rolnictwem ekologicznym. Po okresie równego traktowania płaszczyzn środowiskowej, ekonomicznej i społecznej w czasach wychodzenia z kryzysu finansowego pierwszej dekady XXI w. i poszukiwania nowych strategii antykryzysowych nastąpił powrót do specjalnego traktowania problematyki zazielenienia gospodarki w formie koncepcji zielonego ładu nie tylko jako remedium antykryzysowego, ale też sposób zachowania walorów środowiska przyrodniczego i bioróżnorodności oraz, a może przede wszystkim, jako przeciwdziałania nadmiernej emisji gazów cieplarnianych uznawanych za główną przyczynę zmian klimatycznych. Potrzeba dostosowania się do zmian klimatu stała się szczególnie istotna w rolnictwie i na obszarach wiejskich.

Idea nowego Europejskiego Zielonego Ładu jest tylko jedną z wielu szczegółowych koncepcji zrównoważonego rozwoju, którymi zajmują się różne organizacje międzynarodowe, w tym głównie ONZ. Przyjęta w 2015 r. rezolucja ONZ „Przekształcamy nasz świat: Agenda na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030” wyszczególniła 17 celów

zrównoważonego rozwoju, które można jednocześnie uznać za zintegrowany sposób realizowania procesów społeczno-ekonomicznego rozwoju we wszystkich krajach świata. Europejski Zielony Ład jest nową, przewidzianą do wdrażania w krajach członkowskich Unii Europejskiej strategią na rzecz wzrostu gospodarczego, ochrony ekosystemów i bioróżnorodności oraz umacniania sprawiedliwego dobrze prosperującego społeczeństwa, przy oszczędnym gospodarowaniu zasobami przyrodniczymi, coraz szerszym wykorzystaniu odnawialnych źródeł energii i ograniczaniu do minimum emisji gazów cieplarnianych przyczyniających się do zmian klimatu.

Świadomość zagrożeń ekologicznych i klimatycznych, gromadzenie wiedzy i upowszechnianie informacji dotyczących zielonej gospodarki, zielonego wzrostu i potrzeby zazielenienia rozwoju jest tylko przygotowaniem do działań praktycznych. Ten etap praktycznego zapobiegania niepożądanym zmianom i niwelowania ich skutków został z pewnością zapoczątkowany i osiągnął już różny poziom zaawansowania w poszczególnych krajach. Wdrażanie zielonych koncepcji gospodarowania nie może mieć tylko charakteru deklaratywnego, wymaga konkretnych form wsparcia inwestycyjnego i edukacyjnego. Potrzebne są badania naukowe nad głębszym poznaniem stanu wdrożenia i możliwych form zielonego gospodarowania jako jednej z ważnych form realizowania koncepcji zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego. W Polsce, podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej, działania te będą prowadzone zgodnie z nowym programem Zielonego Ładu Europejskiego, a problematyka dotycząca tego programu zostanie szerzej przedstawiona w odrębnym artykule w kolejnym numerze kwartalnika „Wieś i Rolnictwo”.

Bibliografia

- Adamowicz M. (2021a). The potential for innovative and smart rural development in the peripheral regions of eastern Poland. *Agriculture*, 11 (3), 188. DOI:10.3390/agriculture11030188.
- Adamowicz M. (2021b). Procesy rozwojowe rolnictwa w kontekście wyzwań globalizacji i nowych ujęć koncepcji zrównoważonego rozwoju. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*, 366 (1), 24–45. DOI:10.30858/zer/132395.
- Adamowicz M., Zwolińska-Ligaj M. (2020). The “smart village” as a way to achieve sustainable development in rural areas of Poland. *Sustainability*, 12 (16), 6503. DOI:10.3390/su12166503.
- Adamowicz M., Zwolińska-Ligaj M. (2018). New concepts for rural development in the strategies and policies of the European Union. *Economic and Regional Studies/Studia Ekonomiczne i Regionalne*, 11 (3), 7–31. DOI:10.2478/ers-2018-0022.
- Allen C., Clouth S. (2012). *A Guidebook for the Green Economy*. New York: UN Division for Sustainable Development (UNDESA).

- Atkisson K., Atkisson A. (2013). *Green Economy 2013: A Strategic Briefing on the State of Play in the Global Transition*. Atkisson Group's Sustainability Intelligence Unit.
- Bąk I., Cheba K. (2020). *Zielona gospodarka jako narzędzie zrównoważonego rozwoju*. Warszawa: CeDeWu.
- Borys T. (2016). Aksjologiczne podstawy zrównoważonego i inteligentnego rozwoju. *Ekonomia i Środowisko*, 58 (3), 35–46.
- Burchard-Dziubińska M., Rzońca A., Drzazga D. (2014). *Zrównoważony rozwój. Naturalny wybór*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. DOI:10.18778/7969-090-9.
- Carney D. (2002). *Sustainable Livelihood Approaches: Progress and Possibilities for Change*. London: Department for International Development (DFID).
- Czudec A., Miś T., Zajac D. (2018). *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich w wymiarze regionalnym*. Poznań: Bogucki Wydawnictwo Naukowe.
- EC [European Commission] (2011a). A roadmap for moving to a competitive low carbon economy in 2050. COM(2011) 112 final. Brussels: European Commission.
- EC [European Commission] (2011b). Roadmap to a resource efficient Europe. COM(2011) 571 final. Brussels: European Commission.
- EC [European Commission] (2011c). Our life insurance, our natural capital: An EU biodiversity strategy to 2020. COM(2011) 0244 final. Brussels: European Commission.
- EEA [European Environment Agency] (2012). *Environmental Indicator Report 2012: Ecosystem Resilience and Resource Efficiency in a Green Economy in Europe*. Luxembourg: Publications Office of the European Union. DOI:10.2800/4874.
- GGKP [Green Growth Knowledge Platform] (2013). Moving towards a Common Approach on Green Growth Indicators. Green Growth Knowledge Platform Scoping Paper. Mexico City: Green Growth Knowledge Platform.
- KE [Komisja Europejska] (2019). Europejski Zielony Ład. COM(2019) 640 final. Bruksela: Komisja Europejska.
- Kułyk P., Gąsiorok-Kowalewicz A. (2018). Rozwój zielonej gospodarki w krajach Grupy Wyszehradzkiej. *Zeszyty Naukowe SGGW w Warszawie – Problemy Rolnictwa Światowego*. 18 (2), 193–206. DOI:10.22630/PRS.2018.18.2.47.
- OECD (2011). Towards green growth. A summary for policy makers. May 2011. <https://www.oecd.org/greengrowth/48012345.pdf> (dostęp: 9.12.2020).
- Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie (2016). Cele zrównoważonego rozwoju. <http://un.org.pl> (dostęp: 14.04.2021).
- Pearce D., Markandya A., Barbier E. (1989). *Blueprint for a Green Economy*. London: Routledge. DOI:10.4324/9781315070223.
- Ryszawska B. (2013). *Zielona gospodarka. Teoretyczne podstawy koncepcji i pomiar jej wdrażania w Unii Europejskiej*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.
- Szyja P. (2015). Zielona gospodarka w Polsce: Stan obecny i perspektywy. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy*, 41, 432–447.
- Toth G. (2019). Circular economy and its comparison with 14 other business sustainability movements. *Resources*, 8 (4), 159. DOI:10.3390/resources8040159.

- UE [Unia Europejska] (2012). *UN Conference RIO+20: Contribution by the European Union and its Member States to the UN Department of Economic and Social Affairs*. https://www.mite.gov.it/sites/default/files/archivio/allegati/rio_20/contribution_eu_ms_uncsd.pdf (dostęp: 9.12.2020).
- UNEP (2012). *Measuring Progress Towards an Inclusive Green Economy*. Nairobi: UNEP Division of Communications and Public Information.
- UNEP (2011a). *Annual Report 2011: United Nations Environmental Programme, RIO 2012*. Nairobi: UNEP Division of Communications and Public Information.
- UNEP (2011b). *Towards a Green Economy: Pathways to Sustainable Development and Poverty Eradication – A synthesis for policy makers*. Nairobi: UNEP Division of Communications and Public Information.
- US w Białymstoku [Urząd Statystyczny w Białymstoku] (2017). *Wskaźniki zielonej gospodarki w Polsce*. Białystok: Urząd Statystyczny w Białymstoku.
- World Bank (2012). *Inclusive Green Growth: The Pathway to Sustainable Development*. Washington DC: World Bank.

Green Economy, Green Growth and Greening as the Forms of Sustainable Development Concept

Abstract: The subject of this study is the green economy, green growth and greening as a concept introduced to the economy in order to maintain the environmental protection, biodiversity and to prevent the climate changes. These concepts implemented in the European Union are called the European Green Deal. All the green concepts are connected with the paradigm of the sustainable development and they become the form of the sustainable development execution in the developed strategies. This study is based on the subject literature and the documents created by United Nations agencies, international institutions and organizations as well as the European Union authorities. The notions of green economy, green growth and green deal are especially important for the sectors of economy that are based on natural resources – agriculture, forestry, fishing and mining. The greening means taking care of nature and the ecosystems in the economy and social life, especially in the territorial systems with a high concentration of the population and industry. The green concepts of the sustainable development implementation require investment and educational support. The green concepts of development embrace many ambitious assumptions and thus they can be considered too optimistic.

Keywords: green economy, green growth, green deal, sustainable development, greening.

Justyna Zwolińska

Miejsce dobrostanu zwierząt gospodarskich w polityce Unii Europejskiej

Streszczenie: Dobrostan zwierząt gospodarskich (DZG) staje się kluczowym zagadnieniem w polityce Unii Europejskiej (UE). Przy jednoczesnej dynamicznej intensyfikacji i koncentracji produkcji zwierzęcej UE podejmuje próbę wzmocnienia poziomu DZG jako czynnika mającego zasadniczy wpływ na dochodowość gospodarstw rolnych, jakość życia na obszarach wiejskich oraz stan zdrowia publicznego, a w szczególności na aspekty dotyczące ochrony środowiska i klimatu. DZG, zgodnie ze Strategią „Od pola do stołu”, będącej częścią Europejskiego Zielonego Ładu, jest ważnym elementem transformacji gospodarki rolnej UE w kierunku sprawiedliwego, zdrowego i przyjaznego dla środowiska systemu żywności. Jest on także przedmiotem coraz większego zainteresowania opinii publicznej w UE, oczekującej stałego wzrostu ochrony i dobrostanu zwierząt gospodarskich. W związku z tym warto podsumować dotychczasowy dorobek polityczny i prawny UE dotyczący DZG, a przede wszystkim wpływ finansowania produkcji zwierzęcej w ramach Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) i środków kierowanych na poprawę DZG. Oceny wymagają także podejmowane przez UE inicjatywy polityczne na rzecz poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich, zwłaszcza te związane z przekierowaniem działań legislacyjnych na wzmocnienie motywacji rynkowej uwzględniającej podnoszenie standardów chowu, hodowli, transportu oraz uboju zwierząt gospodarskich. Przegląd literatury oraz oficjalnych dokumentów i aktów prawnych UE prowadzi do wniosku, że zarówno normy prawa ustanawiające ochronę zwierząt gospodarskich, jak i sposób finansowania produkcji zwierzęcej przyczyniają się do powstawania konfliktu pomiędzy potrzebami ekonomicznymi a potrzebami społecznymi i środowiskowo-klimatycznymi w UE. Jest to wyzwanie stojące przed Unią Europejską i wymagać będzie głębokich, systemowych zmian, które wspierałyby osiągnięcie równoważenia w produkcji zwierzęcej, jednocześnie umożliwiając realną poprawę DZG.

Słowa kluczowe: dobrostan zwierząt gospodarskich, WPR, Strategia „Od pola do stołu”, intensyfikacja produkcji zwierzęcej, dobrowolne systemy znakowania żywności.

Justyna Zwolińska, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Instytut Nauk o Żywieniu Człowieka, Katedra Badań Rynku Żywności i Konsumpcji, ul. Nowoursynowska 159, 02-776 Warszawa, e-mail: justyna_zwolińska@sggw.edu.pl, ORCID 0000-0003-3098-5819.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

1. Wprowadzenie

Tematyka dobrostanu zwierząt jest obecna w debacie publicznej od ponad 50 lat. W latach 60. XX w. zyskała wymiar polityczny w krajach północnozachodniej Europy. Pojawiły się przepisy prawa krajowego, następnie ustanowione dla wszystkich państw członkowskich w prawie Unii Europejskiej (UE). W ich uchwalaniu UE korzystała również z dorobku prawnego Rady Europy dotyczącego humanitarnej ochrony zwierząt i ich dobrostanu. Obecnie obowiązujące akty prawne UE regulują wspólne standardy minimalne dla ochrony, transportu i uboju zwierząt gospodarskich oraz minimalne standardy dla utrzymania określonych gatunków zwierząt gospodarskich, takich jak świnie, brojlery, kury nioski oraz cielęta. Jednakże w UE słabnie zainteresowanie poprawą dobrostanu zwierząt gospodarskich (DZG) za pomocą inicjatyw legislacyjnych. Szukanie innych rozwiązań, w tym przede wszystkim zachęt ekonomicznych oraz przeznaczenie większych środków z budżetu WPR na DZG, staje się głównym kierunkiem rozwoju polityki rolnej UE w zakresie dobrostanu zwierząt. „Rozwój ten jest związany z rosnącą presją globalnej konkurencji w produkcji zwierzęcej, a także, jak się wydaje, wyzwaniem związanym z osiągnięciem międzynarodowych porozumień w sprawie wyższych standardów dobrostanu zwierząt w znacznie rozszerzonej UE” (Christensen i in. 2019)¹.

Od co najmniej 15 lat w strategiach politycznych UE dotyczących dobrostanu zwierząt gospodarskich zaczęto podkreślać potencjał podejścia rynkowego polegający na certyfikacji, etykietowaniu i dostarczaniu konsumentom informacji o poziomie dobrostanu zwierząt gospodarskich wyższym niż minimalne standardy przewidziane przez unijne prawo. Zatem na szczelbu UE inicjatywy mające na celu poprawę dobrostanu zwierząt hodowlanych poprzez zastosowanie wyższych standardów minimalnych wydają się mieć obecnie niższy priorytet polityczny niż różne instrumenty, których celem jest wspieranie zmian napędzanych przez rynek. Jednakże biorąc pod uwagę znaczący wpływ przemysłowej produkcji zwierzęcej na wzrost zagrożeń środowiskowych i klimatycznych oraz ryzyko dla zdrowia publicznego, inicjatywy ekonomiczne należy traktować jako jeden z instrumentów poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich. Równocześnie powinien nastąpić rozwój prawa dotyczący DZG, zwłaszcza na poziomie międzynarodowym. Wymagane jest też wzmocnienie egzekucji prawa, w tym systemu identyfikacji zwierząt i kontroli administracyjnych dotyczących dobrostanu w UE. By nastąpiła rzeczywista poprawa DZG, musi dojść do zmiany systemowej odcinającej się od paradygmatu „ekologia kontra ekonomia”. Takie podejście do rozwoju Wspólnej Polityki Rolnej wnosi Strategia „Od pola do stołu” odnosząca się do sektora rolno-żywnościowego w ramach Europejskiego Zielonego Ładu.

¹ Jeśli nie zaznaczono inaczej, to cytaty zostały przetłumaczone na język polski przez autorkę artykułu.

2. Poprawa dobrostanu zwierząt gospodarskich

Jednym z najważniejszych elementów trwającej obecnie reformy WPR stał się dobrostan zwierząt gospodarskich, gdyż wybór metod produkcji zwierzęcej ma decydujące znaczenie dla kwestii związanych z humanitarnym traktowaniem zwierząt, ochroną środowiska i klimatu, ze stanem zdrowia publicznego oraz z jakością życia, zwłaszcza na obszarach wiejskich. W wymiarze politycznym wzrastające znaczenie dobrostanu zwierząt gospodarskich widoczne jest w zmianach prawa traktatowego UE polegającego na wprowadzeniu art. 13 do Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, który stanowi, że

przy formułowaniu i wykonywaniu polityki rolnej, rybołówstwa i transportu Unii oraz jej polityk dotyczących rynku wewnętrznego, badań i rozwoju technologicznego oraz przestrzeni kosmicznej, Unia i Państwa Członkowskie w pełni uwzględniają wymagania w zakresie dobrostanu zwierząt jako istot zdolnych do odczuwania (*sentient being*) przy równoczesnym przestrzeganiu przepisów prawnych i administracyjnych oraz zwyczajów Państw Członkowskich związanych w szczególności z obyczajami religijnymi, tradycjami kulturowymi i dziedzictwem regionalnym (TFUE 2012).

Należy jednak zwrócić uwagę, że uwzględnienie dobrostanu znajduje się jedynie w zakresie wyliczonych polityk UE. Ponadto „artykuł ten [art. 13 – J.Z.] zawiera wyraźne ograniczenia w odniesieniu do obszarów, w których państwa członkowskie mogą mieć przepisy, które mogą ograniczać działania UE (w odniesieniu do obrzędów religijnych, tradycji kulturowych lub dziedzictwa regionalnego)” (Simonin, Gavinelli 2019).

Rozszerzony został także katalog celów Wspólnej Polityki Rolnej o cel nr 9 skierowany na „poprawę reakcji rolnictwa UE na potrzeby społeczne dotyczące żywności i zdrowia, w tym bezpiecznej, bogatej w składniki odżywcze i zrównoważonej żywności, ograniczenia marnotrawienia żywności, jak również poprawy dobrostanu zwierząt”. Wymiar polityczny dobrostanu zwierząt gospodarskich widoczny jest także w założeniach dokumentów strategicznych UE, które przyszłość unijnej polityki rolnej wiążą z reformą produkcji zwierzęcej polegającą na stałej poprawie dobrostanu zwierząt gospodarskich. Pośredni wpływ na dobrostan zwierząt ma także Strategia na rzecz różnorodności biologicznej (Komisja Europejska 2020a). Natomiast główne propozycje zwiększania DZG zostały zawarte w Strategii „Od pola do stołu” (Komisja Europejska 2020b) będącej częścią Europejskiego Zielonego Ładu (Komisja Europejska 2019), odnoszącej się do rolnictwa i gospodarki rolnej.

Główne propozycje dotyczące DZG w Strategii „Od pola do stołu” można podzielić na cztery zasadnicze kategorie. Pierwsza dotyczy ogólnej poprawy

dobrostanu zwierząt gospodarskich, np. poprzez wzmocnienie działań instytucji kontrolnych lub podnoszenie świadomości producentów, czyli wpisuje się w ogólną narrację na temat ważności DZG w Unii Europejskiej oraz jest kontynuacją inicjatyw i projektów podejmowanych w UE na rzecz dobrostanu zwierząt gospodarskich od kilkunastu lat. W wymiarze społecznym wiąże się z faktem „rosnącej uwagi konsumentów na etyczne podstawy systemów intensywnej produkcji zwierzęcej” (Horgan, Gavinelli 2006).

Druga kategoria propozycji odnoszących się do DZG wynika z precyzyjnie określonego w Strategii „Od pola do stołu” celu redukcji o 50% wprowadzanych na rynek środków przeciwdrobnoustrojowych do 2030 r. Ma to zapobiegać nadmiernemu, najczęściej prewencyjnemu, podawaniu antybiotyków w produkcji zwierzęcej z uwagi na narastający problem antybiotykoodporności u zwierząt oraz ludzi. Łączy się on z koniecznością poprawy stanu zdrowia publicznego w UE w odniesieniu do „różnych kryzysów w europejskim rolnictwie, takich jak BSE, dioksyny, pryszczycza czy niedawne ogniska ptasiej grypy” (Horgan, Gavinelli 2006), gdyż ich występowanie zwiększa nie tylko konieczność podawania środków przeciwdrobnoustrojowych, lecz także ryzyko transmisji chorób zwierzęcych na ludzi. W szerszym rozumieniu połączenie DZG z aspektami zdrowotnymi odnosi się także do jakości żywności, gdyż „w dziedzinie żywności dobrostan zwierząt jest postrzegany jako atrybut jakości żywności i czynnik wpływający na jakość produktów pochodzenia zwierzęcego” (Fernqvist, Ekelund 2014).

Trzecia kategoria propozycji dla poprawy DZG w Strategii „Od pola do stołu” związana jest z koniecznością zmiany konsumpcji i nawyków żywieniowych związanych ze spożyciem produktów pochodzenia zwierzęcego (głównie mięsa) w UE. Wiąże się ona z takimi założeniami wspomnianej strategii, jak zakaz reklamy taniego mięsa pochodzącego z masowej produkcji, rozwój zielonych zamówień publicznych oraz promowanie zwiększonego spożycia produktów pochodzenia roślinnego. Sumarycznie kategorię tę można określić jako promowanie zrównoważonej konsumpcji, w której podniesienie DZG zostaje wyrażone poprzez ograniczenie konsumpcji produktów pochodzenia zwierzęcego. Ta kategoria nie jest jednak przedmiotem niniejszego artykułu. Dla rozwoju dobrostanu zwierząt gospodarskich ważne jest także – wpisujące się w trzecią kategorię – rozpoczęcie prac nad ustanowieniem unijnego oznaczenia (znaku graficznego). Byłoby ono umieszczone na żywności pochodzenia zwierzęcego i stanowiło dla konsumentów źródło informacji o poziomie dobrostanu zwierząt, od których ta żywność pochodzi.

Ostatnia, czwarta kategoria propozycji Strategii „Od pola do stołu” odwołuje się do znaczenia DZG dla ochrony środowiska i klimatu jako czynnika służącego mitygacji zmian klimatycznych oraz pozytywnie wpływającego na wzmocnienie ochrony zasobów naturalnych, zwłaszcza kondycji gleb (np. przez zwiększenie

możliwości sekwestracji węgla w glebie), i dla zatrzymania utraty różnorodności biologicznej (rozumianej także jako różnorodność genetyczna w rolnictwie). W tym kontekście oczekiwane jest promowanie i zwiększenie wdrożenia określonych systemów oraz praktyk rolniczych z udziałem zwierząt gospodarskich, takich jak rolnictwo ekologiczne, agroleśnictwo (czy szerzej agroekologia), sylwopastoralizm (Shibu, Dollinger 2019), rolnictwo regeneratywne czy wypas holistyczny. Zgodnie z założeniem, że „musimy stosować systemy zapewniające wysoki dobrostan, które optymalizują wykorzystanie zasobów, takich jak woda i gleba, wykorzystują alternatywne źródła energii, takie jak energia słoneczna lub wiatr, oraz wytwarzają mniej odpadów lub poprawiają ich czystość” (Tarazona i in. 2020, s. 43).

Warto podkreślić, że także cel Strategii „Od pola do stołu” zakładający wzrost powierzchni pod produkcją ekologiczną o 25% do 2030 r. wiąże się z poprawą DZG w Unii Europejskiej, gdyż w obecnej chwili jedynie unijny system rolnictwa ekologicznego na podstawie przepisów rozporządzenia 2018/848 (Parlament Europejski 2018) gwarantuje „wysokie standardy” dobrostanu zwierząt gospodarskich. Oczywiście pozostaje pytanie, o ile faktycznie w ramach wspomnianego celu zwiększona zostanie produkcja zwierzęca w systemie rolnictwa ekologicznego.

Są to bardzo ambitne założenia poprawy DZG w unijnej polityce rolnej, zwłaszcza że czas wyznaczony na ich realizację nie jest długi. Należy więc zadać dwa pytania. Po pierwsze, dlaczego mimo ponad 50 lat podejmowania w Unii Europejskiej działań na rzecz dobrostanu zwierząt – w tym przyjmowania kolejnych aktów prawnych dotyczących DZG – nadal jest to zagadnienie wymagające wdrożenia dalszych pilnych i szeroko zakrojonych prac. Po drugie, co i w jakim zakresie może stanowić barierę, a co szansę dla rozwoju dobrostanu zwierząt gospodarskich w unijnej polityce w przyszłości.

3. Ostatnie 50 lat polityki UE wobec dobrostanu zwierząt gospodarskich

Na kształtowanie dobrostanu zwierząt gospodarskich w UE największy wpływ mają cztery czynniki: intensyfikacja i uprzemysłowienie produkcji zwierzęcej, finansowanie tej produkcji w ramach WPR, rozwój prawodawstwa dotyczącego dobrostanu zwierząt oraz rosnąca świadomość obywateli UE na temat aspektów etycznych, środowiskowych, zdrowotnych oraz jakościowych związanych z poziomem DZG.

Dynamicznie postępująca po drugiej wojnie światowej zmiana polegająca na coraz większej intensyfikacji, uprzemysłowieniu i zwiększaniu skali produkcji zwierzęcej nie tylko w Europie, ale też na całym świecie doprowadziła do stałego obniżania dobrostanu zwierząt gospodarskich. Problem traktowania zwierząt gospodarskich w intensywnej produkcji – nagłośniony w 1964 r. przez brytyjską

pisarkę Ruth Harrison w książce *Animal Machines* – wywołał na tyle silne oburzenie społeczne, że w brytyjskim parlamencie postanowiono przyjrzeć się bliżej temu problemowi. W 1965 r. powstał raport Brambella, który oprócz opisu realiów przemysłowej produkcji zwierzęcej zawierał zachowawczą rekomendację na rzecz poprawy dobrostanu, w następującym brzmieniu: „Zwierzę powinno mieć przy najmniej wystarczającą swobodę ruchu, aby móc bez trudności obracać się, czyścić się, wstawać, położyć się i rozprostować kończyny” (Brambell 1965, par. 67). Już sama rekomendacja dotycząca najbardziej podstawowych potrzeb pokazuje, do jakiego stopnia zwierzęta gospodarskie zostały pozbawione ich realizacji w systemie intensywnej produkcji zwierzęcej. W 1976 r. zalecenia te zostały rozwinięte przez brytyjską Radę ds. Dobrostanu Zwierząt w postaci tzw. Pięciu Wolności – wolności od głodu i pragnienia, wolności od niewygody, wolności od bólu i chorób, wolności od strachu i stresu oraz wolności do wyrażania naturalnych zachowań. Ten katalog do dziś pozostaje podstawą tworzenia kolejnych teorii i koncepcji dobrostanu zwierząt.

4. Rozwój prawa dotyczącego dobrostanu zwierząt

Na katalogu Pięciu Wolności oparto również rozwój norm prawnych dotyczących dobrostanu zwierząt, w tym zwierząt gospodarskich. Ich powstanie zapoczątkowała konwencja Rady Europy w sprawie dobrostanu zwierząt oraz pojawienie się w połowie lat 70. XX w. pierwszych aktów prawnych o dobrostanie zwierząt gospodarskich w Unii Europejskiej dotyczących ochrony zwierząt podczas uboju oraz w transporcie² (Rada (WE) 2009, 2004). W kolejnych dwudziestu latach powstały także akty prawne odnoszące się do ochrony i dobrostanu kur niosek (1986) oraz cieląt i świń (Rada 2007). W późniejszym okresie ochroną prawną objęte zostały także brojlery, natomiast wszystkie gatunki zwierząt gospodarskich zostały w UE objęte ogólną ochroną w 1998 r. (Rada 1998).

Nawet na podstawie bardzo skróconego opisu dorobku prawnego dotyczącego ochrony zwierząt gospodarskich – powstającego w odpowiedzi na intensyfikację produkcji zwierzęcej w Unii Europejskiej – można zaobserwować, że sam zakres norm prawa pozostaje w dużej mierze jedną z przyczyn, dla którego poprawa (realna) dobrostanu tych zwierząt stanowi dziś wyzwanie w UE. Jednym z głównych problemów pozostaje brak objęcia szczegółowymi przepisami o ochronie i dobrostanie innych gatunków zwierząt gospodarskich niż świnię, kury, brojlery oraz cielęta.

² Dyrektywa 74/577/EWG była pierwszym aktem na poziomie wspólnotowym zajmującym się zwierzętami przeznaczonymi do uboju i ich ochroną. Obecnie jest to rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania OJ L 303.

Ponadto na poziomie zasad prawa szczególną uwagę należy zwrócić na język, którym posługują się akty i regulacje prawne UE dotyczące dobrostanu zwierząt gospodarskich. Chodzi tu przede wszystkim o sformułowanie „minimalne standardy”. Minimalne, czyli odzwierciedlające taki poziom ochrony zwierząt gospodarskich, na który w procesie stanowienia i harmonizowania prawa unijnego zgodę wyraziły państwa członkowskie, co sygnalizuje, że osiągnięcie konsensusu dla standardów większych niż minimalne było niemożliwe. Jest to obecnie jeden z powodów, dla których w UE następuje odejście od podejmowania procesu legislacyjnego na rzecz dobrostanu zwierząt i przekierowanie głównego ciężaru na inicjatywy ekonomiczne oparte na zwiększaniu DZG powyżej poziomu wyznaczonego przez standardy minimalne. Ponadto państwa członkowskie są odpowiedzialne za odpowiednią transpozycję dyrektyw do porządku prawa krajowego oraz odpowiednią implementację unijnych przepisów dotyczących dobrostanu zwierząt gospodarskich. Jednakże wielokrotnie poszczególne państwa korzystają z odstępstw oraz derogacji, transponując prawo UE do krajowych porządków prawnych, m.in. uzasadniając to interesem ekonomicznym producentów lub przesłankami kulturowo-społecznymi. Przykładami mogą być derogacje takie jak wydłużenie okresu chowu baterijnego w Polsce czy siłowe karmienie drobiu na *foie gras* we Francji.

Problemy pojawiają się także na etapie egzekwowania prawa dotyczącego DZG, gdyż zgodnie z zasadą subsydiarności kraje członkowskie UE odpowiedzialne są za stosowanie prawa dobrostanu zwierząt oraz prowadzenie działań kontrolnych w tym zakresie. W podsumowaniu Specjalnego Sprawozdania nr 31 z 2018 r. przygotowanego przez Europejski Trybunał Obrachunkowy podano, że „istnieją rozbieżności pomiędzy państwami członkowskimi w stosowaniu przepisów prawa UE dotyczącego DZG, w szczególności związane z nieprawidłowościami w funkcjonowaniu organów kontrolujących dobrostan zwierząt gospodarskich. [...] Systemy kontroli urzędowych państw członkowskich są kluczowym czynnikiem zapewniającym właściwe egzekwowanie norm dotyczących dobrostanu zwierząt” (Demarche i in. 2018, s. 14–15). W związku z powyższym, im większa wadliwość funkcjonowania administracji weterynaryjnej w danym państwie, polegająca np. na braku odpowiedniej identyfikacji zwierząt i miejsc produkcji zwierzęcej albo nieprawidłowości przy prowadzeniu działań kontrolnych, tym większe przyzwolenie na zmniejszanie dobrostanu zwierząt gospodarskich na etapie chowu i hodowli, transportu oraz uboju. Wśród stwierdzonych uchybień Europejski Trybunał Obrachunkowy zwrócił szczególną uwagę na brak zgodności z przepisami dotyczącymi transportu zwierząt na duże odległości, przewożenie zwierząt niezdolnych do transportu (np. zbyt młodych lub chorych) oraz brak odpowiednich procedur ogłuszania lub korzystanie z odstępstw dla prowadzenia uboju bez ogłuszania. Kolejną kwestią jest prewencyjne okaleczanie zwierząt gospodarskich z uwagi na obniżenie ryzyka występowania agresji

w stadzie, zwłaszcza rutynowe obcinanie ogonów świń, by zapobiec wzajemnemu ich obgryzaniu. Komisja Europejska w rekomendacjach dla Polski dotyczących krajowych planów strategicznych dla WPR 2021–2027 zwróciła uwagę, że problemem dotyczącym DZG występującym w naszym kraju jest „utrzymujące się obcinanie ogonów świniom sygnalizujące wciąż nieodpowiednie warunki w gospodarstwach, które zwykle motywują tę zakazaną praktykę” (Komisja Europejska 2020c). W tym miejscu należy podkreślić, że „ból [zadawany zwierzętom – J.Z.] jest prawdopodobnie jedną z konsekwencji [metod produkcji – J.Z.], która jest najbardziej negatywnie postrzegana przez ogół społeczeństwa, dlatego poprawa leczenia bólu ma zasadnicze znaczenie dla przemysłowej produkcji zwierzęcej” (Tarazona i in. 2020, s. 43), „zwłaszcza że niektóre praktyki wywołujące ból u zwierząt hodowlanych są prawnie akceptowane ze względu na tradycję, koszty, wygodę, leczenie weterynaryjne, sport lub hodowlę” (Broom 2019, s. 167).

Jeżeli nieodpowiednie warunki w gospodarstwach są motywacją dla stosowania zakazanych praktyk, to co motywuje powstawanie nieodpowiednich warunków w gospodarstwach? Wskazywane jest, że „rosnące koszty wywierają presję na rolników, aby stali się bardziej wydajni, a zatem potencjalnie stawiają dobrostan zwierząt na kursie kolizyjnym z opłacalnością” (Ingemann i in. 2008, s. 489). Konkurencyjność jest więc czynnikiem powodującym zagęszczanie obsady lub selekcję genetyczną ras, co negatywnie oddziałuje na DZG, wywołując u zwierząt nadmierną otyłość, kulawiznę, spadek przeżywalności i płodności oraz wszelkiego rodzaju patologiczne zachowania społeczne, zwłaszcza zachowania agresywne (Jensen i in. 2012; Estavez 2007).

Komisja Europejska pomaga państwom członkowskim w wypracowaniu mechanizmów, które mają przyczynić się do lepszego wdrożenia i stosowania prawa dotyczącego dobrostanu zwierząt gospodarskich. Zapewnia dostęp do aktualnej wiedzy na ten temat i organizuje regularne spotkania ekspertów z państw członkowskich, poświęcone np. opracowaniu wytycznych lub najlepszych praktyk dotyczących transportu zwierząt lub procedur kontroli urzędowych. Dzięki tym działaniom w 2012 r. wszedł w życie zakaz stosowania tradycyjnych klatek dla kur niosek, a w 2013 r. nakaz utrzymywania loch w grupach (Simonin, Gavinelli 2019).

Dużą aktywność w zwiększaniu DZG wykazuje także Parlament Europejski, motywując do podejmowania działań mających na celu poprawę niewystarczającej ochrony prawnej zwierząt gospodarskich w UE. Do najważniejszych inicjatyw politycznych i naukowych służących rozwojowi dobrostanu zwierząt gospodarskich należą Wspólnotowy Plan Działania na rzecz Ochrony i Dobrostanu Zwierząt 2006–2010 (Parlament Europejski 2015, 2010) oraz Strategia Unii Europejskiej dla Ochrony i Dobrostanu Zwierząt 2012–2015 (Komisja Europejska 2012), której jednym z założeń jest przekazywanie konsumentom i opinii publicznej odpowiednich informacji o sposobach postępowania ze zwierzętami gospodarskimi.

Równie ważnymi inicjatywami są utworzenie Animal Welfare Platform³ oraz projekt Welfare Quality⁴, w ramach którego zdefiniowane zostało 12 kryteriów (tabela 1) mających pomóc w mierzeniu poziomu dobrostanu zwierząt. Na uwagę zasługuje fakt, że w projekcie tym przeprowadzono szeroko zakrojone konsultacje społeczne, m.in. w formie dyskusji grupowych oraz wizji lokalnych w miejscach chowu zwierząt. Udział czynnika społecznego przyczynił się do zaistnienia szczególnego kryterium warunkującego dobrostan zwierzęcia, a mianowicie jakości relacji z człowiekiem. Ponadto kryterium nr 12 zostało także zmienione na „pozytywny stan emocjonalny”, zastępując wcześniejsze zootechniczne kryterium „brak ogólnego strachu” (Miele i in. 2011).

Projekt Welfare Quality®, za motto którego przyjęto słowa Donalda Brooma, że „dobrostan odnosi się do stanu danej jednostki w stosunku do swojego otoczenia i jest mierzalny” (Broom 1986, s. 524), dąży do rozwinięcia oceny dobrostanu zwierząt w oparciu o ich obserwację zamiast wykorzystywania sztywnych parametrów technicznych czy zootechnicznych (Broom 1991). To budzi uzasadnione pytanie o możliwość zastosowania takich reguł w praktyce intensywnej produkcji zwierzęcej. Przede wszystkim, jak, w jakim czasie i przez kogo miałyby być prowadzone obserwacje, biorąc pod uwagę liczebność zwierząt gospodarskich w UE oraz konieczność posiadania specjalistycznej wiedzy o potrzebach, emocjach i zachowaniach zwierząt, a także wyciągania na jej podstawie wniosków dla wprowadzania działań mających na celu poprawę dobrostanu zwierzęcia. Jest to znaczące, tym bardziej że zdaniem niektórych autorów „nie wszystkie zachowania są równie istotne z punktu widzenia dobrostanu zwierząt. Z praktycznego punktu widzenia wyraźnym wskazaniem, że dane zachowanie jest ważne, jest sytuacja, gdy zwierzę wykazuje reakcję stresową lub zaburzone zachowanie w momencie uniemożliwienia wykonania tego zachowania” (Mendl 2001, s. 32). Na gruncie

³ Platforma ta została uruchomiona w czerwcu 2017 r. Służy ona prowadzeniu otwartego dialogu na temat dobrostanu zwierząt, wymiany dobrych praktyk i podejmowaniu inicjatyw o charakterze pozaustawowym. Skupia podmioty związane z dobrostanem zwierząt: władze państw członkowskich UE i Europejskiego Obszaru Gospodarczego, organizacje biznesowe i zawodowe, przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego, niezależnych ekspertów z instytutów akademickich i badawczych, przedstawiciele Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz innych międzynarodowych organizacji, w tym Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt lub Banku Światowego. Jej znaczenie wzrasta w związku z założeniami Strategii „Od pola do stołu” dotyczącymi DZG. Obejmują one badanie możliwości umieszczenia znaku UE w zakresie dobrostanu zwierząt, a także dodatkowe wysiłki podejmowane w celu egzekwowania przepisów dotyczących dobrostanu zwierząt lub zebranie opinii wspierających przyszłą rewizję obecnego prawodawstwa w tym zakresie, która ma zostać przedstawiona do końca 2023 r. Zob. https://ec.europa.eu/food/animals/welfare/eu-platform-animal-welfare_en (dostęp: 14.10.2021).

⁴ Projekt Welfare Quality® to partnerstwo 40 instytucji w Europie, a od 2006 r. 4 w Ameryce Łacińskiej. Partnerzy mają siedziby w 13 krajach europejskich i 4 w Ameryce Łacińskiej (Urugwaju, Brazylii, Chile i Meksyku).

Tabela 1. Kryteria dobrostanu zwierząt stosowane w projekcie Welfare Quality®
Table 1. Principles and criteria for animal good welfare

Zasady	Kryteria
Dobre karmienie	Brak długotrwałego głodu
	Brak długotrwałego pragnienia
Dobre pomieszczenie	Komfort odpoczynku
	Komfort termiczny
	Swoboda ruchu
Dobre zdrowie	Brak uszkodzeń ciała
	Brak choroby
	Brak bólu wywołanego przez niewłaściwe zarządzanie zwierzęciem, zabiegi chirurgiczne oraz podczas uboju
	Możliwość wyrażania zachowań społecznych
Odpowiedni behavior	Możliwość wyrażania innych zachowań
	Dobre stosunki człowiek–zwierzę
	Pozytywny stan emocjonalny

Źródło: opracowanie własne na podstawie Blokhuis i in. 2010.

Source: own study based on Blokhuis et al. 2010.

prawa odpowiedzialnego za tworzenie katalogu standardów DZG taka opinia może prowadzić do zawężania katalogu zachowań, które z praktycznego punktu widzenia zostaną ocenione jako mniej potrzebne zwierzętom, analogicznie do mechanizmu pozwalającego w dzisiejszym prawie uzasadniać nieuchronne cierpienie zwierząt z uwagi na konieczność realizacji interesów ludzi.

Jak najprecyzyjniejsze zdefiniowanie dobrostanu zwierząt gospodarskich – zarówno przy udziale naukowców, jak i opinii społecznej – pozostaje szczególnie ważną kwestią, zwłaszcza że ostatnie 50 lat DZG w UE, pomimo jej globalnego prymatu w rozwoju tego zagadnienia, można scharakteryzować jako ustawiczne i niedoskonałe nadążanie przez system prawa za realiami podporządkowującymi dobrostan zwierząt gospodarskich ekonomicznym interesom człowieka. Należy zwrócić uwagę, że normy prawa – co do zasady nastawione na ochronę zwierząt – legitymizują „zalegalizowane okrucieństwo wobec milionów zwierząt gospodarskich” (Bisgould 2014). Z jednej strony bowiem prawo UE zabrania traktowania zwierząt w sposób prowadzący do ich niepotrzebnego cierpienia, z drugiej zaś określa, kiedy to cierpienie jest uzasadnione (potrzebne) koniecznością realizacji

interesów ludzi. Strategia „Od pola do stołu” zakłada przeprowadzenie przez Komisję Europejską w czwartym kwartale 2023 r. oceny i przeglądu obowiązującego prawodawstwa w zakresie dobrostanu zwierząt, w tym w odniesieniu do ich transportu i uboju. Mają one na celu dostosowanie przepisów do najnowszej wiedzy naukowej, rozszerzenie ich zakresu oraz ułatwienie egzekwowania, tak by ostatecznie zapewnić wyższy poziom dobrostanu zwierząt.

5. Dobrostan zwierząt gospodarskich w WPR

W latach 2005–2013 w Unii Europejskiej ubyłoby 32% gospodarstw z produkcją zwierzęcą (spadek z 9 do 6,1 mln gospodarstw) (Eurostat 2017). Jednocześnie w tym samym czasie całkowita liczba jednostek hodowlanych w bardzo dużych gospodarstwach wzrosła o prawie 10 mln i osiągnęła 94 mln⁵. Aż 72,2% jednostek żywego inwentarza w UE jest hodowane w bardzo dużych gospodarstwach (tj. gospodarstwach o rocznej produkcji powyżej 100 tys. euro) (Greenpeace European Unit 2019). W tym samym okresie liczba jednostek odchowywanych w gospodarstwach innych wielkości spadła, przy czym liczba jednostek hodowlanych w bardzo małych gospodarstwach zmniejszyła się o połowę (do nieco ponad 1 mln) (Eurostat 2013). Według Eurostatu zarówno wzrost wielkości gospodarstw, jak i zagęszczenie obsady w największych gospodarstwach, sugeruje stosowanie „intensywniejszych praktyk rolniczych”, co z kolei budzi uzasadnione obawy o dobrostan zwierząt gospodarskich.

Szacuje się, że 69–79% (28,5–32,6 mld euro) płatności bezpośrednich w ramach WPR kierowane jest do producentów paszy dla zwierząt lub trafia bezpośrednio do hodowców jako wsparcie związane z produkcją. Stanowiło to 157,86 mld euro, czyli od 18 do 20% budżetu WPR w 2017 r. (Greenpeace European Unit 2019). Przeprowadzona przez Komisję Europejską analiza sektorów rolnictwa obecnie objętych płatnościami związanymi z wielkością produkcji w różnych państwach członkowskich pokazuje, że „75% tych płatności służy konkretnie sektorowi hodowlanemu [...]. Około 40% dobrowolnego wsparcia związanego z produkcją trafia do sektora wołowiny i cielęciny, 21% do mleka i przetworów mlecznych, a około 12% do sektora mięsa baraniego i koziego. Jeśli weźmie się pod uwagę, że 11% płatności związanych z produkcją jest przeznaczonych na rośliny wysokobiałkowe, a co najmniej połowa z nich jest wykorzystywana jako pasza dla zwierząt gospodarskich,

⁵ Informacje podane dla LSU (*livestock unit*). Zgodnie z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1166/2008 z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie badań struktury gospodarstw rolnych i badania metod produkcji rolnej. Powyższą jednostkę stosuje się do przeliczania jednostek żywego inwentarza (= 1 LSU) i jest ona ekwiwalentem paszowym jednej dorosłej krowy mlecznej produkującej rocznie 3000 kg mleka, ale bez dodatkowych skoncentrowanych środków spożywczych.

to kwota płatności związanych z produkcją przeznaczonych dla inwentarza wzrasta do około 78%” (European Commission 2019, s. 2).

Dane statystyczne podane powyżej wskazują, że finansowanie produkcji zwierzęcej oraz produkcji pasz z budżetu WPR jest czynnikiem oddziałującym na dobrostan zwierząt gospodarskich w Unii Europejskiej. „Zmiany w naszych relacjach ze zwierzętami domowymi związane z intensyfikacją hodowli spowodowały wiele problemów dotyczących dobrostanu zwierząt. W ciągu ostatnich kilku dziesięcioleci społeczne postrzeganie konsumpcji zmieniło się i wywołało zapotrzebowanie na tworzenie przepisów, kodeksów postępowania i polityk publicznych w celu poprawy dobrostanu zwierząt w wielu krajach” (Tarazona i in. 2020, s. 43). Zgodnie z tą opinią należy przyjąć, że intensyfikacja i koncentracja produkcji zwierzęcej prowadzi do obniżenia dobrostanu zwierząt gospodarskich.

Warto się zastanowić, czy planowane przez UE instrumenty poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich mają jakiegokolwiek znaczenie przy tak dynamicznie postępującym kierunku intensyfikacji produkcji zwierzęcej w Unii Europejskiej. Dotychczasowa wysokość środków na poprawę dobrostanu stanowi zaledwie ułamek budżetu WPR (dodatkowo skierowany tylko do niektórych producentów rolnych) i wydają się one cieszyć raczej umiarkowaną popularnością zarówno wśród samych państw członkowskich, jak i rolników.

Ograniczenie wpływu systemu finansowania WPR na poprawę DZG można prześledzić na przykładzie uzależnienia w 2003 r. wypłaty płatności obszarowych dla rolników od przestrzegania zasady wzajemnej zgodności (*cross-compliance*), czyli m.in. od spełnienia minimalnych standardów DZG w przypadku prowadzenia produkcji zwierzęcej. Zgodnie z definicją zawartą w załączniku nr II do rozporządzenia (UE) nr 1306/2013 (Parlament Europejski 2013) system wzajemnej zgodności uwzględnia przepisy w sprawie ochrony cieląt i świń oraz regulacje ustanawiające ogólne wymogi dla wszystkich zwierząt gospodarskich. Jednakże, jak pokazują dane statystyczne, w ramach zasady wzajemnej zgodności wymaganiami tymi objęto w UE ok. 55% gospodarstw utrzymujących zwierzęta gospodarskie. Natomiast kontrola ich przestrzegania dotyczyła co najmniej 1% beneficjentów WPR (Demarche i in. 2018). Uwagę zwraca także język, którym przedstawia się rolnikom korzystanie ze środków na dobrostan zwierząt, gdyż semantycznie płatność zostaje powiązana z „poniesionymi kosztami i utraczonymi korzyściami”. Wydaje się to nieodpowiednie dla budowania motywacji do sięgania po wspomniane środki i wymagające zmiany tego sformułowania w języku dokumentów urzędowych i aktów prawnych. Dobrostan zwierząt gospodarskich powinien być przedstawiany jako inwestycja na przyszłość dająca możliwość poprawy warunków ekonomicznych danego gospodarstwa, będąca zarazem czynnikiem stabilizującym trwałość ekologiczną rolnictwa.

W ramach środków na rozwój obszarów wiejskich największym źródłem finansowania służącym do podnoszenia dobrostanu w utrzymaniu zwierząt gospodarskich ponad standardy minimalne pozostaje płatność z tytułu dobrostanu zwierząt. „Na to działanie w latach 2014–2020 18 państw członkowskich wydało 1,5 mld euro, co stanowi 1,5% łącznych wydatków zaplanowanych na wszystkie działania” (Demarche i in. 2018, s. 29). Można zauważyć tendencję wzrostową w korzystaniu z tych środków, gdyż w poprzednim okresie programowania (2007–2013) 1 mld euro został wydany przez 15 krajów członkowskich na działanie dotyczące dobrostanu zwierząt gospodarskich (Demarche i in. 2018). Zdaniem Europejskiego Trybunału Obrachunkowego „zasoby finansowe WPR mogłyby być lepiej wykorzystywane w celu promowania wyższych standardów w zakresie dobrostanu zwierząt”, gdyż „[d]ziałanie «Dobrostan zwierząt» nie było jednak powszechnie stosowane. Występowały pewne uchybienia, jeśli chodzi o efektywność kosztową tego działania, a państwa członkowskie rzadko korzystały z możliwości zapewnienia wsparcia na rzecz dobrostanu zwierząt za pomocą innych działań w zakresie rozwoju obszarów wiejskich” (Europejski Trybunał Obrachunkowy 2018, s. 6–8). Pozostaje więc pytanie, dlaczego płatność do dobrostanu zwierząt nie cieszy się w UE dużym zainteresowaniem. Z pewnością odpowiedź na nie wymagałaby analizy wysokości płatności w poszczególnych krajach oraz liczby kryteriów koniecznych do wypełnienia, by ją otrzymać. Pozostają także wątpliwości, czy ten instrument finansowy w rzeczywisty sposób przyczynia się do zwiększenia dobrostanu zwierząt gospodarskich w Unii Europejskiej.

Wpływ wsparcia finansowego na rzeczywistą poprawę DZG zostanie omówiony na przykładzie Polski, która rozporządzeniem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW 2020) wprowadziła taką płatność w 2020 r. Po roku naboru Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) oszacowała, że z płatności tej skorzystało 42 tys. hodowców świń i krów dla 3 mln zwierząt tych gatunków (ARiMR 2020). W informacji nie zostało doprecyzowane, które grupy hodowlane i jaka ich wielkość zostały objęte dopłatą. Należy zwrócić uwagę na kilka aspektów, które budzą wątpliwości dotyczące rzeczywistej poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich w ramach płatności za podwyższenie DZG:

- objęto działaniem jedynie bydło i trzodę chlewną;
- nie przyjęto limitu dla maksymalnej wielkości stada (co ma zasadnicze znaczenie dla dobrostanu);
- kryteria dobrostanu zawężono do zmniejszenia obsady zwierząt w budynkach o 20% w celu uzyskania zwiększonej powierzchni dla jednego zwierzęcia oraz możliwości wychodzenia zwierząt na zewnątrz. To kryterium, niemożliwe do zrealizowania w przypadku trzody chlewnej z uwagi na występującą obecnie epizootię afrykańskiego pomoru świń, budzi uzasadnione wątpliwości, dlaczego

w katalogu kryteriów dla tych zwierząt nie pojawił się np. wymóg zapewnienia wzbogaconego środowiska mający ogromne znaczenie dla dobrostanu tego gatunku (Godyń i in. 2019);

- oparcie płatności na sporządzeniu planu poprawy dobrostanu zwierząt przez rolnika przy pomocy doradcy rolniczego wydaje się pozostawać poza obszarem wystarczającej weryfikacji stanu faktycznego miejsc utrzymywania zwierząt w odniesieniu do deklarowanej poprawy.

Dodatkowo – podkreślając nacisk sektora produkcji zwierzęcej na przyjęcie takiej zmiany – w rozporządzeniu z 2021 r. (MRiRW 2021) Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi wprowadził odstępstwo od całkowitego zakazu utrzymywania loch w systemie jarzmowym, dopuszczając możliwość utrzymywania ich w ten sposób przez okres nie dłuższy niż 8 dni w okresie okołoporodowym. Zminimalizowanie tego kryterium rodzi uzasadnione wątpliwości, czy w ogóle mamy do czynienia z dobrostanem loch. Ponadto dotychczasowe działania należy ocenić krytycznie jako w żaden sposób niepotwierdzające poprawy dobrostanu zwierząt. Niestety żądania hodowców sugerują, że płatność za dobrostan zwierząt nie spełniła żadnej funkcji edukacyjnej umożliwiającej nie tylko postrzeganie zwierząt jako istot czujących, ale przede wszystkim też zrozumienie, iż dobrostan ma znaczenie dla poprawy zdrowia zwierząt i ludzi, ochrony środowiska i klimatu, oraz że staje się on atrybutem żywności pochodzenia zwierzęcego coraz częściej poszukiwanym przez konsumentów.

6. Szanse i bariery poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich w UE

Poprawa dobrostanu zwierząt gospodarskich w UE zależeć będzie od współistnienia wielu czynników. Na poziomie systemowym największą rolę odegra umiejscowienie dobrostanu tych zwierząt w stosunku do realizacji celów i interesów ludzi. Jeżeli zostanie obrany dotychczasowy kierunek, w którym dobrostan postrzegany jest jako sprzeczny z interesami ekonomicznymi, to spodziewać się należy utrzymania obecnego *status quo*, hamującego rzeczywisty wzrost DZG.

W wymiarze politycznym sprzeczność pomiędzy DZG a rozwojem ekonomicznym – a dokładniej mówiąc, paradygmatem ciągłego wzrostu gospodarczego – występuje w samym dualizmie celów Wspólnej Polityki Rolnej, czego wyrazem jest również dystrybucja środków na poszczególne działania w sektorze rolno-żywnościowym UE. Dotyczy to zwłaszcza kontrydiktoryjności celu zwiększania konkurencyjności unijnego rolnictwa – wyrażanego głównie przez ekspansję eksportową – z celami zakładającymi poprawę stanu środowiska i klimatu, bezpieczeństwa żywnościowego oraz dobrostanu zwierząt gospodarskich (cele WPR nr 4, 5, 6 i 9). Podobne wątpliwości może budzić wpływ wielostronnych umów handlowych, takich jak CETA czy Mercosur, na możliwość poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich.

Z uwagi na obawy europejskich producentów przed utratą konkurencyjności spowodowaną ponoszeniem kosztów DZG jego wpływ na pozycję produkcji zwierzęcej jest badany przez Komisję Europejską (Komisja Europejska 2018).

Kombinacja paradygmatu wolnego handlu traktującego dobrostan zwierząt jako jedną z barier handlowych oraz międzynarodowa rywalizacja o rynki – realizowana na podstawie celu zwiększenia konkurencyjności unijnego rolnictwa – stanowić będzie największą barierę (tak jak dotychczas) dla zwiększania dobrostanu zwierząt gospodarskich w UE.

Jeżeli natomiast dojdzie do zmiany świadomościowej – wyrażonej w podejmowaniu działań politycznych i prawnych w UE – polegającej na utożsamieniu interesów ludzi (w tym ekonomicznych) z rozwojem dobrostanu zwierząt gospodarskich, wówczas istnieje szansa na rzeczywistą poprawę DZG. W Unii Europejskiej to podejście można odnaleźć w deklaracyjnych dokumentach politycznych, m.in. w Strategii „Od pola do stołu”, które przyznają, że konieczna jest transformacja modelu gospodarki rolno-żywnościowej na rzecz sprawiedliwego, zdrowego i przyjaznego dla środowiska systemu żywnościowego.

Zdaniem Marian S. Dawkins możliwe jest zredukowanie albo nawet uniknięcie konfliktów między dobrostanem zwierząt gospodarskich a wydajnym rolnictwem (*efficient farming*), „podkreślając korzyści, jakie ludzie, nawet najbiedniejsi ludzie, mogą odnieść, nadając priorytet dobrostanowi zwierząt gospodarskich” (Dawkins 2017, s. 201). Twierdzi ona również, że „poprawa dobrostanu zwierząt gospodarskich może przynieść korzyści finansowe zarówno całemu społeczeństwu, jak i rolnikom indywidualnym” (Dawkins 2017, s. 201). Wśród korzyści wymienia: 1) obniżenie śmiertelności; 2) poprawę zdrowia; 3) poprawę jakości produktów pochodzenia zwierzęcego; 4) wzrost odporności na choroby oraz redukcję użycia leków; 5) zmniejszone ryzyko transmisji chorób odzwierzęcych lub przenoszonych w żywności; 6) podniesienie satysfakcji rolników oraz zwiększenie odpowiedzialności społecznej biznesu; 7) możliwość żądania wyższych cen od konsumentów. „Gdy korzyści finansowe zostaną docenione, istnieje większe prawdopodobieństwo, że dobrostan zwierząt nie będzie postrzegany jako konflikt z wydajnym rolnictwem, z większym prawdopodobieństwem będzie traktowany priorytetowo przez przemysł rolniczy i uprawdopodobni się w krajach, w których dobrostan zwierząt jest obecnie mniej ceniony” (Dawkins 2017, s. 203). Według Dawkins nie istnieje ryzyko dominacji argumentów ekonomicznych nad innymi wartościami dobrostanu zwierząt, do których konsumenci zgłaszają coraz częściej oczekiwania związane z prezentowanymi postawami wobec etycznych kwestii produkcji zwierzęcej, jej aspektów środowiskowo-klimatycznych oraz związanych z oddziaływaniem tej produkcji na zdrowie ludzi i zwierząt. Istotne są także jakość żywności oraz jakość życia na obszarach wiejskich, gdyż „korzyści finansowe raczej wzmacniają niż zastępują etyczne argumenty przemawiające za

dobrostanem zwierząt [...]. Dobrostan zwierząt jest zarówno siłą napędową etyczną, która ma konsekwencje ekonomiczne, jak i siłą napędową ekonomiczną, która ma znaczenie moralne. To sprawia, że jest to potężny i niezbędny element zrównoważonej produkcji żywności w przyszłości” (Dawkins 2017, s. 205).

Z pewnością w unijnej polityce powinien być coraz mocniej rozwijany kierunek uświadomienia producentom rolnym, jak wielkie korzyści społeczne i ekonomiczne mogłaby przynieść transformacja produkcji zwierzęcej w UE na powiązaną z wysokim dobrostanem zwierząt gospodarskich. W praktyce oznacza to, że w budżecie WPR powinna zostać zarezerwowana odpowiednia wysokość środków finansowych na płatności motywujące producentów do stałej poprawy DZG. Rzeczywista radykalna poprawa dobrostanu zwierząt gospodarskich w Unii Europejskiej wymagać będzie systemowej zmiany polegającej przede wszystkim na przekierowaniu środków WPR na transformację produkcji rolniczej, zwłaszcza zwierzęcej. Zdaniem autorów IPES FOOD Report „odbudowa odpornych na klimat i zdrowych ekosystemów rolniczych nie może zostać osiągnięta bez fundamentalnej zmiany uzasadnienia płatności w ramach WPR, które należy ponownie skoncentrować na wynagradzaniu dóbr publicznych; [...] ciągłe subsydiowanie rolnictwa przemysłowego podważa przejście na zrównoważone systemy żywnościowe – i nie może już być akceptowalnym wykorzystaniem zasobów publicznych. Ponadto na szczęblu UE należy określić rygorystyczne standardy zamiast ich ustanawiania przez państwa członkowskie” (IPES FOOD Report 2019, s. 62).

Zgodnie z powiedzeniem: „Dbaj o swoje zwierzęta, a one będą dbać o ciebie” (Appleby, Mitchell 2018) rezultatem wsparcia finansowego na rozpoczęcie lub zmianę produkcji uwzględniającej wysoki DZG, gwarantowany przez Wspólną Politykę Rolną, byłaby redukcja zagrożeń dla środowiska i klimatu oraz stanu zdrowia ludzi i zwierząt⁶, które niesie za sobą przemysłowa produkcja zwierzęca. Ustanowienie dobrostanu zwierząt gospodarskich jako czynnika przyczyniającego się do odbudowy odpornych na klimat i zdrowych ekosystemów rolniczych powinno stać się warunkiem *sine qua non* poprawy DZG w polityce UE. Ten paradygmat nie jest nowy; rozpoczął się w ubiegłym stuleciu od kwestii zmian klimatycznych i globalnego ocieplenia, które wywołały alarm, zwłaszcza w związku z uznaniem

⁶ Raport IPES Food do największych zagrożeń środowisko-klimatycznych, które są związane z przemysłową produkcją zwierzęcą w UE, zalicza wzrost emisji gazów cieplarnianych (głównie metanu i podtlenku azotu) do 72% w 2030 r. Natomiast wśród zagrożeń dla zdrowia publicznego wskazuje się prewencyjne podawanie antybiotyków w ramach przemysłowej produkcji zwierzęcej, powodując rocznie 33 tys. zgonów w UE z uwagi na rosnącą antybiotykooporność. Zdaniem Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności bezpieczeństwo łańcucha pokarmowego jest bezpośrednio związane z dobrostanem zwierząt, zwłaszcza hodowanych w celu produkcji żywności, ze względu na ścisłe powiązania między dobrostanem zwierząt, zdrowiem zwierząt i chorobami przenoszonymi przez żywność.

systemów produkcji zwierzęcej za w znacznym stopniu odpowiedzialne za produkcję gazów cieplarnianych i charakteryzujące się bardzo dużym śladem wodnym i węglowym. „Sektor hodowlany często wiąże się z negatywnymi skutkami dla środowiska, takimi jak degradacja gleby, zanieczyszczenie powietrza i wody oraz niszczenie bioróżnorodności” (Rojas-Downing i in. 2017, s. 151).

Sektor chowu zwierząt ma ponad 70% udziału w 10,3% emisji gazów cieplarnianych (głównie metanu i podtlenku azotu) rolnictwa UE (European Environment Agency 2019). Jak podkreśla raport IPES Food, ustanowienie standardów dobrostanu zwierząt gospodarskich musi odbywać się na poziomie prawodawstwa unijnego, stając się obowiązującym prawem we wszystkich państwach członkowskich. Tym samym zanegowaniu poddano przede wszystkim kierowanie środków WPR do intensywnej produkcji zwierzęcej, a także umiejscowienie w obecnym okresie programowania WPR decyzji dotyczących zakresu realizacji dobrostanu zwierząt gospodarskich w rękach państw członkowskich. Zanegowane zostało również oparcie poprawy dobrostanu DZG głównie na dobrowolności podnoszenia jego minimalnych standardów przez samych producentów rolnych.

7. Kierunki poprawy DZG w Unii Europejskiej

Obecnie w UE rozwijają się trzy kierunki poprawy dobrostanu zwierząt gospodarskich. Pierwszy związany jest z postrzeganiem roli DZG w zwiększeniu ochrony środowiska i klimatu, m.in. z dekarbonizacją łańcucha żywnościowego, w którym jedną z praktyk poprawiających możliwość sekwestracji węgla przez glebę są działania powiązane z odpowiednio prowadzonym wypasem zwierząt, systemami rolno-leśnymi lub agroleśnictwem. Już założenie samej możliwości kontaktu zwierząt z przyrodą wpływa pozytywnie na ich dobrostan (Schulthea i in. 2018; Radkowska 2012). Również w Strategii „Od pola do stołu” DZG wskazywany jest jako czynnik odwracający proces utraty różnorodności biologicznej.

Drugim kierunkiem poprawy DZG jest tworzenie oddolnych struktur organizacyjnych – dobrowolnych systemów znakowania żywności – wykorzystujących atrybut wysokiego dobrostanu zwierząt gospodarskich w strategii ekonomicznej. Jest to trend wyraźnie powiązany z rosnącymi oczekiwaniami konsumentów wobec uwzględniania jak najwyższego DZG w produkcji żywności. Takie inicjatywy powstają w krajach UE. Są to m.in. system *Bien-Être* we Francji, system *Beter Leven* w Holandii czy system *Bedre Dyrevelfærd* w Danii. Tworzy się je w celu wyróżnienia żywności pochodzenia zwierzęcego w związku z dostosowaniem procesu produkcji do wysokich standardów dobrostanu zwierząt gospodarskich. Powstają one w oparciu o współpracę pomiędzy producentami i organizacjami pozarządowymi zajmującymi się ochroną zwierząt, a w przypadku Danii także przy silnym udziale

władz państwowych. W tym kontekście należy się zastanowić, jaka jest szansa na tworzenie takich inicjatyw w Polsce, biorąc pod uwagę rosnący antagonizm między przedstawicielami sektora produkcji zwierzęcej a organizacjami działającymi na rzecz ochrony i dobrostanu zwierząt. W 2020 r. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi podjęło próbę legislacyjną wprowadzenia znaku informującego konsumentów o poziomie dobrostanu zwierząt gospodarskich, który miałby być umieszczany na żywności pochodzenia zwierzęcego. Biorąc pod uwagę formę podjęcia tej próby, niepoprzedzoną ani odpowiednim badaniem rynku, ani dłuższymi konsultacjami czy też nawiązaniem współpracy pomiędzy producentami a sektorem pozarządowym zajmującym się ochroną zwierząt, należy uznać za korzystne, iż próba ta została odłożona w czasie – z nadzieją na to, że kolejne podejście do niej opierać się będzie na innych standardach wypracowania rozwiązań dla poprawy DZG w Polsce.

Być może też potrzeba ustanowienia znaku DZG na szczeblu krajowym zostanie zrealizowana z uwagi na podjęcie przez UE inicjatywy – zgodnie z założeniami Strategii „Od pola do stołu” – wprowadzenia wspólnotowego znaku DZG, jednego dla wszystkich państw członkowskich. Powstaje pytanie, co jest najoptymalniejszym rozwiązaniem. Czy jeden wspólny znak dobrostanu zwierząt gospodarskich dla wszystkich krajów w UE i krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG), czy odrębny znak w każdym państwie członkowskim, czy też rozwój prywatnych, dobrowolnych systemów znakowania żywności pochodzenia zwierzęcego, wychodzących poza zestaw minimalnych standardów DZG zawarty w unijnym prawie. Potrzebna jest odpowiedź na pytanie, który z tych systemów ma największy potencjał, by zwiększyć wiedzę konsumentów na temat dobrostanu zwierząt, zwiększyć popyt na produkty przyjazne dla zwierząt, prowadząc do tego, że więcej zwierząt będzie doświadczać wyższej jakości życia. Frida Lundmark i współautorzy zwracają uwagę na fakt, że pomimo potencjału systemów prywatnych w rozwoju powyższych celów istnieją negatywne aspekty przeniesienia zarządzania dobrostanem zwierząt ze sfery publicznej do sfery prywatnej i sił rynkowych. Pierwszym z nich jest utrudnione rozumienie i posługiwanie się przez rolników dużą liczbą różnorodnych regulacji, „które w odniesieniu do siebie nawzajem mają różne intencje, cele, sformułowania, metody oceny dobrostanu i poziomu dobrostanu zwierząt, co prowadzi również do trudności w przewidywaniu wyniku inspekcji” (Lundmark i in. 2018, s. 11). Mnogość systemów dobrostanu zwierząt gospodarskich jest także utrudnieniem dla konsumentów. „Oczekuje się, że konsumenci uzyskają wiedzę [na temat różnych systemów DZG – J.Z.], a także zapamiętają różnice oraz wady i zalety szeregu różnych przepisów, ale ponieważ niektóre prywatne standardy nie są przejrzyste, czasami jest to niemożliwe” (Lundmark i in. 2018, s. 12).

Preferowanym przez konsumentów źródłem informacji o dobrostanie zwierząt gospodarskich jest etykieta lub oznaczenie umieszczone na opakowaniu produktu

(Alonso i in. 2020; Miele 2010), niemniej jednak niewiele osób wglębia się w zasady i kryteria, które stoją za takim oznakowaniem. Z analizy przeprowadzonej dla pięciu systemów dobrowolnego znakowania żywności wynika, że skojarzenia ze znakiem dotyczące deklarowanego poziomu DZG niekoniecznie zostaną potwierdzone po uważnym zapoznaniu się z regulaminami i innymi dokumentami charakteryzującymi system i ustanawiającymi kryteria dobrostanu w danym systemie (Zwolińska, Żakowska-Biemans 2021).

Wzmacniany przez UE kierunek odejścia od standaryzowania i poprawy DZG głównie za pomocą oddolnych inicjatyw rynkowych spotyka się z krytyką, że w ten sposób wyłącza się z decydowania o DZG osoby niespożywające żywności pochodzenia zwierzęcego. Trudno jednak do końca zgodzić się z argumentem, „że obywatele, którzy z jakichkolwiek powodów nie kupują ani nie spożywają mięsa, mleka, jaj lub innych produktów pochodzenia zwierzęcego, ryzykują pozostawienie ich bez znaczącego wpływu na dobrostan zwierząt, jeśli instytucje rządowe zbyt wycofają się z tego obszaru polityki” (Lundmark i in. 2018, s. 11). Osoby, które z różnych powodów pozostają na diecie wegetariańskiej czy wegańskiej mogą realizować cel poprawy DZG, np. biorąc czynny udział w pracach legislacyjnych w UE, których tematyka dotyczy roślinnych substytutów dla żywności pochodzenia zwierzęcego. Ostatni spór o zmianę art. 171 w rozporządzeniu 1306/2013 (Parlament Europejski 2013) pokazuje, że opinia publiczna jest także zainteresowana aktywną partycypacją w stanowieniu prawa umożliwiającego rozwój rynku roślinnych zamienników dla żywności pochodzenia zwierzęcego.

Niezależnie od rodzaju rozwiązań, dzięki którym można doprowadzić do poprawy DZG, „norma prywatna nigdy nie może być postrzegana jako pojedyncze, samodzielne zjawisko. Decydenci muszą spojrzeć na szerszą perspektywę, zapewnić przejrzystość i zastosować standardy w odniesieniu do innych istniejących przepisów. Jest to szczególnie istotne w odniesieniu do prawodawstwa, poziomu, którego prywatna norma nigdy nie może zignorować” (Lundmark i in. 2018, s. 12). Konieczność udziału instytucji publicznych w rozwoju DZG wynika także ze współpracy międzynarodowej poświęconej temu zagadnieniu. Dla Unii Europejskiej szczególne znaczenie w dotychczasowej poprawie dobrostanu zwierząt ma zacieśnianie współdziałania ze Światową Organizacją Zdrowia Zwierząt (OIE). Na poziomie ogólnoświatowym OIE „podjęła inicjatywę opracowania globalnych wytycznych i norm dotyczących dobrostanu zwierząt, narzuconych przez 167 krajów członkowskich, a kwestia ta pozostaje w porządku obrad przyszłych negocjacji WTO” (Horgan, Gavinelli 2006, s. 303).

W połowie 2021 r. planowane jest rozpoczęcie prac przez Komisję Europejską nad inicjatywą ustanowienia jednego unijnego znaku dobrostanu zwierząt gospodarskich. W tym celu KE powołała podgrupę ds. znakowania dobrostanu zwierząt

w ramach Platformy UE ds. Dobrostanu Zwierząt. Praca podgrupy ma polegać na pomocy KE w gromadzeniu danych na temat znakowania dobrostanu zwierząt. W obecnej chwili trudno stwierdzić, czy prace Komisji pójdą w kierunku przyjęcia urzędowego systemu na wzór systemu znakowania jaj, wdrożonego w 2002 r., czy też raczej w stronę rozwiązań podobnych do certyfikacji w produkcji ekologicznej. Wśród zalet przyjęcia jednego unijnego znaku dobrostanu zwierząt gospodarskich wymienia się to, że „konsument nie musiałby odnosić się do wielu różnych etykiet. Ponadto transgraniczny handel produktami etykietowymi w UE można osiągnąć zgodnie ze znormalizowanymi wymogami i wzajemną akceptacją audytów” (Sørensen, Schrader 2019, s. 10).

Trzecim kierunkiem poprawy DZG jest także rozwój produkcji ekologicznej w UE. Warto w tym miejscu podkreślić, że problematyczną kwestią przy wprowadzaniu znaku DZG może być powielenie kryteriów dobrostanu zwierząt gospodarskich, które zostały przewidziane w art. 14 rozporządzenia 848/2918 w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych. Jest to zagadnienie wymagające dokładnej analizy, gdyż Strategia „Od pola do stołu”, jak również przyjęty 25 marca 2021 r. unijny Plan działania na rzecz rolnictwa ekologicznego (Komisja Europejska 2021) zakładają dynamiczny rozwój tego dobrowolnego systemu w UE. Należy przykładowo rozważyć – biorąc pod uwagę czas oraz koszty wdrażania nowego, unijnego znaku DZG – czy lepszym rozwiązaniem nie byłoby jednak skupienie się na silnym wsparciu rolnictwa ekologicznego i tylko stopniowym powiększaniu jego zakresu o większą liczbę kryteriów dobrostanu zwierząt gospodarskich. Najbardziej problematyczne będą z pewnością kwestie związane z transportem i ubojem, choć już dziś unijne przepisy o produkcji ekologicznej zabraniają poddawania zwierząt ubojowi rytualnemu. Rodzi się więc pytanie, w jakiej relacji do rolnictwa ekologicznego UE pozostawać będzie kolejny, dobrowolny system znakowania dobrostanu zwierząt. Czy jego zakres będzie tożsamy z kryteriami dobrostanu w produkcji ekologicznej, wyższy, czy też zostaną w nim wyodrębnione poziomy dobrostanu od najmniejszej liczby kryteriów do największej, do których mogą aspirować producenci? „Znak może spełniać swoje zadanie tylko wtedy, gdy jest rozpoznawany, rozumiany i cieszy się zaufaniem konsumentów. Chociaż (oznaczenie rolnictwa ekologicznego) zostało wprowadzone prawie dziesięć lat temu, świadomość społeczna i wiedza na temat logo zielonego liścia pozostają ograniczone. Według Eurobarometru z 2017 r. [Komisja Europejska, 2018 r. – J.Z.] tylko jedna czwarta obywateli Europy [UE-27, z wyłączeniem Chorwacji – J.Z.] zna logo” (Hartmann i in. 2019, s. 2).

Czas potrzebny na uzyskanie rozpoznawalności i wiarygodności znaku DZG wśród konsumentów – a także zrozumienia, co on oznacza – budzi uzasadnione obawy, biorąc pod uwagę fakty dotyczące percepcji konsumentów w odniesieniu do

logo produkcji ekologicznej. Są to bowiem kwestie, które będą przesądzać o sukcesie wdrożenia tego znakowania i zainteresowaniu nim sektora produkcji zwierzęcej. „Każdy skutek, który opinia publiczna uważa za niedopuszczalny, powoduje, że system jest nie do utrzymania, na przykład: nieefektywne wykorzystanie światowych zasobów, niekorzystny wpływ na zdrowie ludzi, negatywny wpływ na dobrostan zwierząt, szkodliwe skutki dla środowiska, niedopuszczalne modyfikacje genetyczne, brak uczciwego handlu lub szkody dla społeczności wiejskich” (Broom 2018, s. 132).

Jednocześnie na podejmowanie decyzji politycznych w UE służących poprawie warunków życia zwierząt gospodarskich coraz większy wpływ ma opinia publiczna dotycząca DZG, w tym postawy konsumentów wobec wyboru żywności produkowanej zgodnie z wysokim DZG. Wyniki badań Eurobarometru są w tym zakresie następujące (Special Eurobarometr 442 2016):

- 94% obywateli UE uważa, że ochrona dobrostanu zwierząt gospodarskich jest ważna;
- Europejczycy uważają, że dobrostan zwierząt gospodarskich powinien być lepiej chroniony niż obecnie (82%) oraz że powinno istnieć prawo UE zobowiązujące każdą osobę wykorzystującą zwierzęta do celów handlowych do opieki nad tymi zwierzętami (89%);
- 59% Europejczyków jest gotowa zapłacić więcej za produkty pozyskiwane z systemów produkcji przyjaznych dobrostanowi zwierząt;
- 35% respondentów jest gotowych zapłacić nawet 5% więcej, podczas gdy tylko niewielka mniejszość (3%) jest gotowa zapłacić więcej niż 20%;
- 35% obywateli UE nie jest gotowa zapłacić więcej;
- bezwzględna większość Europejczyków (52%), kupując produkty, szuka etykiet identyfikujących towary przyjazne dla dobrostanu zwierząt;
- jeden na dziesięciu Europejczyków nie wiedział, że takie etykiety w ogóle istnieją;
- Europejczycy uważają obecnie, że w sklepach i supermarketach nie ma wystarczającego wyboru produktów spożywczych przyjaznych dobrostanowi zwierząt (47%). Oznacza to wzrost o 9 p.p. w porównaniu ze specjalnym badaniem Eurobarometru z 2006 r.

Zgodnie z opinią Marty E. Alonso i współautorów „zarówno konsumenci, jak i obywatele mogą poprawić dobrostan zwierząt gospodarskich teraz i w przyszłości. Konsumenci, ponosząc odpowiedzialność w punkcie zakupu, kupując produkty przyjazne dla dobrostanu, a obywatele poprzez prowadzenie ustawodawstwa zgodnie z celem osiągnięcia pewnego minimalnego standardu warunków dobrostanu, który może zaspokoić potrzeby zwierząt” (Alonso i in. 2020). Biorąc pod uwagę ostatnią reformę oraz kierunek rozwoju DZG w Unii Europejskiej, właściwa rola konsumentów i obywateli powinna być postrzegana jako siła dla wyjścia poza

standardy minimalne nie tylko dzięki dobrowolnym systemom znakowania żywności, lecz także w prawodawstwie UE.

8. Podsumowanie

Mimo powszechnej akceptacji znaczenia dobrostanu zwierząt gospodarskich dla osiągnięcia celów zrównowazenia polityka i prawo Unii Europejskiej nadal pozostają daleko od wypracowania systemowych rozwiązań urzeczywistniających zrównoważoną produkcję zwierzęcą. Warto jednak podkreślić, że system prawny UE nakłada na europejskich producentów i importerów spoza UE najwyższe wymagania dotyczące dobrostanu zwierząt gospodarskich. Badanie zlecone przez Departament Tematyczny ds. Praw Obywatelskich i Spraw Konstytucyjnych na wniosek Komisji Petycji, dowodzi, że

polityka i prawodawstwo UE w zakresie dobrostanu zwierząt miały bardzo pozytywny wpływ na wizerunek UE na świecie, a także poprawę sytuacji zwierząt w UE. Jednak większość gatunków zwierząt trzymanyh w UE nie jest objęta prawodawstwem i nie odnosi się do niektórych z najgorszych problemów związanych z dobrostanem zwierząt, dlatego potrzebne są ogólne przepisy dotyczące dobrostanu zwierząt i szczegółowe przepisy dotyczące gatunków. Należy odnosić się do zdolności zwierząt do odczuwania oraz ich dobrostanu, używając dokładnej terminologii naukowej w wielu przepisach związanych z handlem, a także w przepisach dotyczących zwierząt (Broom 2017, s. 3).

Ponadto „niedawny wzrost wiedzy na temat funkcjonowania zwierząt doprowadził w wielu krajach do dużego zainteresowania społecznego dobrostanem zwierząt. Badania UE pokazują, że obywatele UE są bardzo zaniepokojeni dobrostanem zwierząt w UE i poza nią. Badania opinii publicznej, takie jak badania Eurobarometru, wskazują na rosnące społeczne zaniepokojenie dobrostanem zwierząt” (Broom 2017, s. 9). Z biegiem lat konsumenci w UE coraz częściej wyrażali chęć uzyskania lepszych informacji na temat warunków hodowli zwierząt. W przypadku niektórych produktów istnieją informacje dotyczące dobrostanu zwierząt ze względu na ustawodawstwo lub inicjatywy prywatne. Oprócz rządowego systemu znakowania jaj większość kryteriów dotyczących dobrostanu zwierząt jest jednak dobrowolna. W każdym razie nie ma zharmonizowanego systemu UE dla większości produktów. Konsumenci często nie są w stanie zrozumieć i rozróżnić informacji podawanych na opakowaniach żywności pochodzenia zwierzęcego.

Wyzwanie, przed którym stanęła Unia Europejska, to wybór optymalnych rozwiązań poświęconych poprawie dobrostanu zwierząt gospodarskich. Wymagana jest systemowa zmiana umożliwiająca synergiczne połączenie wymiarów

ekonomicznego i ekologicznego w celu osiągnięcia indywidualnych i społecznych korzyści. Pierwszym działaniem na rzecz zmiany systemu powinno być takie skierowanie środków WPR, by ułatwić producentom przechodzenie na systemy wysokiego dobrostanu zwierząt gospodarskich.

Dobrze zorganizowane ramy WPR, wraz ze zharmonizowanymi zasadami etykietowania, z pewnością mogą pomóc w zdefiniowaniu „tożsamości normatywnej” filozofii UE dotyczącej dobrostanu zwierząt, umożliwiając zbieżność i interakcję między humanistyczną i zwierzęcą perspektywą. Zarówno wiara obywateli w ustawodawców, jak i przewaga konkurencyjna przemysłu zwierzęcego mogą jedynie zyskać na prawodawstwie i polityce UE, które mają pozytywne i konstruktywne podejście do dobrostanu i godności zwierząt hodowlanych (Leone 2020, s. 84).

Na uznaniu, że jest „wzajemne powiązanie pomiędzy środowiskiem a dobrostanem wszystkich zwierząt, w tym ludzi” (García Pinillos i in. 2016, s. 412) opiera się podejście „Jedno zdrowie, Jeden dobrostan, Jedna biologia”. Pod pojęciem „jednego zdrowia” rozumie się, że zdrowie ludzi i innych zwierząt to tożsame pojęcia i obszar oddziaływania (Monath i in. 2010, s. 193). W związku z tym utrzymanie zdrowia w systemach produkcyjnych ma pozytywny wpływ na zapewnienie dobrego zdrowia ludzi i zdrowia wszystkich populacji. „Koncepcja One Welfare pojawia się jako uzupełnienie podejścia One Health” (García Pinillos i in. 2016, s. 413).

Zastosowanie podejścia „Jedno zdrowie, Jeden dobrostan, Jedna biologia” w codziennych decyzjach dotyczących systemów produkcyjnych, polityk publicznych, rynków i konsumentów może złagodzić obecne negatywne skutki działań człowieka, w tym dotyczące produkcji zwierzęcej. Żaden system produkcyjny nie działa w izolacji i nie jest pozbawiony wpływu lub konsekwencji dla środowiska lokalnego i światowego. Dobrostan zwierząt powinien być zawsze brany pod uwagę w naszych relacjach ze zwierzętami, a nie tylko w kontekście bezpośredniego wpływu, np. stosowania okaleczeń, ale także skutków pośrednich, np. na środowisko, rozprzestrzenianie się chorób, dostępność zasobów naturalnych, kulturę i społeczeństwo. [...] Nic nie powinno być wykorzystywane bez uwzględnienia etyki działania i przewidywania długofalowych konsekwencji (Tarazona i in. 2020, s. 43).

Wymaga to wzmocnienia związku pomiędzy polityką a nauką, w tym nauką o środowisku i zrównoważonym rozwoju produkcji rolnej, a także zrównoważonym rozwoju konsumpcji żywności pochodzenia zwierzęcego.

Nowe wyzwania dotyczące polityki Unii Europejskiej wymagają reform systemu produkcji zwierzęcej w kierunku zrównoważonego rozwoju i określenia w nim roli dla dobrostanu zwierząt gospodarskich. Potrzebne są zmiany finansowania produkcji

zwierzęcej w ramach WPR, wzmocnienie unijnego prawa ochrony zwierząt gospodarskich oraz określenie strategii dla inicjatyw publicznych i prywatnych zwiększających DZG w oparciu o wyniki badań naukowych i precyzyjne metody oceny standardów dla warunków chowu, hodowli, transportu oraz uboju zwierząt gospodarskich.

Podstawy polityczne wdrożenia wyżej wymienionych działań wydają się – dzięki ogłoszeniu Europejskiego Zielonego Ładu, w szczególności Strategii „Od pola do stołu” – dobrze zdefiniowane. Wymagają jednak odpowiedniego dostosowania do realiów politycznych i prawnych Unii Europejskiej. Umieszczenie dobrostanu zwierząt gospodarskich w porządku prawnym UE zależy zarówno od norm prawa międzynarodowego liberalizującego reguły handlowe, jak i od działań poszczególnych państw członkowskich odpowiedzialnych za realizację DZG. Z kolei cel podnoszenia konkurencyjności WPR oddziałuje na wzrost intensyfikacji i koncentracji produkcji zwierzęcej w UE i prowadzi do zorientowania jej na eksport. Także kierowanie środków publicznych w ramach budżetu WPR ma decydujące znaczenie dla możliwości uzyskania DZG w produkcji rolnej. Obecnie są to mechanizmy w przeważającej mierze stanowiące barierę dla rzeczywistej poprawy DZG w Unii Europejskiej. Rozwiązaniem mogłoby być postrzeganie rolnictwa jako dostawcy dóbr publicznych, w którym największe środki finansowe otrzymywaliby producenci rolni przyczyniający się do ochrony środowiska i klimatu, poprawy zdrowia publicznego, produkcji żywności wysokiej jakości – wartości związanych także z podnoszeniem dobrostanu zwierząt gospodarskich. Oczekiwania konsumentów wobec DZG mają z pewnością potencjał transformacji produkcji zwierzęcej i ich preferencje będą wpływać na wybór metody utrzymywania zwierząt gospodarskich. Jednakże nie mogą pozostawać jedyną siłą polityczną, która dąży do zmian produkcji rolnej, w tym produkcji zwierzęcej, na bardziej zrównoważoną.

Bibliografia

- Alonso M.E., Gonzáles-Montaña J.R., Lomillos J.M. (2020). Consumers' concerns and perceptions of farm animal welfare. *Animals*, 10, 1–13. DOI:10.3390/ani10030385.
- Appleby M.C., Mitchell L.A. (2018). Understanding human and other animal behaviour: Ethology, welfare and food policy. *Applied Animal Behaviour Science*, 205, 126–131. DOI:10.1016/j.applanim.2018.05.032.
- ARiMR [Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa] (2020). 3 miliony szczęśliwych krów i świń, czyli realizacja programu „Dobrostan zwierząt” (2020). <https://www.arimr.gov.pl/aktualnosci/artykuly/3-mln-szczesliwych-krow-i-swin-czyli-realizacja-programu-dobrostan-zwierzat.html>, data publikacji 15.09.2020 (dostęp: 15.06.2021).
- Bisgould L. (2014). It is time to re-evaluate our relationships with animals. TEDxTalk. University of Toronto. <https://www.youtube.com/watch?v=Fr26scqslwk&t=15> (dostęp: 15.06.2021).

- Blokhuis H.J., Veissier I., Miele M., Jones B. (2010). Report – The Welfare Quality project and beyond: Safeguarding farm animal well-being. *Acta Agriculturae Scandinavica, Section A*, 60 (3), 129–140. DOI:10.1080/09064702.2010.523480.
- Brambell R.F.W. (1965). *Report of the Technical Committee to Enquire into the Welfare of Animals kept under Intensive Livestock Husbandry Systems*. London: Her Majesty's Stationery Office [ca. 1965]. <https://www.worldcat.org/title/report-of-the-technical-committee-to-enquire-into-the-welfare-of-animals-kept-under-intensive-livestock-husbandry-systems/oclc/475844139> (dostęp: 14.10.2021).
- Broom D.M. (2019). Legally accepted pain and other poor welfare in animals. W: S. Hild, L. Schweitzer (red.). *Animal Welfare: From Science to Law* (s. 165–174). Paris: L'Harmattan.
- Broom D.M. (2018). The scientific basis for action on animal welfare and other aspects of sustainability. W: J. D'Silva, C. McKenna (red.). *Farming, Food and Nature: Respecting Animals, People and the Environment* (s. 93–100). London–New York: Routledge. DOI:10.4324/9781351011013-13.
- Broom D.M. (2017). *Animal Welfare in the European Union*. Brussels: European Parliament Policy Department, Citizen's Rights and Constitutional Affairs, Study for the PETI Committee. DOI:10.2861/79436.
- Broom D.M. (1991). Animal welfare: Concepts and measurement. *Journal of Animal Science* 69 (10), 4167–4175. DOI:10.2527/1991.69104167x.
- Broom D.M. (1986). Indicators of poor welfare. *British Veterinary Journal*, 142 (6), 524–526. <https://www.sciencedirect.com/science/article/abs/pii/0007193586901090> (dostęp: 14.10.2021). DOI:10.1016/0007-1935(86)90109-0.
- Christensen T., Denver S., Sandøe P. (2019). How best to improve farm animal welfare? Four main approaches viewed from an economic perspective. *Animal Welfare*, 28, 95–106. DOI:10.7120/09627286.28.1.095.
- Dawkins M.S. (2017). Animal welfare and efficient farming: Is conflict inevitable? *Animal Production Science*, 57 (2), 201–208. DOI:10.1071/AN15383.
- Demarche X., Wiśniewska-Danek K., Otto J., Wojciechowski J., Friel C. (2018). Animal welfare in the UE. Closing the gap between ambitious goals and practical implementation. Special Report no. 31/2018, European Court of Auditors.
- Estavez I. (2007). Density allowances for broilers: Where to set the limits? *Poultry Science*, 86, 1265–1272. DOI:10.1093/ps/86.6.1265.
- European Commission (2019). Voluntary coupled support. Review by the Member States of their support decisions applicable as form claim year 2019. Informative note. September 2019. https://ec.europa.eu/info/sites/default/files/food-farming-fisheries/key_policies/documents/voluntary-coupled-support-note-revised-aug2018_en.pdf (dostęp: 25.10.2021).
- European Environment Agency (2019). Annual European Union greenhouse gas inventory 1990–2017 and inventory report 2019. EEA/PUBL/2019/051.
- Europejski Trybunał Obrachunkowy (2018). Sprawozdanie Specjalne nr 31 z 2018, Dobrostan zwierząt w UE – zmniejszanie dystansu między ambitnymi celami a praktycznym wdrażaniem. https://www.eca.europa.eu/Lists/ECADocuments/SR18_31/SR_ANIMAL_WELFARE_PL.pdf (dostęp: 14.10.2021).

- Eurostat (2017). Agri-environmental indicator – livestock patterns. https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=Agri-environmental_indicator_-_livestock_patterns (dostęp: 15.06.2021).
- Eurostat (2013). Share of livestock units, by economic size of farm, EU-28, 2005–2013 (% of total). [https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=File:Share_of_livestock_units_by_economic_size_of_farm_EU-28_2005%E2%80%932013_\(%25_of_total\).png](https://ec.europa.eu/eurostat/statistics-explained/index.php?title=File:Share_of_livestock_units_by_economic_size_of_farm_EU-28_2005%E2%80%932013_(%25_of_total).png) (dostęp: 15.06.2021).
- FAO (2018). Food and Agriculture Organization of United Nations. Animal Production. <http://www.fao.org/animal-production/en/> (dostęp: 15.06.2021).
- Fernqvist F., Ekelund L. (2014). Credence and the effect on consumer liking of food – A review. *Food Quality and Preference*, 32, 340–353. DOI:10.1016/j.foodqual.2013.10.005.
- García Pinillos R., Appleby M.C., Manteca X., Scott-Park F., Smith C., Velarde A. (2016). One welfare – A platform for improving human and animal welfare. *The Veterinary Record*, 179 (16), 412–413. DOI: 10.1136/vr.i5470.
- Godyń D., Nowicki J., Herbut P. (2019). Effects of environmental enrichment on pig welfare – A review. *Animals* 9 (6), 383. DOI: 10.3390/ani9060383.
- Greenpeace European Unit (2019). Feeding the problem. The dangerous intensification of animal farming in Europe. Report 12.02.2019. <https://www.greenpeace.org/eu-unit/issues/nature-food/1803/feeding-problem-dangerous-intensification-animal-farming/> (dostęp: 15.06.2021).
- Hartmann M., Ching-Hua Y., Gorton M., Tocco B., Török A. (2019). Improving consumer evaluation of the EU organic label: Cross-country evidence on the effectiveness of logo modification. Paper prepared for presentation at the 172nd EAAE Seminar „Agricultural policy for the environment or environmental policy for agriculture?”. Brussels, 28–29 May 2019.
- Horgan R., Gavinelli A. (2006). The expanding role of animal welfare within EU legislation and beyond. *Livestock Science*, 103, 303–307. DOI:10.1016/j.livsci.2006.05.019.
- Ingemann R., Sandøe P., Enemark P., Forkman B. (2008). Conflicting goals of welfare assessment schemes: A case study. *Animal Welfare (South Mimms, England, 2008)*, 18, 335–345.
- IPES FOOD Report (2019). Towards a Common Food Policy for the European Union. The policy reform and realignment that is required to build sustainable food systems in Europe. http://www.ipes-food.org/_img/upload/files/CFP_ExecSummary_EN.pdf (dostęp: 15.06.2021).
- Jensen T., Nielsen C.K., Vinther J., D'Eath R. (2012). The effect of space allowance for finishing pigs on productivity and pen hygiene. *Livestock Science*, 149, 33–40. DOI:10.1016/j.livsci.2012.06.018.
- Komisja Europejska (2021). Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów w sprawie Planu Działania Dotyczącego Rozwoju Produkcji Ekologicznej. COM(2021) 141 final.
- Komisja Europejska (2020a). Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Strategia

- UE na rzecz różnorodności biologicznej do 2030 r. Przywracanie natury do naszego życia. COM(2020) 380 final.
- Komisja Europejska (2020b). Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów z dnia 20 maja 2020 r. w sprawie Strategii „Od pola do stołu” na rzecz sprawiedliwego, zdrowego i przyjaznego dla środowiska systemu żywnościowego. COM(2020) 381 final.
- Komisja Europejska (2020c). Komunikat Komisji z dnia 18 grudnia 2020 r. do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów „Zalecenia Komisji dotyczące planu strategicznego WPR dla Polski”. COM(2020) 389 final.
- Komisja Europejska (2019). Komunikat Komisji z dnia 11 grudnia 2019 r. „Europejski Zielony Ład”. COM(2019) 640 final.
- Komisja Europejska (2018). Komunikat Komisji Europejskiej – Sprawozdanie Końcowe Komisji dla Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie wpływu działań międzynarodowych w zakresie dobrostanu zwierząt na konkurencyjność europejskich producentów zwierząt gospodarskich w zglobalizowanym świecie. 26.1.2018 COM(2018) 42 final.
- Komisja Europejska (2012). Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady i Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie Strategii Unii Europejskiej w zakresie ochrony i dobrostanu zwierząt na lata 2012–2015. COM(2012) 6 final/2.
- Leone L. (2020). Farm animal welfare under scrutiny: Issues unsolved by the EU legislator. *European Journal of Legal Studies*, 12 (1), 47–84. DOI:10.2924/EJLS.2019.017.
- Lundmark F., Berg C., Röcklinsberg H. (2018). Private animal welfare standards – Opportunities and risks. *Animals*, 8 (4), 8–12. DOI:10.3390/ani8010004.
- Mendl M. (2001). Animal husbandry: Assessing the welfare state, *Nature*, 410, 31–32. DOI:10.1038/35065194.
- Miele M. (2010). Report concerning consumer perceptions and attitudes towards farm animal welfare. https://www.researchgate.net/publication/267250171_Report_concerning_consumer_perceptions_and_att1028_itudes_towards_farm_animal_welfare (dostęp: 15.06.2021).
- Miele M., Evans A., Veissier I., Botreau R. (2011). Animal welfare: establishing a dialogue between science and society. *Animal Welfare*, 20 (1), 103–117.
- Monath T.P., Kahn L., Kaplan B. (2010). One health perspective. *ILAR Journal*, 51 (3), 193–198. DOI:10.1093/ilar.51.3.193.
- MRiRW [Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi] (2021). Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 marca 2021 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Dobrostan zwierząt” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020. Dz.U. 2021 poz. 44.
- MRiRW [Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi] (2020). Rozporządzenie Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 3 marca 2020 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach działania „Dobrostan zwierząt” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020, Dz.U. 2020 poz. 382.

- Parlament Europejski (2018). Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2018/848 z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie produkcji ekologicznej i znakowania produktów ekologicznych i uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 834/2007. OJ L 150.
- Parlament Europejski (2015). Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 26 listopada 2015 r. w sprawie nowej strategii w zakresie dobrostanu zwierząt na lata 2016–2020 (2015/2957(RSP)).
- Parlament Europejski (2013). Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1306/2013 z dnia 17 grudnia 2013 w sprawie finansowania wspólnej polityki rolnej, zarządzania nią i monitorowania jej oraz uchylające rozporządzenia Rady (EWG) nr 352/78, (WE) nr 165/94, (WE) nr 2799/98, (WE) nr 814/2000, (WE) nr 1290/2005 i (WE) nr 485/2008. OJ L 347.
- Parlament Europejski (2010). Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 5 maja 2010 r. w sprawie ewaluacji i oceny Wspólnotowego planu działań dotyczącego dobrostanu zwierząt na lata 2006–2010 (2009/2202(INI)).
- Rada (2007). Dyrektywa Rady 2007/43/WE z dnia 28 czerwca 2007 r. w sprawie ustanowienia minimalnych zasad dotyczących ochrony kurcząt utrzymywanych z przeznaczeniem na produkcję mięsa. OJ L 182.
- Rada (1998). Dyrektywa Rady 98/58/WE z dnia 20 lipca 1998 r. dotycząca ochrony zwierząt hodowlanych. OJ L 221.
- Rada (WE) (2009). Rozporządzenie Rady (WE) nr 1099/2009 z dnia 24 września 2009 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas ich uśmiercania. OJ L 303.
- Rada (WE) (2004). Rozporządzenie Rady (WE) nr 1/2005 z dnia 22 grudnia 2004 r. w sprawie ochrony zwierząt podczas transportu i związanych z tym działań oraz zmieniające dyrektywy 64/432/EWG i 93/119/WE oraz rozporządzenie (WE) nr 1255/97. OJ L 3, 5.1.2005.
- Radkowska I. (2012). Wpływ pastwiskowego systemu utrzymania na dobrostan krów mlecznych. *Wiadomości Zootechniczne*, L (1), 3–10.
- Rojas-Downing M., Pouyan Nejadhashemi A., Harrigan T., Woznicki A. (2017). Climate change and livestock: Impacts, adaptation, and mitigation. *Climate Risk Management*, 16, 145–163. DOI:10.1016/j.crm.2017.02.001.
- Schulthea H.D., Bürger R., Armbrrecht L., Gauly M. (2018). Let the cows graze: An empirical investigation on the trade-off between efficiency and farm animal welfare in milk production. *Land Use Policy*, 79, 375–385. DOI:10.1016/j.landusepol.2018.07.005.
- Shibu J., Dollinger J. (2019). Silvopasture: A sustainable livestock production system. *Agroforestry Systems*, 93, 1–9. DOI:10.1007/s10457-019-00366-8.
- Simonin D., Gavinelli A. (2019). The European Union legislation on animal welfare: State of play, enforcement and future activities. W: S. Hild, L. Schweitzer (red.). *Animal Welfare: From Science to Law* (s. 59–70). Paris: L'Harmattan.
- Sørensen J.T., Schrader L. (2019). Labelling as a tool for improving animal welfare – The pig case. *Agriculture*, 9 (6), 123. DOI:10.3390/agriculture9060123.
- Special Eurobarometer 442 (2016). Special Eurobarometer 442: Attitudes of Europeans towards Animal Welfare – March 2016. https://data.europa.eu/data/datasets/s2096_84_4_442_eng?locale=en (dostęp: 15.06.2021).

- Tarazona A.M., Broom D.M., Ceballos M.C. (2020). Human relationships with domestic and other animals: One health, one welfare, one biology. *Animals*, 10 (1), 43. DOI:10.3390/ani10010043.
- TFUE (2012). Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Wersja skonsolidowana, Dziennik Urzędowy C 326, 26.10.2012. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:12012E/TXT> (dostęp: 14.10.2021).
- Zwolińska J., Żakowska-Biemans S. (2021). Is an animal welfare label enough? Role of farm animal welfare voluntary labelling schemes in the development of sustainable livestock production. *Proceedings*, 73 (1), 8. Presented at the 1st International Electronic Conference on Animals – Global Sustainability and Animals: Science, Ethics and Policy. DOI:10.3390/IECA2020-08831.

The Place of Farm Animal Welfare in the EU Policy

Abstract: Farm animal welfare (FAW) has become a key issue in the EU policy. With the simultaneous, dynamic intensification and concentration of livestock production, the European Union tries to strengthen the level of FAW as a factor that has a fundamental impact on the profitability of farms, the quality of life in rural areas, the state of public health, and in particular on environmental and climate protection. FAW, in line with the Farm to Fork Strategy, which is part of the European Green Deal, is an important element in the transformation of the EU's agriculture towards a fair, healthy and environmentally friendly food system. Farm animal welfare also gains growing interest to the public in the EU, expecting a steady increase in the protection and welfare of farm animals. In this regard, the EU's political and legal acquis concerning the FAW should be assessed, in particular the impact of financing livestock production under the CAP and its payments aimed at improving the FAW. The EU political initiatives to improve the welfare of farm animals also need to be analysed, especially those related to redirecting legislative actions to strengthening market-oriented motivation to raise the welfare standards of husbandry, breeding, transport and slaughtering of farm animals. A review of literature, official EU documents and legal acts leads to the conclusion that both the legal norms establishing the protection of farm animals and the method of financing livestock production contribute to the conflict between economic needs and social, environmental and climatic needs in the EU. Nowadays, this is a challenge faced by the European Union, that will require profound systemic changes to support the achievement of sustainability in livestock production, while enabling a real improvement in the FAW.

Keywords: farm animal welfare, CAP, Farm to Fork Strategy, intensification of livestock production, voluntary food labelling systems.

Katarzyna Kosior

Towards a Common Agricultural Data Space in the European Union: A Sustainable Development Perspective*

Abstract: In February 2020 the European Commission announced a new strategy for data in which an innovative proposal to create a single European data space composed of many sectoral common data spaces, including the agriculture sector, was presented. It is expected that the common agricultural data space will provide support for delivering a smart, innovative and sustainable agri-food system from farm to fork. Based on the analysis of framework conditions for pooling and sharing agricultural data in the EU and the Commission's initiatives in this area, this article aims to discuss how and to what extent the common data space in agriculture could contribute to environmental, economic and social sustainability in the EU. It was concluded that the achievement of sustainability goals with the help of the planned common data space remains challenging, particularly in the context of rapid, but uneven pace of digital transformation in the agri-food sector in the EU. Overcoming legal, technical and other barriers to data sharing in the EU will not remove the fundamental problems of limited representativeness of current agricultural data assets in the EU. The design of the common data space in agriculture as well as the rules for data access and use should therefore be carefully considered. Also, specific and data-related intervention measures, e.g. under the CAP, would be needed both to decrease the problem of a fragmented farm data landscape and to respond to the growing needs to collect and share private farm data that are highly relevant to achieving broader social goals and sustainability.

Keywords: European Data Strategy, common agricultural data space, agricultural data, digitalisation, sustainable development, sustainable agri-food system.

Katarzyna Kosior, PhD, Institute of Agricultural and Food Economics – National Research Institute, 20 Świętokrzyska St., 00-002 Warsaw, Poland, e-mail: katarzyna.kosior@ierigz.waw.pl, ORCID: 0000-0003-4825-730X.

* The Author would like to thank the two anonymous reviewers for their suggestions and comments.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

1. Introduction

The growing number of digital technologies, platforms and devices incessantly generating data pose new challenges and questions concerning how to store, exchange, share and use digital data assets for the benefit of individuals, economies and society as a whole. It is commonly agreed that data sharing and data analytics may support better decision-making in many domains. It is also stressed that new knowledge and insights hidden in aggregated data sets may help in scaling up innovations geared towards more intelligent and sustainable development pathways in current production and consumption systems. As radical changes towards sustainability are needed in many areas of economic and social life, and particularly in the domain of agriculture and food, the importance of suitable governance frameworks for collecting, sharing and using data cannot be emphasised enough (Posadas and Gilbert 2020). The absence of such frameworks may not only jeopardise the potential of the data revolution, but it may also create new imbalances. Data becomes an important economic asset that tends to be accumulated in the hands of digitally-savvy players interested in various monetisation strategies (Sadowski 2019). Vast amounts of data, including public data, are stored in isolated data silos that are hardly interoperable and accessible to potential external users. The use of data and the processes of sharing data across multiple platforms, sites and organisations are also surrounded by many security and privacy concerns. At the same time, it becomes clear that both public and private data have important social good functions that need to be taken into account while setting rules and standards for the emerging digital economy.

Since 2015, the European Commission has been implementing a series of measures and reforms designed to build a digital single market across members of the European Union. Recently, it also announced a new strategy for data with the proposal to create a single common data space based on European rules and values (European Commission 2020a). The EU regulations of 2016 and 2018 established the principle of the free flow of personal and non-personal data within the EU. Yet they have not removed many other barriers to data access and data portability. Nor have they solved a fundamental problem of limited trust when it comes to data sharing. Further actions are therefore being taken by the Commission both to increase data flows within and between member states and to boost data-driven innovation and competitiveness in the EU. The planned common data space aims to increase the EU pools of quality data available for use and re-use in different economic sectors and domains.

A common data space for agriculture is one of nine strategic sectoral data spaces foreseen in the EU data strategy. However, there is still no clear preference

or vision with regard to what the planned data space should look like and how it should operate in practice. Different potential solutions and infrastructures are being considered. At the same time the EU institutions continue to work on data governance rules and standards to provide safe, efficient and trustworthy data-sharing frameworks in the EU. The creation of a common European data space in agriculture seems particularly challenging. In many regards, the endeavour resembles the first historical attempts to establish a common market for agricultural products in the Community. Although the common space for agricultural data will be different from the common market for agricultural products, it will have similarly important and far-reaching consequences for farmers, agri-food businesses and consumers in the EU. Most importantly, with appropriate rules, standards and ecosystems in place it may help in delivering smart, innovative and sustainable food systems from farm to fork.

The aim of the article is to assess the potential role of the planned common agricultural data space in enabling the transformation towards an intelligent and sustainable agriculture and agri-food sector in the European Union. Intelligent development will be understood as the intensification of processes and operations that enhance all three pillars of sustainability – environmental, economic and social. The European Green Deal, with related strategies on biodiversity and the agri-food chain from farm to fork, and the post-2020 Common Agricultural Policy (CAP) have set new and ambitious goals for the sector. A significant part of the EU budgetary resources and investments are to be directed at supporting the digital and green transformation in agriculture, and specifically at actions aimed at achieving a new and better balance of nature, food systems and biodiversity. The COVID-19 pandemic has provided an additional impetus to accelerate efforts towards sustainability in the sector. It has also highlighted the importance of digital technologies as tools to make the sector more resilient and robust against potential future shocks and other adverse impacts. In this context the importance of the planned data space becomes even more evident.

To answer the question of whether, how and to what extent the common European data space in agriculture will be able to support a sustainable development pathway and green transformation in the EU agri-food sector, the article will examine the general conditions for pooling and sharing agricultural data in the EU and first conceptual views and ideas concerning the implementation and operation of the planned data space. The basic general conditions relate to the state of digitalisation processes in the agri-food sector in EU. The overview of these processes as well as the reference to major categories and types of agri-food data will help to better understand and assess the assortment and range of available data sources and hence potential data flows within the common market for data. The article will then discuss synergies and potential

conflicts between digitalisation and sustainability in the context of the planned common data space in agriculture. The study is based on the analysis of publicly available data, documents, reports and research on digitalization and the use of data-based technologies in the agri-food sector. The discussion concerning the potential contribution of the common agricultural data space to the achievement of sustainability goals is preceded by an overview of EU initiatives, documents and proposals for new regulations setting rules and standards for data governance and digital economy. Online presentations and information presented during various webinars organised by the EU institutions and other stakeholders have also been accessed to give a more complete picture of the planned common European data space in agriculture.

2. Major Categories and Types of Agri-food Data

Agricultural and agri-food sector data can be defined as the representation of facts, events, phenomena or situations in the agri-food sector and the food supply chain, starting from the representation of facts concerning inputs and raw materials, through the representation of primary production, processing, manufacturing, up to distribution, retail, and consumption. Stored or transmitted as qualified or quantified symbols, these representations map economic, social or environmental conditions, impacts and outcomes in the sector and in related areas, i.a. food supply and demand, input and output prices, farm incomes, land and labour productivity, farming techniques, soil health, the usage of chemical fertilisers, crop yields, animal feeding and production, ecosystem services at farm and landscape level, farm and agri-environmental subsidies, water consumption and energy use in food processing, food safety and quality, food nutritional values, consumer preferences, and many others.

The representation of the observations referred to above can be grouped into six major categories: farm data, enterprise data, market data, environmental and agri-environmental data, research, science and technology data and public policy data. Within each individual data category several different types of data streams may be differentiated (e.g. within the farm data category one can identify agronomic data, land data, farm management data, and machine data). Datasets collected and used in the sector therefore have different characteristics, sources, formats, dimensions and levels of granularity. They are also governed by different legal regimes, have different access rights, and different public and private values and functions. Yet harmonised data governance and the widest possible data sharing remains fundamental for providing meaningful insights and knowledge as how to support and drive innovative, sustainable and resilient food systems (cf. Jouanjean et al. 2020).

Although there is no universal taxonomy covering all types of data, Nguyen and Paczos provided a useful framework that distinguishes data types based on: a) the funding for data generation or collection, b) ownership or data usage rights, c) data subject, d) methods of data generation and e) data source (Nguyen and Paczos 2020). Taking into account these classification criteria one can regroup agri-food data into public and private sector data, open (public domain) and proprietary data, personal and organisational data, user-created and machine-generated data, and internal and external data. In other broader classifications non-personal data is also listed as an opposite category to personal data. It is worth noting that the EU legal framework builds on the distinction between personal and non-personal data. Non-personal data is considered to include data from automated industrial production processes, smart farming and other operations and devices connected to the Internet of Things. However, this data type still remains controversial, since with various data linkage and data mining techniques some non-personal data may quite easily be transformed into personal data.

When referring to different categories and types of agri-food data, one should also note that private and public sectors generate and collect data that in many respects complement each other. Access to public-domain data (open public data such as meteorological or spatial data) increases the value of private data sets concerning fields or crops for example. At the same time, private actors and businesses collect, own and control data that may be highly relevant for the public sector and the provision of public goods. It should be noted that some private sector data are already reported to public sector institutions and monitoring authorities (e.g. input data and parameters on land use and crop production as required by the CAP, the Nitrates Directive and other regulations). Yet with new devices and technologies, channelling the required information would be far more efficient. Additional and more detailed information concerning farming, food and ecosystems could also be obtained. These data streams are most often proprietary, which means they are protected by intellectual property rights or any other rights with a similar effect (e.g. database right or a trade secret). Nevertheless, many private sector data could still be potentially pooled with public-sector data (open data and certain categories of protected public-sector data) in a common agri-food data space as aggregated and anonymised or pseudo-anonymised datasets. However, data exchanges and data-sharing practices in the EU – both within the private sector and between the private and public sectors – still remain quite limited (Burg et al. 2020). Another important but somewhat neglected problem relates to the fact that the scope of private sector agri-food data continues to be constricted. The main sources of limitation in this area will be explained in more detail in the next section.

3. Digitalisation and Data Assets in the EU Agri-Food Sector

The agri-food sector is still one of the least digitised sectors of the global economy. Moreover, there are significant differences between countries, regions and farms when it comes to the access, effective deployment and use of digital technologies. Although one can see that the sector is rapidly moving towards gradual digital transformation (IDSA 2021, p. 70), it should be also noted that there are clear digital frontrunners and many other groups and entities that lag behind (see Table 1). With current gaps in broadband access and coverage in rural areas, variegated farming systems and large number of actors involved in the food supply chain, transforming the agri-food sector through digitalisation is a quite complex and challenging task. Many actors lack financial capital, preparation and digital skills to embark on digital transformation. Farmers often do not have access to data collection technologies and they are unaware of potential improvements to be gained by using various technologies and types of data (Gossé et al. 2020, p. 35). Significant differences in returns on digital investments between upstream and downstream segments of the food supply chain also add to the complexity of the process.

As a result of uneven access to broadband services and data technologies, data assets in the agri-food sector tend to be more fragmented and at the same time more limited than in other economic sectors. This is particularly relevant for private farm data. Basically, the data value chain in agriculture is skewed towards conventional farming systems and large-scale mechanised farms. In northern regions of Europe (mainly in the Scandinavian countries and Britain) some farms had already started to apply data analysis and high-tech precision agricultural techniques in the 1990s (Pedersen and Lind 2017, pp. 5–12). The willingness to adopt new technologies and more advanced farming practices has generally been higher in regions where attempts to improve agricultural productivity were hampered because of poor soils and harsh and unfavourable climatic conditions. At the same time, faster adoption of precision agriculture technologies has been also seen in high income countries with well-developed agricultural sectors and high labour costs (the Netherlands, France, Germany, Austria). Obviously, farms in these countries now have richer experience and richer data sets than farms that are just beginning their digitalisation journey. Apart from different development paths, specific features and constraints of the emerging data economy also contribute to uneven representation of individual farming systems in the agricultural data value chain. Because of economies of scale, the market alone favours data from larger and more specialised farms. The focus of digital service providers on the needs of larger arable farms or farms with intensive rearing systems has also

Table 1. Integration of digital technologies in the agri-food sector in Europe (selected indicators)
Tabela 1. Integracja technologii cyfrowych w sektorze rolno-spożywczym w Europie (wybrane wskaźniki)

	Connectivity in rural areas (% of households, 2020)			Farmers (% of individuals working in agriculture, forestry or fishing)			Food industry (% of enterprises employing 10 persons or more, 2020)		
	Standard fixed broadband coverage	Fixed Very High Capacity Network coverage	Fixed broadband take-up	Basic or above basic digital skills (2019)	Change in main job tasks due to ICT (2018)	Learning to use new software or computerised equipment (2018)	Use of Internet of Things**	Use of sensors or RFID tags***	Analysis of big data internally from any data source
Austria	98.0	12.0	73.3	55	8	11	N/A	N/A	4
Belgium	98.8	10.5	83.4	49	2	14	N/A	10	N/A
Bulgaria	85.2	1.2	40.4	18	2	3	15	4	5
Croatia	99.4	10.6	66.2	20	2	2	20	10	13
Cyprus	100.0	6.2	85.3	11	0	0	25	3	2
Czechia	99.2	6.3	81.9	49	3	9	46	21	7
Denmark	98.3	72.6	82.0	51	N/A	N/A	24	11	21
Estonia	77.2	20.5	78.7	60	15	19	20	8	10
Finland	84.0	9.3	42.5	N/A	N/A	N/A	N/A	N/A	N/A
France	100.0	18.4	62*	N/A	7	21	11	2	16
Germany	94.9	16.4	92.3	59	7	19	N/A	N/A	6
Greece	96.5	0.0	65.4	21	0	0	N/A	4	N/A
Hungary	95.4	35.5	71.3	35	0	3	14	4	6
Iceland	93.5	54.7	93.9	63	12	24	N/A	N/A	N/A
Ireland	96.2	23.9	68.9	21	5	5	N/A	N/A	18
Italy	98.2	8.3	54*	26	4	6	27	11	7

Table 1. – cont.

	Connectivity in rural areas (% of households, 2020)			Farmers (% of individuals working in agriculture, forestry or fishing)			Food industry (% of enterprises employing 10 persons or more, 2020)		
	Standard fixed broadband coverage	Fixed Very High Capacity Network coverage	Fixed broadband take-up	Basic or above basic digital skills (2019)	Change in main job tasks due to ICT (2018)	Learning to use new software or computerised equipment (2018)	Use of Internet of Things**	Use of sensors or RFID tags***	Analysis of big data internally from any data source
Latvia	93.9	73.8	51.7	N/A	3	6	30	7	4
Lithuania	66.7	23.3	53.1	41	1	1	24	6	8
Luxembourg	100.0	80.8	90.2	N/A	N/A	N/A	N/A	N/A	N/A
Malta	100.0	100.0	78.5	N/A	N/A	N/A	30	8	23
Netherlands	98.9	71.9	88.7	80	11	18	28	12	32
Norway	96.7	56.2	79.8	79	7	30	18	6	11
Poland	63.8	24.8	60.8	21	2	2	13	3	6
Portugal	93.6	70.3	66.6	15	2	4	18	3	3
Romania	82.8	55.6	53.7	13	2	4	4	1	1
Slovakia	97.2	18.0	77.6	47	5	2	28	7	5
Slovenia	95.9	39.0	77.3	N/A	N/A	N/A	16	7	N/A
Spain	92.8	64.1	70.2	33	4	6	N/A	N/A	N/A
Sweden	81.2	48.0	75.5	N/A	N/A	N/A	25	7	11
UK	100.0	14.4	92.7	N/A	N/A	N/A	N/A	N/A	N/A

* data for 2019; ** use of interconnected devices or systems that can be monitored or remotely controlled via the internet; *** use of sensors or RFID tags to monitor or automate production processes, to manage logistics, to track the movement of products; N/A – data not available

Source: Eurostat data and Digital Scoreboard of the European Commission, <https://digital-agenda-data.eu/> (access: 22–24 April 2021).

Źródło: dane Eurostatu oraz Tablica Wyników Transformacji Cyfrowej Komisji Europejskiej, <https://digital-agenda-data.eu/> (dostęp: 22–24.04.2021).

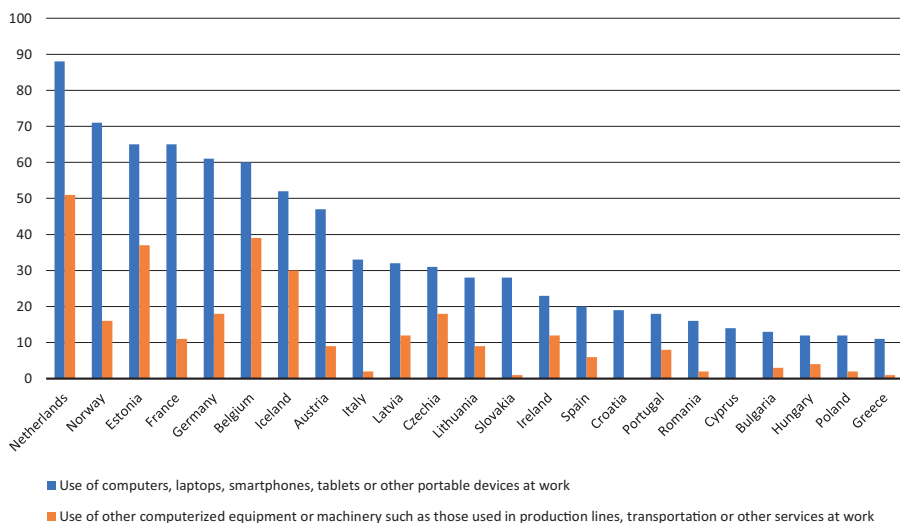


Figure 1. Farmers using ICT at work (%) – member states of the EU and European Economic Area, 2018

Rysunek 1. Rolnicy wykorzystujący ICT w pracy (%) – państwa członkowskie UE i Europejskiego Obszaru Gospodarczego, 2018

Source: Eurostat data [ISOC_IW_AP__custom_849813], EU/EEA member states for which there was no data available in the Eurostat as of 22 of April 2021 are not shown.

Źródło: dane Eurostatu [ISOC_IW_AP__custom_849813], państwa członkowskie UE/EOG, dla których dane nie były dostępne na dzień 22 kwietnia 2021 r., zostały pominięte w zestawieniu.

been driven by attempts to partly compensate for the high costs of fragmented data infrastructures. Moreover, larger units can provide access to more data points, which increases the accuracy of data models and subsequently the value of data tools offered on the market. These patterns create significant data disadvantages for many smaller and more diversified farms.

The fragmented character of agri-food data assets in Europe is also due to poor connectivity in rural areas and farmers' limited digital skills. Rural fixed broadband take-up (i.e. rural households with a fixed broadband subscription) is still lower by 12–30 percentage points compared to urban households (European Commission 2020b, p. 20). There are also significant differences between individual countries in terms of rural fixed broadband coverage and use (Table 1). In addition, rural areas still have very limited access to high-speed connectivity required for the smooth operation of the Internet of Things, big data analytics, cloud computing and other advanced digital services based on real-time data. With uneven connectivity, patchy

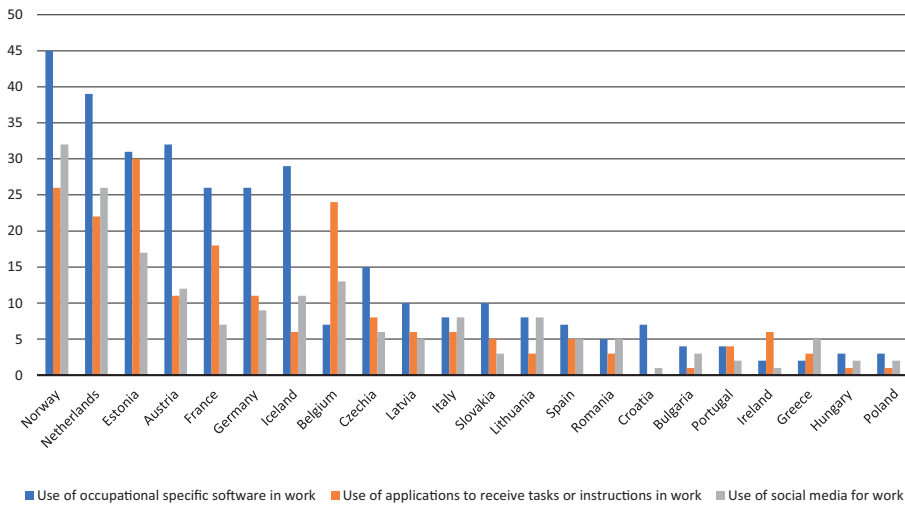


Figure 2. Farmers using occupational specific software, applications to receive tasks or instructions in their work and social media for work (%) – member states of the EU and EEA, 2018

Rysunek 2. Rolnicy korzystający w pracy z oprogramowania specjalistycznego, aplikacji z zadaniami i instrukcjami oraz mediów społecznościowych (%) – państwa członkowskie UE i EOG, 2018

Source: Eurostat data [ISOC_IW_AP__custom_849813].

Źródło: dane Eurostatu [ISOC_IW_AP__custom_849813].

digital literacy and other social and economic constraints, the number of farmers using digital technologies at work is highly differentiated in Europe. In 2018 almost 90% of the Dutch farmers used computers, laptops, smartphones, tablets or other portable devices at work, while in Greece, Hungary, and Poland only about 11–12% of farmers supported their work with such tools (Figure 1).

Data generation is strictly related to the use of digital technologies. Hence the larger the number of farmers using ICT the larger the volume of agricultural data to be used to gain new insights and improve farming practices. The use of specific software and applications may also indicate that a farm is equipped with more advanced machines and sensors connected to the Internet of Things. These devices make it possible to collect more granular data concerning soils, crops, animals and other natural and farm resources. Current statistics on digitalisation in European agriculture suggests that most of such granular data may come from

farms in only a few European countries, namely Norway, the Netherlands, Estonia, Austria, France, Germany and Iceland (Figure 2). Yet access to existing private agricultural datasets is also limited. Specifically, increasing global competition over data, a lack of data standards and interoperability issues have contributed to the concentration of data in a relatively small group of powerful market players that store, aggregate and analyse data for business purposes. The availability of data for use and re-use has been also hampered by the overall low levels of trust among farmers to data aggregators and data intermediaries (Burg, Wiseman and Krkeljas 2020; Wiseman et al. 2019).

Differences between countries in the use of more advanced digital technologies are generally less prominent in the downstream segments of the food supply chain. The Internet of Things, sensors and RFID tags are part of a technology bundle with robots and automated production lines, which are quite common in many food industry enterprises in Europe. Although the integration of digital technologies in the food industry is still relatively low when compared to other industries, it seems to be proceeding faster than in farming and primary agricultural production. A more widespread use of digital technologies in the food industry enterprises implies that more data is being generated downstream in the food supply chain. Generally, larger enterprises, and particularly multinational food and beverage companies, tend to generate more data and invest more in data analytics. Differences in data generation and use also concern individual food processing segments, as some of these are still more labour than technology intensive.

4. A European Strategy for Data

A European strategy for data was announced by the European Commission in February 2020. It forms part of a suite of EU strategies and actions aimed at establishing a digital single market and a striving data economy in accordance with European values, fundamental rights and rules. It was announced shortly after two key regulations on data entered into force in the EU – the General Data Protection Regulation (2018) and the regulation on a framework for the free flow of non-personal data in the European Union (2019). The aim of the strategy is “to create a single European data space – a genuine single market for data, open to data from across the world – where personal as well as non-personal data, including sensitive business data, are secure and businesses also have easy access to an almost infinite amount of high-quality industrial data, boosting growth and creating value, while minimising the human carbon and environmental footprint” (European Commission 2020a, pp. 4–5). It is assumed that data will flow freely within the EU and across sectors, in full respect and in accordance with the requirements of European rules

on privacy, data protection and competition law. The strategy also requires the rules for access and use of data to be fair, practical and clear. To facilitate the use of data in the common sectoral data spaces and cross-sector data use, the Commission proposes strengthening the governance mechanisms at EU level and in the member states and prioritizing the interoperability requirements and standards within and across sectors. In this context the importance of the principles on findability, accessibility, interoperability and reusability (FAIR) of data has been underlined.

The Commission based the strategy on four pillars that encompass several parallel and mutually reinforcing actions, specifically 1) the adoption of a cross-sectoral governance framework for data access and data use; 2) investments in data and strengthening Europe's capabilities and infrastructures for hosting, processing and using data, ensuring interoperability; 3) the reduction of potential power and market imbalances in the data value chain by enhancing the portability right for individuals, investing in skills and in small and medium-sized enterprises; and 4) the development of EU-wide data spaces in strategic sectors and domains of public interest. Sectors and domains listed in the strategy include manufacturing, the European Green Deal, mobility, health, finance, energy, agriculture, public administration and skills. At the same time, the Commission has not precluded launching additional common European data spaces in other sectors and areas. The Commission also stressed the importance of continuing the efforts towards the creation of the European Open Science Cloud (EOSC), the initiative announced in 2016 as part of the European Cloud Initiative. The EOSC is conceived as a data space for European researchers, innovators, companies and citizens, a trusted digital platform providing open and seamless access to research and scientific data, computing infrastructure, data analysis services and other resources. It is planned that the EOSC "will be connected and fully articulated with the sectoral data spaces" (European Commission 2020a, p. 33).

The strategy details key actions and measures to be undertaken in each of four proposed pillars, including a timetable for their adoption and implementation. The initial actions to facilitate safe and trustworthy data sharing and the establishment of common European data spaces started with the adoption of the proposal for data governance regulation. The proposal, issued in November 2020, creates a mechanism for re-using certain categories of protected public sector data, a trust-increasing notification regime for data sharing providers, a mechanism for individuals and companies to engage in data altruism for the common good and the European Data Innovation Board. Other legislative measures and actions foreseen for 2021 and 2022 include i.a. a proposal for a Data Act, the launch of the European cloud service marketplace, investment in a high-impact project on European data spaces and federated cloud infrastructures and a European framework for measuring data flows and assessing their economic

value both within Europe and between Europe and the rest of the world. Equally important activities include the selection of relevant high-value data sets stored by the public sector (i.a. geospatial, environmental, meteorological) and opening them up in accordance with the Directive on Open Data and the re-use of public-sector information (in machine readable formats, via APIs, and free of charge).

5. Conceptual Views and Implementation Ideas for the European Common Data Space in Agriculture

In April 2019 the EU member states adopted a joint declaration in which the need to promote relevant platforms and databases enabling cross-border pooling and sharing of agricultural data between farmers and throughout the value chain was first clearly expressed at political level (Joint Declaration 2019). The 2020 data strategy includes a few paragraphs devoted to the common data space in agriculture. The planned data space is “to enhance the sustainability performance and competitiveness of the agricultural sector through the processing and analysis of production and other data, allowing for precise and tailored application of production approaches at farm level” (European Commission 2020a, p. 22). The goals and objectives specified in the data strategy therefore focus on farms and primary production. Other non-production oriented approaches at farm level are not explicitly referred to in the strategy. Such a framing may seem quite narrow, particularly in the light of multifunctional character of European agriculture. One should also note that there is no specific reference to agri-food sector and food supply-chain processes and operations, either upstream or downstream (except for mentioning supply-chain data among the data streams feeding into the future data space). Overall, the vision of the common data space in agriculture, as presented in the data strategy, is quite general and at the same time limited to production approaches. To some extent this reflects the tendency to see data-based agriculture mainly through the prism of precision agriculture and precision-farming techniques. On the other hand, however, the strategy assumes a cross-sectoral governance framework and interoperability of data sharing between individual data spaces. One might therefore expect that a fully integrated and interoperable agricultural data space will increase the availability of data products and services aimed at addressing different needs in the sector and in the food supply chain.

The general idea presented by the Commission is that the future data space could function as a neutral platform for sharing and pooling agricultural data, including both private and public data. But concrete methods or other details concerning implementation of the planned data space still have to be agreed on between the EU institutions, EU governments and other stakeholders. While

discussing possible solutions, the strategy proposes taking account of existing approaches to agricultural data sharing, experiences gained with the EU code of conduct for sharing of agricultural data by the contractual agreement developed in 2018 and agricultural data repositories or agricultural data spaces in current use in the EU. Specifically, it is recommended to take stock of the market for digital farm products and services, existing data-sharing infrastructures and data accumulated within different spaces and platforms, including data produced as a result of research projects funded under the Horizon 2020 programme.

The major conceptual view put forward by the Commission is that a common European data space in agriculture could be a kind of a framework that would federate, distribute and aggregate existing and relevant data platforms (Expert Workshop 2020). Concerning the building blocks of the common data space in agriculture, the Commission indicated that these could encompass multiple platforms that currently operate as a support to agricultural production and farm management (commonly referred to as farm management information systems), data and applications from agricultural input providers (i.a. chemical and seed companies), data alliances, ecosystems and initiatives for sharing data in specific subsectors (sometimes referred to as embryonic data spaces) and open data (Figure 3).

Defining a set of effective interoperability mechanisms, both of a legal and technical nature, would be a key challenge in the process of integrating these elements into a common and federated database system. These mechanisms should allow for the exchange, sharing and using data from multiple data streams and sources, including proprietary data, European data and data from other regions of the world. In many instances, the inclusion of data in the common space will be based on a voluntary commitment and hence should take due account of different expectations, interests and concerns of potential contributors. It is unclear to what extent private-sector actors – farmers, agri-food companies and agricultural technology providers – will be willing to cooperate and share their data assets in the framework of the common data space with the public sector institutions and with other actors from the private sector. Typical collective action problems such as the free-rider dilemma may impede the process of pooling data or halt it at suboptimal level. One can expect that the implementation of the common data space in areas where agricultural data must be reported and delivered to audit and monitoring authorities may proceed more smoothly and quickly. The willingness to share other data may, however, be lower. Although network effects increase the value of data platforms, these effects and benefits may not be clearly understood by many data holders. At the same time, many actors are afraid of security and privacy risks, fear losing income based on their proprietary

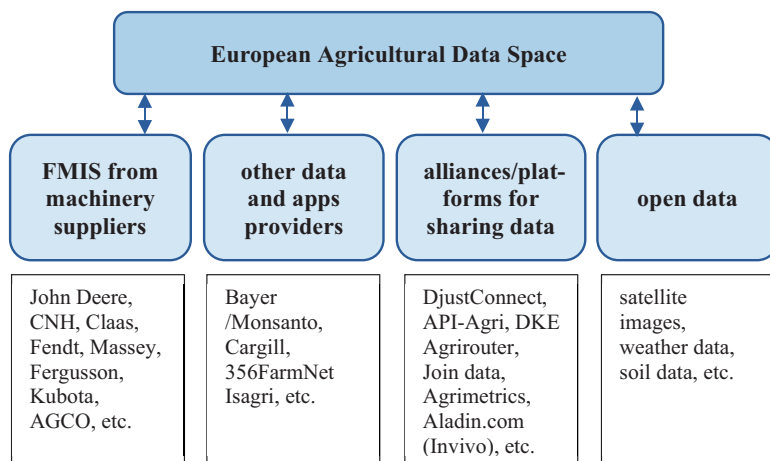


Figure 3. A conceptual view of European Agricultural Data Space

Rysunek 3. Konceptyjna wizja Europejskiej Przestrzeni Danych Rolniczych

Source: Expert Workshop 2020.

Źródło: Expert Workshop 2020.

data or have concerns over their ability to maintain a competitive edge after sharing their data. It may also be difficult for some actors to determine which data are sensitive and which could serve public goods and be transferred or donated to the data pool (e.g. through the planned data altruism mechanism).

The funding for data spaces is to be provided under the Digital Europe Programme. While building the common data space, the Commission's intention is also to make use of projects on advanced digital technologies for agriculture and other data oriented projects and innovative actions funded by Horizon 2020. The EOSC, Open Science policies and other horizontal and cross-sectoral projects and initiatives mentioned are also expected to play a role in supporting the establishment of the data space in agriculture. These include, among others, the GAIA-X project, aimed at developing a federated data ecosystem based on European values, the International Data Space Association initiative for trusted data exchange across Europe and around the world, the TRUSTS project, aimed at creating a secure and trustworthy European data market for personal and industrial use and the EUHubs4Data, focused on creating a European catalogue of data sources and federated data-driven services and solutions for European SMEs, start-ups and web entrepreneurs. The Commission also plans to establish a European "Agriculture of Data" partnership under the Cluster 6 "Food, Bioeconomy, Natural Resources, Agriculture and Environment" of the new Horizon Europe

research programme. The fundamental aim of the partnership will be to integrate and use environmental and Earth observation data to improve the sustainability performance of agriculture and the efficiency of policy monitoring and evaluation. These aims are also to be supported by the farm sustainability tool (FaST), a digital service platform developed by the European Commission in cooperation with member states' paying agencies for the CAP in 2020 and 2021. Both the FaST platform and the planned "Agriculture of Data" partnership have ambitions to provide space for combining environmental and Earth observation data with other public and private datasets, including user-generated data. Another important initiative of the Commission, formally announced in the Farm to Fork Strategy, concerns the conversion of the Farm Accountancy Data Network (FADN) into a Farm Sustainability Data Network (FSDN). It is planned to add more detailed environmental and social data to the current data sets in order to provide a more comprehensive picture of the situation of farms and their performance.

6. The Common Data Space in Agriculture and Sustainability Issues

The European Union attaches great importance to sustainability and actions aimed at addressing global problems of climate change, environmental degradation, biodiversity loss, food insecurity, poverty and social exclusion. All three pillars of sustainability – environmental, economic and social – are considered fundamental for economic growth and the long-term well-being of EU citizens. This EU approach has been fully embodied in the new European Green Deal strategy and the European Recovery Plan adopted in 2020 to overcome the negative consequences of the COVID-19 pandemic. With the aim of enhancing sustainability orientation, the European Commission has also developed the European Annual Sustainable Growth Strategy to provide guidelines for the economic and employment policy and other the EU measures and actions. Actions aimed at digitalisation and digital transformation in Europe are also expected to be designed in such a way as to not only avoid potential risks and problems, but also to broaden and deepen sustainability performance. The common data space in agriculture can be considered the backbone and major driver of digital transformation in the sector. Pooling agricultural data may improve agricultural production and help in the preservation and restoration of natural resources. At the same time, while acknowledging the fact that the common data space may create profound synergies between digitalisation and sustainability in the sector, one must also address some unintended impacts and loopholes that can undermine sustainability efforts and goals. The need for identifying potential conflicts between digitalisation and sustainability has been stressed in many scientific circles in recent years. Notably, the expert group

of European scientists called for the development of guidelines for responsible use of digital data with the intention of limiting any unintended impacts of digital transformation (Scholz et al. 2018). Taking this into account, the following sections intend to discuss how and to what extent the common data space in agriculture could support environmental, economic and social sustainability.

6.1. Environmental Sustainability

As nature and biodiversity significantly contribute to economic growth and human welfare and health, fostering effective policies and actions for environmental sustainability remains fundamental (Dasgupta 2021). There is a growing conviction that in order to achieve the environmental dimension of sustainable development one has to go far beyond limiting the negative impacts of human activity on nature, and focus on the effective preservation and regeneration of natural resources. With the current state and scope of digitalisation in Europe and in European agriculture, the common data space would to a large extent rely on public environmental and Earth observation data and data collected on large farms using high-tech precision agriculture techniques. Hence one may wonder to what extent the use of the combination of these datasets might improve the sustainability performance in the sector, and particularly the regeneration of ecosystems and their services. There are divergent perspectives concerning the impact of precision agriculture technologies on environmental sustainability (Clapp and Ruder 2020). It has been found that the use of these technologies positively contributes to GHG emissions mitigation (Balafoutis et al. 2017). These effects are mainly due to more precise and hence reduced application of fertiliser, reduced fertiliser production and reduced fuel use (Soto et al. 2019). It is widely held that the larger the farm the greater the potential benefits from high-tech precision agriculture techniques – with the increasing size of the farm, investment costs per hectare fall and input use reductions and GHG reductions increase. On the other hand, there is also evidence that savings from the more efficient use of fertilisers, pesticides and fuel are quite modest. Data from German precision farms show that the savings identified so far are in the low single-digit percentage range (Beste 2021). At the same time, it should be remembered that although inputs may be used more efficiently, the technologies used in precision agriculture still fail to provide a comprehensive picture of complex interactions in natural systems (Idel and Beste 2020). In other words, data-based prescriptions for input use are primarily focused on maximising yields and production and to a much lesser extent on building soil and livestock health and resilience. Automatic recommendation systems are also most often limited to solving problems

and improving outcomes in one area, which may not necessarily have the same positive impacts in other interdependent layers of farming ecosystems. One may therefore raise concerns over long-term environmental impacts of repeated optimisation techniques applied on the same fields to have maximum yields in each season (cf. Lajoie-O'Malley et al. 2020). Holistic and environmentally oriented precision agriculture techniques would require the full datafication of farms and farming ecosystems, which is still hard to achieve today.

These limits and problems have important consequences for the planned common data space in agriculture. Although the adoption rates of precision farming are still low and data from precision farms cannot be accessed and shared easily in the agricultural value chain, this is in fact the data that currently provides the bulk of private agricultural datasets. If obstacles to data sharing are overcome, such a supply-side situation implies that the common data space would become a hub for precision farming data. Pooling greater volumes of precision agriculture data would support knowledge generation and savings for high-tech precision farms potentially contributing to greater GHG reductions, however it would not suffice to preserve and to restore natural systems on which farming and food production depend. To fulfil the ambitions of the European Green Deal and related EU strategies the common data space in agriculture should primarily be focused on pooling private and public data relevant for organic, agroecological and regenerative farming practices. This requires a much greater scope of digitalisation in agriculture than exists today. Specifically, the use of digital technologies and data collection on different categories of farm, including agroecological and smaller units that do not use high-tech precision agriculture techniques, should be encouraged. A common data space including private farm data representative of different European farming systems and regions in Europe would be highly relevant for achieving environmental sustainability goals.

6.2. Economic Sustainability

Since access and use of data becomes a huge competitive advantage and source of growth for businesses, the common data space will have significant impacts on economic developments and relations in the food supply chain. Currently, agricultural data markets are dominated by a relatively small number of large corporations that control the markets for machines, seeds, fertilisers and pesticides (Clapp and Ruder 2020, p. 53). The business models of leading agricultural data aggregators are primarily focused on conventional and large-scale industrial farming systems that generate predictable revenue. A significant concentration of agricultural data and the data advantages of larger farms change the competition conditions

in the sector and may also undermine the European model of agriculture. The fact that private agricultural data are now concentrated in a handful of companies negatively affects innovation and the prices of data-based products and services for farmers. It also raises concerns over increasing powers of corporations and their detailed knowledge of operation processes at farm level (Kritikos 2017, pp. 48–49). This is more particularly so as many of agricultural data controllers are located outside Europe. Pooling data in the common European data space could increase access to data for other businesses, including small and medium-sized companies and start-ups. This could boost innovations and increase the variety and quality of data applications and services for agriculture and food supply chain management.

However, a set of specific rules, principles and governance mechanisms for the common agricultural data space would be required to support economic sustainability in the agri-food sector. The International Data Space Association recently indicated and specified four cross-sectoral design principles for common data spaces, specifically data sovereignty, a data level-playing field, a decentralised soft infrastructure (meaning a set of data and system interoperability mechanisms and standards) and public-private governance (IDSA 2021). All these principles are equally important when it comes to supporting a more sustainable development of the emerging data economy in agriculture. At the same time, the data sovereignty principle may potentially be the most meaningful from farmers' perspective. It is a novel and innovative concept that describes the ability of data originators to take autonomous and sovereign decisions with regard to their economic data goods. Taking into account the current power imbalances and problems in agricultural value chain, the introduction of the data sovereignty principle into the EU legislative framework would empower farmers by acknowledging their autonomy and rights to freely determine how and by whom their farm data may be used. In many instances such a legal principle would provide for greater protection of farmers' interests than mere data ownership rights (Schönfeld, Heil and Bittner 2018, p. 115).

However, overcoming legal, technical and other barriers to agricultural data sharing in the EU will not remove the fundamental problems of the limited representativeness of current agri-food data assets in the EU. Some of these problems result from structural data disadvantages faced by some categories of farm. In such circumstances, enhancing access to and sharing of agricultural data by means of the common data space will enable a more innovative and data-driven agriculture, but it may also deepen divides between data-rich and data-poor farms. The utility of data-based products and services increases along with the volume of site-specific data accumulated in the farm. Data models for larger and digitally mature farms are likely to be more accurate and hence potentially more valuable economically than data models for smaller units and new entrants with no historical data records.

With these differences, a new market for agricultural data may have differing impacts on agricultural productivity, agricultural prices and farm incomes. Hence compensation mechanisms for some farms may be required to support economic sustainability in the sector. However, such a subsidy scheme, potentially under the CAP, should go beyond mere income support and be designed in such a way as to support the collection and sharing of data important for enhancing the sustainability performance in the EU.

6.3. Social Sustainability

Fair data relations, inclusive digital policies and human-oriented approaches are fundamental when it comes to ensuring social sustainability in the agri-food sector witnessing a rapid shift to more digital and technology-based modes of work. Digitalisation and new technologies carry the risk of increasing inequalities and social exclusion – the problems that already represent a significant issue in the agri-food sector and in various rural regions in Europe. It would therefore be important to provide for conditions ensuring a more equitable deployment and use of digital technologies in the sector. This requires not only a better access to high-speed broadband networks, but also education policies and measures aimed at raising digital and data management skills among farmers and rural areas' inhabitants (Staboulis and Kostas 2020).

Data cooperatives created and managed by farmers themselves could play a positive role in strengthening the social foundations of digital transformation in farming. Data cooperation could empower farmers in relations with digital technology providers. It could also increase trust in the data value chain and hence facilitate data sharing in the sector. The acknowledgement of the importance of farmers' knowledge, expertise and experience would be equally important for a socially sustainable digital agriculture. Farmers as end-users of various data-based tools, software and applications for digital agriculture should be engaged in designing their features and functionalities (Kernecker et al. 2020). Participatory approaches to developing digital tools generate important human-sourced data that would be also an important input in the common data space in the sector. Experience gained with the use of precision farming techniques and agricultural systems modelling indicate that machine-generated data and remote sensing data often do not suffice to understand and explain the complexity of interactions occurring at different levels of farming operations (cf. Antle 2019).

The common data space in agriculture should also cater for the needs, interests and the well-being of other actors in the food supply chain, including consumers, who will be paying for data-enhanced food products and services. Specifically,

the common agricultural data space should facilitate building a food system that will support the planet, biodiversity, human health and the wider society. To a large extent, the achievement of these goals will be supported by high-value datasets held by the public sector, which will be open for re-use and sharing within the common data space. Nonetheless, private farm data are also badly needed to improve the prospects for achieving common social goals. Rapid changes towards the improvement of farming practices in conventional farming systems are required, thus the adoption of more precise and data-based techniques to limit the use of fertilisers and pesticides and to support more sustainable food production on conventional farms should be encouraged. Yet the effective support of social sustainability requires inclusive policies and governance structures that will encourage all groups of farmers (large, small, conventional, industrial, organic, regenerative and other) to share their data.

With this being said, it is important to note that types of data shared also matter. Fundamentally, data governance policies for the common data space in agriculture should take account of the fact that private agricultural data consists of datasets that differ in terms of their value for the public and broader social welfare. Agri-environmental data, traceability data and data from organic and regenerative farms, for example, will potentially have a greater positive impact on human health, biodiversity and climate change mitigation than other types of data. However, given specific socio-economic constraints in the agri-food sector and observed digitalisation trends, such high-value private agricultural datasets tend to be undersupplied by the market.

7. Conclusions

The project of the single data market encompassing common data spaces in agriculture and in other sectors and areas is undoubtedly one of the most ambitious and progressive projects announced by the European Union in recent years. The ambitions of the EU institutions are that the future data spaces, including the agricultural data space, will support the achievement of long-term environmental, economic and social sustainability goals in the EU. However, the realisation of these goals remains challenging, particularly in the context of the rapid, but uneven pace of digital transformation. Removing various barriers to sharing the data in the common market is fundamental, but at the same time it is only one of many other actions and steps needed to improve the prospects for using data for achieving sustainable development goals. The agricultural data value chain is one of the most complex and problem-laden data value chains in the emerging digital economy. The scale of power imbalances and inequalities in the sector seem larger than in other sectors

or industries. With the planned regulatory changes some of the most prominent problems in the agricultural data economy, and specifically data concentration, limited data interoperability, lack of trust in data aggregators and data intermediaries, may be overcome. The number of initiatives and activities for the standardisation of data formats and technical protocols for data transmission has substantially increased in the EU in recent years. In addition, large investments in digital competencies and information infrastructures in the agricultural sector are planned in the coming years. The increasing number of public-sector data initiatives may provide a counterweight to the hegemony of large digital companies on data markets. Yet more specific actions at sectoral level are needed, including interventions from the CAP or other policies to promote more responsible and inclusive data policies in the sector. Digitalisation in agriculture has become one of the most important aims of the CAP post 2020, but support measures and programmes for farmers are still detached from actual data production and use. It would also be recommended to elaborate on the link between the CAP and European Open Science Cloud.

The review of digitalisation processes in the agri-food sector shows that accumulated private agri-food data assets in Europe continue to be incomplete when it comes to representation of different farming systems, agricultural sectors and regions. Digitalisation has been generally more advanced in northern and western Europe and in the downstream segments of the agri-food supply chain. Yet significant gaps in data coverage can also be identified in these regions and segments. In an increasingly digital economy, persistent inequalities in private data production combined with limited access to data have to be considered as a negative development. More balanced agri-food data generation and use, and specifically data records collected internally by farms and enterprises of different sizes, types and locations are of fundamental importance for the effective support of sustainability. However, because of many social, economic and technological constraints, such diverse and heterogeneous agri-food data resources have not yet been built in Europe.

Deficiencies in data production and an immature data ecosystem in the agri-food sector require the design of the common data space in agriculture as well as the rules for data access and use to be carefully considered. The absence of well-designed rules and the lack of sector-specific interventions may result in increasing the range of data products and services primarily benefiting digital forerunners, high-income countries and large farms and agricultural holdings. There are currently no guidelines or rules that would indicate desired and undesired objectives and directions of data collection and usage in the agri-food sector. This leaves data aggregators and digital technology providers with a great deal of leeway in shaping digital transformation in the sector. One may doubt whether, in such a setting, agri-food datasets are

being sufficiently used to meet environmental and other important social goals. Although direct payments, the major CAP support scheme, become increasingly dependent upon meeting environmental and climate goals, these mechanisms are not linked to the requirement to collect and share agri-environmental or other data. In an increasingly digital world where data is vital to economic growth and social well-being, establishing links between CAP support schemes and the emerging data economy in agriculture would be desirable. With a suitable regulatory framework, effective governance structures and specific sectoral support schemes the common agricultural data space is more likely to deliver on sustainability goals.

References

- Antle J.M. (2019). Data, economics and computational agricultural science. *American Journal of Agricultural Economics*, 101 (2), 365–382. DOI:10.1093/ajae/aay103.
- Balafoutis A., Beck B., Fountas S., Vangeyte J., Wal T.V.D., Soto I., Gómez-Barbero M., Barnes A., Eory V. (2017). Precision agriculture technologies positively contributing to GHG emissions mitigation, farm productivity and economics. *Sustainability*, 9 (8), 1339. DOI:10.3390/su9081339.
- Beste A. (2021). Precision farming – or “The emperor’s new clothes”? *Agricultural and Rural Convention – ARC2020*. <https://www.arc2020.eu/precision-farming-or-the-emperors-new-clothes/> (access: 26 May 2021).
- Burg S. van der, Oosterkamp E., Bogaardt M.J., Regan A., Tabeau-Kowalska E., Popa E., Wattel C., Brunori G., Favelli E. (2020). Futures of farm data sharing practices. Perspectives of European farmers, researchers and agri-tech businesses. Internet of Food and Farm 2020, Report D7.4. DOI:10.13140/RG.2.2.21562.41924.
- Burg S. van der, Wiseman L., Krkeljas J. (2020). Trust in farm data sharing: Reflections on the EU code of conduct for agricultural data sharing. *Ethics and Information Technology*. DOI:10.1007/s10676-020-09543-1.
- Clapp J., Ruder S.-L. (2020). Precision technologies for agriculture: Digital farming, gene-edited crops, and the politics of sustainability. *Global Environmental Politics*, 20 (3), 49–69. DOI:10.1162/glep_a_00566.
- Dasgupta P. (2021). *The Economics of Biodiversity: The Dasgupta Review*. London: HM Treasury.
- European Commission (2020a). A European Strategy for Data: Communication from the Commission to the European Parliament, the Council, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. 19.2.2020, COM(2020) 66 final. Brussels: European Commission.
- European Commission (2020b). Digital Economy and Society Index (DESI) 2020. Thematic chapters (pp. 18–36). Brussels: European Commission.
- Expert Workshop (2020). How to build a “Common European Agricultural Data Space”, summarized in workshop report prepared by Faraldi M., Micheletti G. and Pepato C., 8.09.2020. Brussels.

- Gossé J., Hoffreumon Ch., Zeebroeck N. van (2020). *European Enterprise Survey on the Use of Technologies Based on Artificial Intelligence. A Study Prepared for the European Commission*. Luxembourg: Publications Office of the European Union. DOI:10.2759/759368.
- Idel A., Beste A. (2020). *The Myth of Climate Smart Agriculture – Why Less Bad Isn't Good*. Commission by Martin Häusling MEP. Version updated in April 2020. https://gesunde-erde.net/media/myth_of_climate_smart_agriculture_final.pdf (access: 26 May 2021).
- IDSA [International Data Space Association] (2021). Design principles for data spaces. Position paper – version 1.0. April. Dortmund: International Data Spaces Association.
- Joint Declaration (2019). Declaration of cooperation on A smart and sustainable digital future for European agriculture and rural areas signed by 26 EU Member States on 5 April 2019 in Brussels.
- Jouanjean M.-A., Casalini F., Wiseman L., Gray E. (2020). Issues around data governance in the digital transformation of agriculture: The farmers' perspective. *OECD Food, Agriculture and Fisheries Papers*, No. 146. Paris: OECD Publishing. DOI:10.1787/53ecf2ab-en.
- Kernecker M., Knierim A., Wurbs A., Kraus T., Borges F. (2020). Experience versus expectation: Farmers' perceptions of smart farming technologies for cropping systems across Europe. *Precision Agriculture*, 21 (1). DOI:10.1007/s11119-019-09651-z.
- Kritikos M. (2017). *Precision Agriculture in Europe – Legal Social and Ethical Considerations*. Brussels: European Parliamentary Research Service. DOI:10.2861/278.
- Lajoie-O'Malley A., Bronson K., Burg S. van der, Klerkx L. (2020). The future(s) of digital agriculture and sustainable food systems: An analysis of high-level policy documents. *Ecosystem Services*, 45, 101183. DOI:10.1016/j.ecoser.2020.101183.
- Nguyen D., Paczos M. (2020). Measuring the economic value of data and cross-border data flows – A business perspective. *OECD Digital Economy Papers*, No. 297. Paris: OECD Publishing. DOI:10.1787/6345995e-en.
- Pedersen S.M., Lind K.M. (2017). Precision agriculture – From mapping to site-specific application. In: S.M. Pedersen, K.M. Lind (eds.). *Precision Agriculture: Technology and Economic Perspectives* (pp. 5–12). Cham: Springer.
- Posadas B.B., Gilbert J.E. (2020). Regulating Big Data in agriculture. *IEEE Technology and Society Magazine*, September, 86–92. DOI:10.1109/MTS.2020.3012333.
- Sadowski J. (2019). When data is capital: Datafication, accumulation, and extraction. *Big Data & Society*, 6 (1), 1–12. DOI:10.1177/2053951718820549.
- Scholz R.W., Bartelsman E.J., Diefenbach S., Franke L., Grunwald A., Helbing D. et al. (2018). Unintended side effects of the digital transition: European scientists' messages from a proposition-based expert round table. *Sustainability*, 10 (6), 2001. DOI:10.3390/su10062001.
- Schönfeld M.V., Heil R., Bittner L. (2018). Big data on a farm – Smart farming. In: T. Hoeren, B. Kolany-Raiser (eds.). *Big Data in Context. Legal, Social, and Technological Insights* (pp. 109–120). Cham: Springer.
- Soto I., Barnes A., Balafoutis A., Beck B., Sánchez B., Vangeyte J., Fountas S., Van der Val T., Eory V., Gómez-Barbero M. (2019). *The Contribution of Precision Agriculture Technologies*

- to Farm Productivity and the Mitigation of Greenhouse Gas Emissions in the EU*. Luxembourg: Publications Office of the European Union. DOI:10.2760/016263.
- Staboulis M., Kostas A. (2020). The evolving nature of work in the agri-foodstuffs sector: The impact of precision agriculture and the necessity of acquiring new skills through lifelong learning. *Social Cohesion and Development*, 15 (1), 49–59. DOI:10.12681/scad.25040.
- Wiseman L., Sanderson J., Zhang A., Jakku E. (2019). Farmers and their data: An examination of farmers' reluctance to share their data through the lens of the laws impacting smart farming. *NJAS – Wageningen Journal of Life Sciences*, 90–91. DOI:10.1016/j.njas.2019.04.007.

Na drodze do wspólnej przestrzeni danych dla rolnictwa w Unii Europejskiej. Perspektywa zrównoważonego rozwoju

Streszczenie: W lutym 2020 r. Komisja Europejska ogłosiła nową strategię w zakresie danych, w której przedstawiła innowacyjną propozycję utworzenia jednolitej europejskiej przestrzeni dla danych, składającej się z wielu sektorowych wspólnych przestrzeni danych, w tym również w sektorze rolnictwa. Oczekuje się, że wspólna przestrzeń danych rolniczych zapewnić będzie wsparcie w procesie budowy inteligentnego, innowacyjnego i zrównoważonego systemu żywnościowego „od pola do stołu”. W oparciu o analizę ramowych warunków gromadzenia i udostępniania danych rolniczych w UE oraz inicjatyw Komisji w tym zakresie artykuł miał na celu omówienie, jak oraz w jakim stopniu wspólna przestrzeń danych rolniczych będzie służyć wspieraniu zrównoważonego rozwoju środowiskowego, gospodarczego i społecznego w UE. Stwierdzono, że realizacja celów zrównoważonego rozwoju za pomocą planowanej wspólnej przestrzeni danych pozostaje wyzwaniem, szczególnie w kontekście szybkiego, ale nierównomiernego tempa transformacji cyfrowej w sektorze rolno-spożywczym w UE. Przewyciężenie prawnych, technicznych i innych barier w udostępnianiu danych w UE nie zlikwiduje podstawowego problemu, jakim jest ograniczona reprezentatywność obecnych zasobów danych rolniczych w UE. Dlatego też konstrukcja wspólnej przestrzeni danych w rolnictwie, a także zasady dostępu do nich i ich wykorzystywania, powinny być dokładnie przemyślane. Potrzebne byłyby również konkretne oraz powiązane z danymi środki interwencji, np. w ramach WPR, zarówno w celu zmniejszenia fragmentaryczności zasobów danych rolniczych w UE, jak i w odpowiedzi na rosnące potrzeby gromadzenia oraz udostępniania prywatnych danych rolniczych, które są kluczowe dla osiągnięcia szerszych celów społecznych i zrównoważonego rozwoju.

Słowa kluczowe: europejska strategia w zakresie danych, wspólna przestrzeń danych rolniczych, dane rolnicze, cyfryzacja, zrównoważony rozwój, zrównoważony system rolno-żywnościowy.

Aleksandra Pawłowska
Włodzimierz Rembisz

Przemienność dochodów gospodarstw rolnych w Polsce w latach 2005–2018

Streszczenie: W artykule dokonano oceny kształtowania się dochodów polskich producentów rolnych w latach 2005–2018, ze szczególnym zwróceniem uwagi na charakter tendencji zmian dochodów w kolejnych latach. Przeprowadzona analiza pozwoliła na wskazanie utrzymującej się wysokiej zmienności dochodów, zarówno na poziomie ogółu próby badawczej, jak i w poszczególnych klasach wielkości ekonomicznej. W przypadku gospodarstw o wielkości ekonomicznej od 8 do 500 tys. euro SO widoczny był wzrost dochodów w okresie 2005–2018, a sposób ich kształtowania się w kolejnych latach miał dodatkowo pewne cechy przemienności.

Słowa kluczowe: dochody, gospodarstwa rolne, przemienność dochodów, stabilizacja dochodów.

1. Wprowadzenie

Przyjmuje się, że podstawowym celem¹ działalności producenta rolnego jest maksymalizacja dochodów. Mając na uwadze znaczenie dochodu, który z jednej strony zapewnia możliwość zaspokajania potrzeb rodzin rolniczych, z drugiej zaś

Dr Aleksandra Pawłowska, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Zakład Integracji Europejskiej, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: apawłowska@irwirpan.waw.pl, ORCID: 0000-0001-8964-3624.

Prof. dr hab. Włodzimierz Rembisz, Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – Państwowy Instytut Badawczy, Zakład Rynków Rolnych i Metod Ilościowych, ul. Świętokrzyska 20, 00-002 Warszawa, e-mail: wrembisz@gmail.com, ORCID: 0000-0001-9941-3398.

¹ Nie zakładamy, że dochód jest jedyną funkcją celu producenta rolnego, a bardziej, iż stanowi jedną z funkcji cząstkowych w wielokryterialnej funkcji celu obejmującej, oprócz kategorii ekonomicznych, również kwestie społeczne czy środowiskowe.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

warunkuje żywotność, w tym rozwój gospodarstwa rolnego, istotną kwestią wydaje się również stabilizacja tego dochodu. Jednoczesna realizacja obu celów, tj. maksymalizacji i stabilizacji dochodów, nie jest jednak łatwa. Same cele nie muszą też być ze sobą zbieżne, choćby ze względu na brak możliwości stabilizowania dochodu na maksymalnym poziomie, co nie jest wyłącznie cechą producentów rolnych i rolnictwa traktowanego jako zbiór tych producentów. Z problemem stabilizacji dochodów producentów rolnych łączy się też ich zmienność w czasie. Przyczyny tej zmienności są różne – związane z regulacyjnym mechanizmem rynkowym, z kontekstem prawno-instytucjonalnym w postaci m.in. określonych instrumentów polityki rolnej, a także oczywiście z uwarunkowaniami klimatyczno-przyrodniczymi samego procesu produkcji rolnej. Nie stanowi to jednak meritum niniejszego artykułu. Autorów interesuje bowiem jedynie przebieg tej zmienności, tj. niejako profil zmian poziomu dochodów w czasie. Nie badano przyczyn zmienności dochodów ani ich źródeł. Nie określono też, czy źródłem dochodów producenta rolnego jest wynagrodzenie czynnika pracy, czynnika ziemi (renta) czy też czynnika kapitału (zysk) i w jakich proporcjach. Przyjęto jedną miarę w tym zakresie dla całego badanego okresu.

Rolnictwo w Polsce mierzy się obecnie nie tylko z relatywnie niskim poziomem dochodów z działalności rolniczej – a tym samym również ze stale utrzymującą się niekorzystną sytuacją ekonomiczną gospodarstw rolnych w porównaniu do ludności nierolniczej – lecz także ze względnie wysokim zróżnicowaniem dochodów między gospodarstwami rolnymi. Przyczyny zmienności tych dochodów zostały już dobrze rozpoznane. Wspomnieć jedynie można, iż z jednej strony wskazuje się tu na czynniki o charakterze endogennym, na które składają się wielkość i struktura produkcji, a także poziom zaangażowania czynników produkcji i relacje między nimi. Z drugiej zaś strony podkreśla się uwarunkowania egzogenne, a więc przyrodniczy charakter działalności rolniczej, czynniki rynkowe oraz otoczenie instytucjonalne. Te pierwsze wyznaczają trendy, te drugie z kolei ewentualne zmiany wokół trendu.

Celem artykułu jest ocena kształtowania się dochodów producentów rolnych w Polsce w odniesieniu do przebiegu zmian ich poziomów w ciągu ostatnich kilkunastu lat składających się na okres członkostwa Polski w Unii Europejskiej (UE), zarówno dla ogółu gospodarstw rolnych, jak i w poszczególnych klasach wielkości ekonomicznej. Szczególną uwagę zwrócono na kształt przebiegu zmian poziomu dochodów w kolejnych latach, zakładając, że może wykazywać pewne cechy przemienności. Przemienność dochodów gospodarstw rolnych w czasie to hipoteza podstawowa prezentowanego artykułu. Przyjęto w nim również założenie, że ta przemienność ma charakter symetryczny i zachodzi wokół rosnącego trendu odnośnie do poziomu dochodów. Pojęcie przemienności odnosi się tu do zmian poziomu dochodów powyżej oraz poniżej pewnej referencyjnej ich wielkości. Tą wielkością referencyjną jest poziom dochodów według określonego trendu. Nie

objaśniono źródeł zmian dochodów poza relacjonowaniem wartości produkcji do poniesionych nakładów. Takie podejście, poza wartościami poznawczymi, może być użyteczne dla prognozowania zmian dochodów i pomocnicze dla instrumentów ich ewentualnej stabilizacji.

2. Uwarunkowania zmiany dochodów gospodarstw rolnych

Dotychczas nie podejmowano prób oceny przemienności w czasie dochodów gospodarstw rolnych, szczególnie w Polsce, a tym samym brak jest bezpośrednich odniesień literaturowych do tak postawionej kwestii. Jest dużo prac dotyczących zmienności dochodów (Zawalińska, Majewski, Wąs 2015; Runowski 2014; Baer-Nawrocka 2013), przyczyn tej zmienności (Kulawik, Płonka, Wieliczko 2020) czy też samych źródeł dochodów gospodarstw rolnych oraz całego sektora rolnictwa (Kryszak, Czyżewski 2020; Poczta, Średzińska, Mrówczyńska-Kamińska 2009). Są to prace skoncentrowane na aspektach analiz porównawczych oraz na ujmowaniu czynników zmian dochodów. Jako dwie główne charakterystyki dochodów rolniczych Józef S. Zegar (2018) wskazuje niski poziom w porównaniu do dochodów ludności spoza sektora rolnego oraz wysokie zróżnicowanie. W sensie poznawczym przyczyny względnie wysokiego zróżnicowania dochodów w polskim rolnictwie zostały, jak się wydaje, już dobrze rozpoznane. Ze względu na podjętą kwestię przemienności dochodów przywołano tutaj uwarunkowania zmienności dochodów wyłącznie w kontekście stabilności dochodów w czasie. W ogólności wśród czynników determinujących poziom dochodów, a tym samym warunkujących ich zmienność, wyróżnia się zwykle czynniki o charakterze endogenicznym, mające źródła wewnątrz gospodarstwa rolnego, jak i egzogenicznym, a więc odnoszące się do bliższego i dalszego otoczenia producenta rolnego. Zakładając niejako w uproszczeniu, że dochód rolniczy tożsamy jest z zyskiem producenta rolnego, źródła zmienności dochodów leżeć mogą zarówno po stronie przychodów, jak i kosztów (zob. Pawłowska 2020). Patrząc od strony przychodowej, zmiany dochodów związane są ze zmianą wielkości czy struktury produkcji oraz ze zmianą poziomu cen skupu. Wahania dochodu wynikające ze zmian po stronie kosztowej wiążą się z kolei ze zmianą poziomu i struktury nakładów czynników produkcji, a także ich produktywności i cen (Rembisz 2007). Specyfika sektora rolnego związana z przyrodniczym charakterem działalności rolniczej sprawia, że podstawowym czynnikiem warunkującym zmienność dochodów są kwestie środowiskowe, w tym zmiany klimatyczne. Uwarunkowania przyrodniczo-klimatyczne wskazywane są jako jedna z ważniejszych przyczyn wzrostu zmienności wyników produkcyjnych przy danym poziomie stosowanych technologii i postępu, a w związku z tym zmienności dochodów, jak również wzrostu ryzyka (Klimkowski, Rembisz 2014;

Bielza Diaz-Caneja i in. 2009). Obok tych przyczyn zmienności dochodów przywołuje się również wpływ ryzyka cenowego związanego najczęściej z opóźnieniem czasowym występującym między podjęciem decyzji produkcyjnej a uzyskaniem samego produktu, a także z różnymi elastycznościami cenowymi popytu i podaży dla produktów rolnych (Rembisz, Sielska 2013). Ceny produktów rolnych wykazują relatywnie wysokie zróżnicowanie z uwagi na specyfikę rynku rolnego, w szczególności w związku z homogenicznym produktem, nieelastycznym popytem czy dużą liczbą producentów (Moschini, Hennessy 2001). Zmienność cen dotyka jednak zarówno strony przychodowej, jak i kosztowej w kreowaniu dochodu. Ryzyko związane jest bowiem nie tylko z cenami otrzymywanymi, ale też z cenami płaconymi, a więc ze zmiennością nożyc cen. Szoki cenowe na rynku czynników produkcji mogą prowadzić do silnych zmian dochodów producentów rolnych (Beckman, Schimmelpfennig 2015). Źródłem niepewności wpływającym na stabilność dochodów producentów rolnych jest również otoczenie instytucjonalne, a więc mechanizmy Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Zarówno wsparcie o charakterze bezpośrednim, jak i pośrednim może wpływać na zmienność dochodów producentów rolnych (Poon, Wersink 2011). W ogólności instrumenty polityki rolnej wpływają na zmianę źródeł dochodów, na sposób maksymalizacji funkcji celu lub też modyfikują jej warunki ograniczające (Bezat-Jarzębowska, Rembisz, Sielska 2012). Kwestia wpływu uwarunkowań regulacyjnych na zróżnicowanie dochodów pojawia się również w kontekście zmian w WPR, mających na celu przywrócenie rynkowi jego regulacyjnej funkcji, co doprowadziło do wzrostu wpływu ryzyka cenowego na zmienność dochodów rolniczych (Klimkowski, Rembisz 2014). Te rozpoznane w literaturze źródła dochodów i ich zmian są *implicite* podstawą, do której jednak nie odniesiono się w prowadzonej analizie profilu kształtowania się dochodów w czasie i ich przemienności, adekwatnie do postawionej kwestii i hipotezy niniejszego artykułu.

3. Próba i metoda badawcza

W badaniu wykorzystano dane jednostkowe pochodzące z systemu Polski FADN (Farm Accountancy Data Network), tj. sieci danych rachunkowych gospodarstw rolnych, stanowiącego unikatowe źródło informacji o sytuacji ekonomiczno-finansowej w pojedynczych gospodarstwach towarowych. Przedmiotem zainteresowania FADN są gospodarstwa o powierzchni użytkowanej rolniczo wynoszącej co najmniej 1 ha lub, jeśli ich powierzchnia użytków rolnych nie przekracza 1 ha, gospodarstwa dostarczające na rynek odpowiednią część swojej produkcji lub wytwarzające więcej niż określona wielkość produkcji. W samym polu obserwacji FADN znajdują się z kolei gospodarstwa towarowe, a więc wytwarzające w danym

regionie lub kraju ponad 90% Standardowej Produkcji (SO – Standard Output)² (Bocian, Cholewa, Tarasiuk 2014). W przypadku Polski progiem, powyżej którego dane gospodarstwo zostaje włączone do pola obserwacji FADN, jest wielkość ekonomiczna wynosząca 4 tys. euro SO. Przy wyborze gospodarstw rolnych z pola obserwacji FADN stosuje się dobór warstwowy. Zastosowanie takiej procedury jest niezbędne w celu odzwierciedlenia zróżnicowania gospodarstw rolnych. Operat losowania dzielony jest na warstwy według trzech kryteriów: położenia regionalnego, wielkości ekonomicznej oraz typu rolniczego. Zaakceptowana przez Komisję Europejską liczebność próby Polskiego FADN wynosi corocznie ok. 12,1 tys. gospodarstw. Dla realizacji celów niniejszego badania wykorzystano z kolei informacje o 2871 gospodarstwach rolnych, które w latach 2005–2018 nieprzerwanie uczestniczyły w systemie Polski FADN.

W pracy zbadano kształtowanie się dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną rodziny (FWU – Family Work Unit) dla gospodarstw rolnych w Polsce. Wyniki przedstawiono zarówno dla ogółu badanego panelu gospodarstw, jak i dla poszczególnych klas wielkości ekonomicznej. Według metodyki przyjętej przez Polski FADN kategoria ta stanowi opłatę za zaangażowanie własnych czynników produkcji do działalności operacyjnej gospodarstwa oraz opłatę za ryzyko podejmowane przez producenta rolnego. Pod względem rachunkowym dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego stanowi sumę wartości dodanej netto oraz salda dopłat i podatków do działalności inwestycyjnej gospodarstwa, pomniejszoną o koszt czynników zewnętrznych (Floriańczyk, Osuch, Płonka 2018). Konstrukcja tej kategorii jest czytelna ekonomicznie, a jej źródła nie podlegają w niniejszej pracy objaśnieniu.

Do oceny profilu zmian dochodów producentów rolnych w czasie wykorzystano podstawowe statystyki pozycyjne. Wybór statystyk pozycyjnych do analizowania dochodów gospodarstw rolnych wynikał z odporności tych miar na wartości odstające w analizowanej próbie. dopełnieniem analizy statystycznej było wykorzystanie nieliniowej metody najmniejszych kwadratów do wyboru odpowiedniej formy funkcji do zmiany poziomu dochodów rolniczych w kolejnych latach. Dokładność dopasowania poszczególnych postaci funkcyjnych oceniono na podstawie miar takich jak: średni błąd bezwzględny (MAE – Mean Absolute Error), pierwiastek błędów średniokwadratowy (RMSE – Root Mean Square Error) oraz średni bezwzględny błąd procentowy (MAPE – Mean Absolute Percentage Error).

² Do 2009 r. włącznie zamiast Standardowej Produkcji obowiązywało kryterium Standardowej Nadwyżki Bezpośredniej (SGM – Standard Gross Margin).

4. Badanie przemienności dochodów w polskich gospodarstwach rolnych

Podstawowe statystyki dotyczące dochodów gospodarstw rolnych w przeliczeniu na pełnozatrudnionego rodziny pokazano w tabeli 1. W latach 2005–2018 dochód rolniczy na jednostkę pracy własnej kształtował się średnio na poziomie od ok. 102,8 do ok. 312,8 tys. zł/FWU. Mediana dochodu wynosiła z kolei jedynie od ok. 18,1 do ok. 45,3 tys. zł/FWU. Większość gospodarstw rolnych osiągała więc w próbie dochód poniżej wartości przeciętnej. Odchylenie standardowe dochodu kształtowało się na poziomie od ok. 843,8 do ok. 1671,1 tys. zł/FWU. Nierównomiernemu rozkładowi dochodów rolniczych w próbie towarzyszyło również ich relatywnie wysokie zróżnicowanie.

W przypadku producentów osiągających zarówno najniższe, jak i najwyższe dochody rolnicze (według podziału kwartylowego), zauważalny wzrost wartości

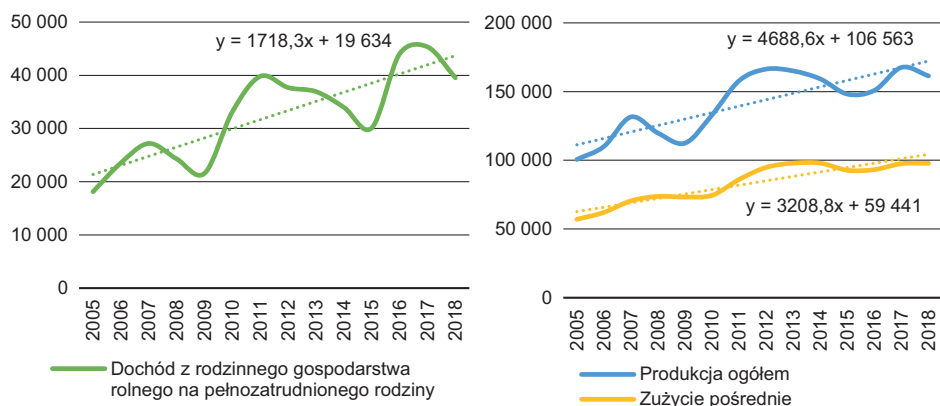
Tabela 1. Statystyki opisowe dla dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego w przeliczeniu na pełnozatrudnionego rodziny w Polsce w latach 2005–2018 (zł/FWU)

Table 1. Descriptive statistics for family farm income per Family Work Unit in Poland 2005–2018 (PLN/FWU)

Rok	Średnia	Odchylenie standardowe	Pierwszy kwartyl	Mediana	Trzeci kwartyl	Współczynnik zmienności (%)
2005	224 588,1	1 439 182,8	8 006,63	18 128,17	35 052,99	75
2006	102 782,0	843 758,3	11 751,81	23 532,08	44 495,38	70
2007	113 358,3	867 907,8	13 769,69	27 187,56	52 704,85	72
2008	188 716,7	1 267 777,1	11 672,01	24 280,07	46 340,06	71
2009	303 323,9	1 671 064,2	9 501,21	21 579,89	44 947,88	82
2010	180 145,3	1 171 786,0	16 809,30	33 156,26	63 562,18	71
2011	172 449,6	1 086 545,7	19 663,90	39 808,47	74 730,42	69
2012	192 777,9	1 172 260,6	18 875,36	37 686,73	76 135,45	76
2013	191 762,0	1 188 319,3	17 428,28	36 933,15	71 401,23	73
2014	306 668,5	1 622 997,1	14 985,01	33 980,34	68 010,58	78
2015	312 849,5	1 657 430,0	13 372,21	30 113,21	63 197,64	83
2016	149 387,6	951 437,6	22 715,11	44 043,77	78 945,12	64
2017	179 728,9	1 085 650,6	21 464,10	45 340,70	85 229,32	70
2018	280 690,4	1 511 863,2	18 319,15	39 528,36	79 802,79	78

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN.

Source: own elaboration based on data from Polish FADN.



Rysunek 1. Mediana dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny, mediana produkcji ogółem, mediana zużycia pośredniego oraz mediana salda dopłat i podatków dotyczących działalności operacyjnej w Polsce w latach 2005–2018 (zł/FWU)

Figure 1. Median family farm income per Family Work Unit, median total output, median total intermediate consumption and median balance current subsidies and taxes in Poland 2005–2018 (PLN/FWU)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN.
Source: own elaboration based on data from Polish FADN.

dochodów z gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny nastąpił po 2010 r., utrzymując się na zbliżonym poziomie w kolejnych latach (tabela 1). W pierwszej grupie dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny wahał się od ok. 8,0 do ok. 22,7 tys. zł/FWU, z kolei w drugiej grupie – od ok. 35,1 do ok. 85,2 tys. zł/FWU. Co więcej, w kolejnych latach pogłębiały się również różnice w wartościach dochodów między tymi dwiema grupami gospodarstw rolnych. Jednocześnie w okresie 2005–2018 utrzymywała się stale wysoka zmienność dochodów. Zróżnicowanie dochodów w następnych latach wynosiło od 69 do 83%. W ciągu analizowanych lat widoczny był więc sukcesywny wzrost wartości dochodów gospodarstw rolnych w przeliczeniu na pełnozatrudnionego rodziny. Wzrost ten nie miał jednak charakteru liniowego czy wykładniczego, a wykazywał pewne cechy przemienności, wynikającej z głównej mierze z przemienności po stronie kształtowania się wartości produkcji (rysunek 1)³.

³ Sygnalizujemy jedynie tę kwestię, bez dalszej analizy przyczyn przemienności dochodów gospodarstw rolnych.

Tabela 2. Oszacowania współczynników wybranych postaci funkcyjnych modelu trendu dla dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny
Table 2. Coefficient estimates of selected functional forms of the trend model for family farm income per Family Work Unit

Parametr / Błąd predykcji	1	2	3	4	5	6	7	8
	6244	-347,9	-37 520	-34 879	-38 263,9	0,006	0,048	-47 040
A	***		***	***	***			***
	(1588)	(444,0)	(8850)	(8879)	(9697,0)	(0,026)	(0,039)	(10 170)
	16 0261	11 462,5	210 533	5725	421,1	5952	-968,6	0,073
B	***		***	***		**		*
	(13 526)	(6846,8)	(6455)	(1594)	(484,8)	(2041)	(671,3)	(0,03)
		146 343,8		167 351	-640,9	161 600	18 380	1946
C	-	***	-	***		***	*	
		(22 324,0)		(13 643)	(7501,4)	(14 830)	(8856)	(2216)
					184 881,1		132 900	186 900
D	-	-	-	-	***	-	***	***
					(24 363,1)		(24 860)	(15 810)
MAE	3 160 978	316 058	316 855	316 307	316 395	316 058	316 042	316 485
RMSE	1 283 760	1 283 750	1 283 720	1 283 514	1 283 502	1 283 759	1 283 726	1 283 417
MAPE	27,02	26,98	27,90	27,13	27,19	27,03	27,05	27,38

1: $y = A*t+B$; 2: $y = A*t^2+B*t+C$; 3: $y = A*\sin(t)+B$; 4: $y = A*\sin(t)+B*t+C$

5: $y = A*\sin(t)+B*t^2+C*t+D$; 6: $y = A*\exp(t)+B*t+C$

7: $y = A*\exp(t)+B*t^2+C*t+D$; 8: $y = A*\sin(t)+B*\exp(t)+C*t+D$

*** – p-value < 0,001; ** – p-value < 0,01; * – p-value < 0,05

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN.

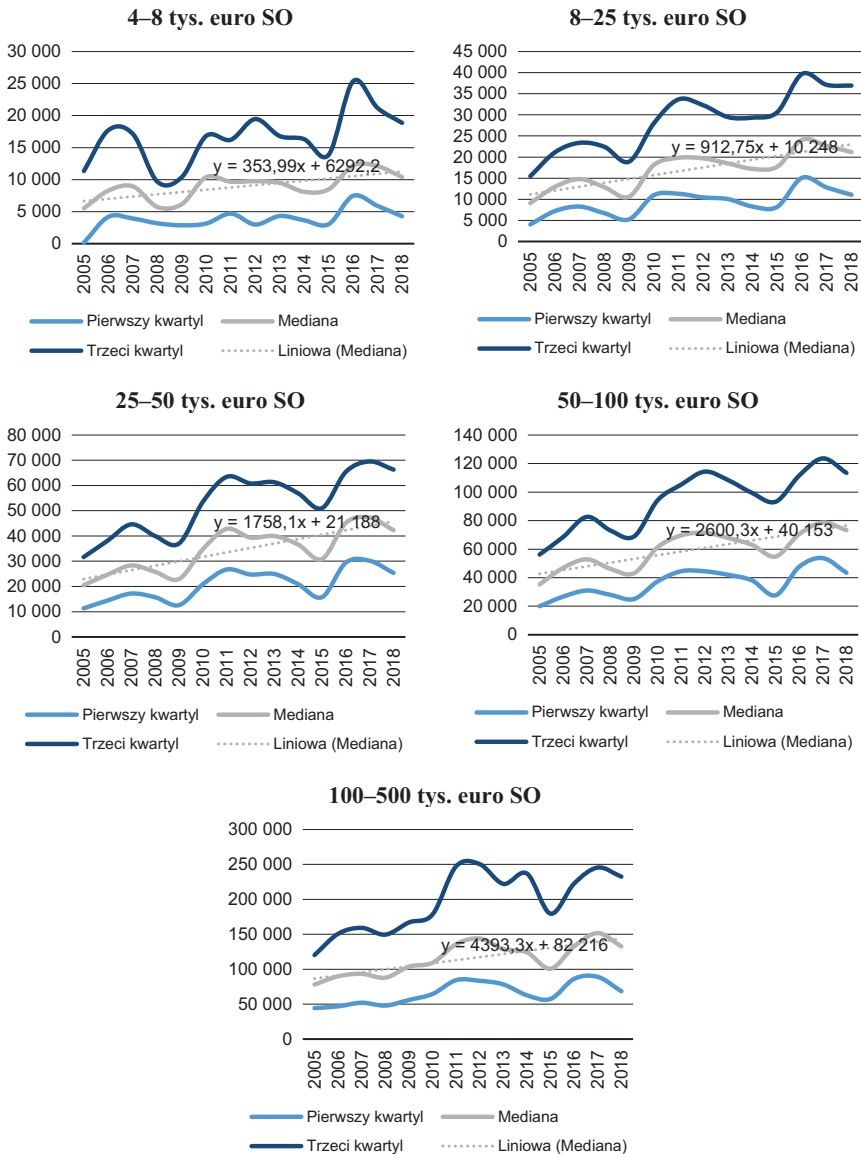
Source: own elaboration based on data from Polish FADN.

Przemienność kształtowania się dochodów gospodarstw rolnych w kolejnych latach potwierdzamy niejako poprzez próbę określenia profilu zmian dochodów w czasie za pomocą równania funkcji o odpowiednich własnościach. Argumentem rozważanych funkcji jest czas, ponieważ nie odnosimy się tutaj do źródeł zmienności dochodów rolniczych, a jedynie chcemy wskazać charakter przebiegu poziomu dochodów gospodarstw rolnych w następujących po sobie latach (tabela 2). Biorąc pod uwagę zarówno istotność oszacowań poszczególnych parametrów funkcji, jak i minimalizowane błędy, postacią funkcyjną, która w najdokładniejszy sposób oddawała sposób kształtowania się dochodu gospodarstw rolnych na jednostkę pracy własnej, było równanie zawierające funkcję sinus, co wskazuje na przemienność w poziomie dochodów w kolejnych latach.

Kształtowaniu się dochodów producentów rolnych przyjrano się również w podziale na klasy wielkości ekonomicznej wyodrębniane przez Polski FADN. W grupie najmniejszych ekonomicznie gospodarstw, a więc takich, których wielkość ekonomiczna nie przekraczała 8 tys. euro SO, średni dochód rolniczy na jednostkę pracy własnej wahał się od ok. 5,0 do ok. 10,9 tys. zł/FWU. Mediana dochodu rolniczego w tej grupie wynosiła od ok. 5,5 do 12,1 tys. zł/FWU. W gospodarstwach rolnych o wielkości 8–25 tys. euro SO średni dochód na pełnozatrudnionego rodziny wynosił od ok. 8,2 do ok. 21,9 tys. zł/FWU. Połowa gospodarstw rolnych z tej grupy osiągała z kolei co najmniej dochód wynoszący od ok. 9,1 do ok. 24,1 tys. zł/FWU. W kolejnej grupie, a więc wśród gospodarstw o wielkości ekonomicznej 25–50 tys. euro SO, dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny wahał się przeciętnie od ok. 16,2 do ok. 46,3 tys. zł/FWU. Zbliżony poziom osiągała mediana dochodu rolniczego w tych gospodarstwach, wynosząc od ok. 20,5 do ok. 47,3 tys. zł/FWU. Gospodarstwa o wielkości ekonomicznej 50–100 tys. euro SO osiągały dochód rolniczy (w przeliczeniu na jednostkę pracy własnej) w wysokości od ok. 32,1 do ok. 86,7 tys. zł/FWU. W porównaniu do mniejszych ekonomicznie gospodarstw w grupie tej uwidocznił się jednak bardziej nierównomierny rozkład dochodów. Dochód z rodzinnego gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny dla połowy gospodarstw z tej grupy wahał się bowiem od ok. 35,3 do ok. 78,7 tys. zł/FWU. Wśród gospodarstw ekonomicznie największych⁴, a więc o wielkości 100–500 tys. euro SO, średni dochód rolniczy wahał się od ok. 72,6 do ok. 169,1 tys. zł/FWU. Ponownie w grupie tej mediana dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego (na pełnozatrudnionego rodziny) była nieznacznie niższa od wartości średniej, wynosząc od ok. 78,1 do ok. 151,7 tys. zł/FWU.

Postawioną hipotezę o przemienności w kształtowaniu się dochodów gospodarstw rolnych zweryfikowano również oddzielnie w grupach według wielkości ekonomicznej. Wyniki oszacowań parametrów funkcji oraz wartości błędów szacunku potwierdzają zwykle profil zmian dochodów w czasie zaobserwowany na poziomie całej próby badawczej. Wyjątek stanowią jednak gospodarstwa najmniejsze, o wielkości ekonomicznej poniżej 8 tys. euro SO. Profil kształtowania się dochodów rolniczych w tej grupie gospodarstw nie wykazywał przemienności uwidocznionej dla wszystkich gospodarstw rozpatrywanych łącznie. Chociaż wskazanie źródeł takiej zmienności dochodów w czasie nie stanowi przedmiotu niniejszego artykułu, przyczyn można upatrywać w poziomie wrażliwości tej grupy gospodarstw na uwarunkowania rynkowe, w tym ekspozycji ryzyka na zmiany cen skupu. W pozostałych

⁴ Z uwagi na niedostateczną liczebność w kolejnych latach nie analizowano gospodarstw o wielkości ekonomicznej powyżej 500 tys. euro SO.



Rysunek 2. Pierwszy, drugi i trzeci kwartył dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny w Polsce w latach 2005–2018 (zł/FWU)

Figure 2. First, second and third quartile of family farm income per Family Work Unit in Poland 2005–2018 (PLN/FWU)

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN.
 Source: own elaboration based on data from Polish FADN.

Tabela 3. Oszacowania współczynników wybranych postaci funkcyjnych modelu trendu dla dochodu z rodzinnego gospodarstwa rolnego na pełnozatrudnionego rodziny w poszczególnych klasach wielkości ekonomicznej**Table 3.** Coefficient estimates of selected functional forms of the trend model for family farm income per Family Work Unit in each economic size class

Parametr funkcji / Błąd estymacji	1	2	3	4	5	6	7	8
4–8 tys. euro SO								
A	–25 345 *	4242	45 896	55 278	22 429	0,175	0,05	16 400
	(11 372)	(3102)	(61 742)	(61 780)	(68 815)	(0,145)	(0,231)	(77 320)
	499 145	–94 224	259 358	–26 023	3745	–37 890	3370	0,152
B	***		***	*		*		
	(113 819)	(51 642)	(45 671)	(11 398)	(3457)	(15 410)	(4947)	(0,181)
		708 127		497 509	–86 439	570 000	–83 820	–36 440
C	–	***	–	***		***		*
		(190 542)		(113 842)	(56 915)	(128 100)	(69 160)	(16 880)
					683 006		686 400	560 200
D	–	–	–	–	***	–	**	***
					(205 600)		(213 500)	(136 300)
MAE	491 404	490 660	492 869	491 142	490 594	491 057	490 156	491 059
RMSE	1 621 792	1 620 638	1 624 512	1 621 298	1 620 573	1 620 893	1 620 607	1 620 866
MAPE	111,68	111,53	113,68	117,46	113,87	114,33	112,10	115,71
8–25 tys. euro SO								
A	9382 **	–909,2	–49 645 **	–45 272 **	–45 241,8 *	0,032	0,165 *	–65 350 ***
	(2918)	(813,0)	(16 160)	(16 223)	(17 697,1)	(0,048)	(0,073)	(18 460)
	125 131	22 927,9	198 799	8633	–3,8	7826	–2988	0,125
B	***		***	**		*	*	*
	(24 539)	(12 459,3)	(11 800)	(2930)	(886,6)	(3729)	(1,224)	(0,055)
		89 322,9		134 630	8690,2	132 500	45 970	2287
C	–	*	–	***		**	**	
		(40 339,8)		(24 768)	(13 645,1)	(26 870)	(16 070)	(4042)
					134 474,4		44 840	167 200
D	–	–	–	–	**	–		***
					(44 029,2)		(44 840)	(28 590)
MAE	341 449	341 422	341 483	341 257	341 258	341 427	341 324	341 131
RMSE	1 351 466	1 351 402	1 351 511	1 351 071	1 351 071	1 351 443	1 351 141	1 350 807
MAPE	47,00	46,84	50,54	47,60	47,60	47,14	47,19	48,41

Tabela 3. – cd.
Table 3. – cont.

Parametr funkcji / Błąd estymacji	1	2	3	4	5	6	7	8
25–50 tys. euro SO								
A	4071	-274,3	-35 317	-33 258	-36 969,4	0,0002	0,028	-42 760
			**	*	*			**
	(2443)	(682,6)	(13 593)	(13 672)	(14 916,2)	(0,041)	(0,062)	(15 500)
	128 469	8127,5	161 399	3425	463,5	4063	-622	0,061
B	***		***					
	(20 257)	(10 389,2)	(9911)	(2457)	(744,6)	(3113)	(1025)	(0,047)
		117 908		136 368	-3502,9	128 500	11 950	394,7
C	-	***	-	***		***		
		(33 187,5)		(20 511)	(11 397,9)	(22 130)	(13 360)	(3384)
					155 096,8		110 600	151 800
D	-	-	-	-	***	-	**	***
					(36 415,9)		(36 860)	(23 680)
MAE	234 672	234 646	234 945	234 762	234 852	234 670	234 585	234 930
RMSE	1 117 031	1 117 024	1 116 859	1 116 775	1 116 759	1 117 031	1 117 015	1 116 702
MAPE	12,19	12,17	12,71	12,45	12,51	12,19	12,20	12,65
50–100 tys. euro SO								
A	1412	-246,1	-56376	-56 104,3	-64 512,1	-0,039	-0,065	-64 980
			***	**	***			***
	(3060)	(859,2)	(17 027)	(17 080,1)	(18 644)	(0,05)	(0,075)	(19 560)
	183 686	5114,3	199 162	621,3	1054,2	3357	590	0,053
B	***		***					
	(26 047)	(13 280,9)	(12 382)	(3068,1)	(937,3)	(3937)	(1296)	(0,057)
		173 740,7		194 477,9	-15 354,1	174 400	-4238	-2143
C	-	***	-	***		***		
		(43 400,9)		(26 238,5)	(14 531)	(28 600)	(17 150)	(4269)
					238 690,3		192 200	208 800
D	-	-	-	-	***	-	***	***
					(47 260,9)		(48 380)	(30 400)
MAE	249 931	249 917	251 288	251 188	251 825	250 017	250 135	251 430
RMSE	1 146 717	1 146 711	1 146 008	1 146 006	1 145 922	1 146 676	1 146 663	1 145 948
MAPE	6,92	6,91	6,98	6,98	7,02	6,91	6,93	6,99

Tabela 3. – cd.

Table 3. – cont.

Parametr funkcji / Błąd estymacji	1	2	3	4	5	6	7	8
	100–500 tys. euro SO							
A	10 512	58,53	10 644	13 036	14 859,8	–0,0001	–0,006	17 900
	(6646)	(1857,65)	(36 599)	(36 622)	(39 801,0)	(0,099)	(0,153)	(42 880)
	329 155	9606,90	413 545	10 609	–236,4	10 520	141	–0,025
B	***		***					
	(60 070)	(29 476,78)	(26 655)	(6652)	(2018,9)	(8628)	(2847)	(0,117)
		331 715		327 259	14 277,6	329 100	8654	12 050
C	–	**	–	***		***		
		(101 054)		(60 312)	(32 024,6)	(66 390)	(38 600)	(9377)
					316 650,4		333 700	319 300
D	–	–	–	–	**	–	**	***
					(108 822,2)		(113 200)	(70 410)
MAE	531 288	531 300	532 349	531 141	531 062	531 282	531 304	531 034
RMSE	1 648 637	1 648 636	1 649 150	1 648 610	1 648 607	1 648 637	1 648 636	1 648 600
MAPE	8,81	8,82	9,09	8,81	8,79	8,81	8,82	8,79

1: $y = A*t+B$; 2: $y = A*t^2+B*t+C$; 3: $y = A*\sin(t)+B$; 4: $y = A*\sin(t)+B*t+C$

5: $y = A*\sin(t)+B*t^2+C*t+D$; 6: $y = A*\exp(t)+B*t+C$

7: $y = A*\exp(t)+B*t^2+C*t+D$; 8: $y = A*\sin(t)+B*\exp(t)+C*t+D$

*** – p-value < 0,001; ** – p-value < 0,01; * – p-value < 0,05

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Polskiego FADN.

Source: own elaboration based on data from Polish FADN.

grupach gospodarstw, a więc dla jednostek o wielkości ekonomicznej od 8 do 500 tys. euro SO, wnioski o profilu kształtowania się dochodów rolniczych, wskazującym na pewne cechy przemienności mogą być jednak utrzymane.

5. Podsumowanie

W artykule przedstawiono nowy wymiar problemu zmienności dochodów w gospodarstwach rolnych. Podjęto próbę zbadania charakteru zmian dochodów w latach 2005–2018, zakładając, że występuje pewna przemienność ich poziomów w kolejnych latach, mogąca mieć charakter cykliczny czy nawet symetryczny. Z pewną ostrożnością można potwierdzić przyjętą hipotezę. Uzyskane wyniki wskazują na tę przemienność, przy czym dowód z dopasowań

analitycznych postaci funkcji trendu nie jest pełny. Przemienność ta jest jednak widoczna na zagregowanym poziomie, a więc dla średniego lub mediany dochodu rolniczego. Przeprowadzona analiza pozwoliła również na wskazanie utrzymującej się wysokiej zmienności dochodów, zarówno na poziomie ogółu próby badawczej, jak i w poszczególnych klasach wielkości ekonomicznej. W przypadku gospodarstw o wielkości ekonomicznej od 8 do 500 tys. euro SO widoczny był wzrost dochodów w okresie 2005–2018, a sposób kształtowania się dochodów w kolejnych latach miał dodatkowo pewne cechy przemienności. Uzyskane wyniki oprócz wartości poznawczych odnoszących się do charakterystyki dochodów gospodarstw rolnych w Polsce mogą mieć również wkład aplikacyjny, będąc podstawą do konstruowania określonych narzędzi stabilizacji dochodów.

Bibliografia

- Baer-Nawrocka A. (2013). Dochody producentów rolnych w krajach Unii Europejskiej. *Roczniki Naukowe SERiA*, 15 (6), 11–15.
- Beckman J., Schimmelpfennig D. (2015). Determinants of farm income. *Agricultural Finance Review*, 75 (3), 385–402. DOI:10.1108/AFR-06-2014-0019.
- Bezat-Jarzębowska A., Rembisz W., Sielska A. (2012). *Wybór polityki i jej wpływ na decyzje producentów rolnych w ujęciu analitycznym z elementami weryfikacji empirycznej*. Program Wieloletni 2011–2014, nr 49. Warszawa: IERiGŻ-PIB.
- Bielza Diaz-Caneja M., Conte C.G., Dittmann C., Gallego P.F.J., Stroblmair J., Catenaro R. (2009). *Risk Management and Agricultural Insurance Schemes in Europe*. Luxemburg: European Commission. DOI:10.2788/24307.
- Bocian M., Cholewa I., Tarasiuk R. (2014). *Współczynniki Standardowej Produkcji „2010” dla celów Wspólnotowej Typologii Gospodarstw Rolnych*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.
- Floriańczyk Z., Osuch D., Płonka R. (2018). *Wyniki Standardowe 2017 uzyskane przez gospodarstwa rolne uczestniczące w Polskim FADN. Część I: Wyniki Standardowe*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.
- Klimkowski C., Rembisz W. (2014). Kwestie stabilizacji dochodów w rolnictwie. *Roczniki Naukowe Ekonomii Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich*, 101 (4), 85–96.
- Kryszak Ł., Czyżewski B. (2020). *Determinanty dochodów rolniczych w regionach UE*. Warszawa: CeDeWu.
- Kulawik J., Płonka R., Wieliczko B. (2020). Changes in the income situation of agricultural holdings in the light of the Polish FADN observations from 2004–2018. *Problems of Agricultural Economics*, 365 (4), 108–134. DOI:10.30858/zer/130053.
- Moschini G., Hennessy D.A. (2001). Uncertainty, risk aversion, and risk management for agricultural producers. W: B.L. Gardner, G.C. Rausser (red.), *Handbook of Agricultural Economics. Volume 1A: Agricultural Production* (s. 87–153). Amsterdam: Elsevier Science. DOI:10.1016/s1574-0072(01)10005-8.

- Pawłowska A. (2020). *Dekompozycja dochodów gospodarstw rolnych przy wykorzystaniu metody kontrfaktycznej*. Studia i monografie, nr 180. Warszawa: IERiGŻ-PIB.
- Poczta W., Średzińska J., Mrówczyńska-Kamińska A. (2009). Determinanty dochodów gospodarstw rolnych Unii Europejskiej według typów rolniczych. *Zeszyty Naukowe SGGW w Warszawie. Ekonomika i Organizacja Gospodarki Żywnościowej*, 76, 17–30.
- Poon K., Weersink A. (2011). Factors affecting variability in farm and off-farm income. *Agricultural Finance Review*, 71 (3), 379–397. DOI:10.1108/00021461111177639.
- Rembisz W. (2007). *Mikroekonomiczne podstawy wzrostu dochodów producentów rolnych*. Warszawa: VIZJA PRESS&IT.
- Rembisz W., Sielska A. (2013). Ryzyko i cenowa elastyczność podaży produkcji rolniczej. *Studia Ekonomiczne*, 163, 175–190.
- Runowski H. (2014). Kształtowanie się dochodów gospodarstw rolnych w Unii Europejskiej. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, 361, 195–205. DOI:10.15611/pn.2014.361.20.
- Zawalińska K., Majewski E., Wąs A. (2015). Długookresowe zmiany w dochodach z polskiego rolnictwa na tle krajów Unii Europejskiej. *Stowarzyszenie Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu*, 17 (6), 346–354. DOI:10.22004/ag.econ.233528.
- Zegar J.S. (2018). *Kwestia agrarna w Polsce*. Warszawa: IERiGŻ-PIB.

Changes in Farm Income in Poland in 2005–2018

Abstract: The article assesses the formation of income of Polish agricultural producers in 2005–2018, with particular attention to the nature of the trend of income changes in subsequent years. The analysis made it possible to indicate the persistently high variability of income, both at the level of the research sample as a whole and in particular economic size classes. In the case of farms with economic size from 8 to 500 thousand euro SO, an increase in income was visible in the period 2005–2018, and the way of income formation in subsequent years additionally had some features of alternation.

Keywords: income, farms, income alternation, income stabilization.

Tomasz Marcysiak

Ochotnicza Straż Pożarna w Polsce – czynniki determinujące wymianę pokoleń

Streszczenie: Tradycja Ochotniczej Straży Pożarnej (OSP) w Polsce, podobnie jak w wielu innych krajach na świecie, sięga XIX w., a ogromna część jednostek w ostatnich latach obchodziła uroczyste jubileusze stu lat swojej działalności. W międzyczasie OSP wystawiana była na wiele ciężkich prób, które nie tylko jej nie osłabiły, ale wręcz wzmocniły. Co prawda okres transformacji ustrojowej ujawnił wiele negatywnych zjawisk w OSP, takich jak zależności klientelistyczne czy zjawisko „nostalgicznej wegetacji”, które już z samej nazwy wskazuje na swego rodzaju zabetonowanie struktury tej formacji. Niemniej OSP wciąż jest najliczniej reprezentowaną organizacją pozarządową w Polsce i w najbliższym czasie zapewne się to nie zmieni. Jednakże wiele zmian, w tym dążenie do profesjonalizacji strażaka ochotnika, może powodować zniechęcenie służbą ochotniczą i zjawisko luki pokoleniowej, którą trudno będzie zastąpić. Proces odejścia od wartości nieodpłatnej pracy na rzecz lokalnych wspólnot może się okazać procesem nieodwracalnym. Stąd też niezwykle istotne jest poznanie opinii strażaków ochotników, gdyż zauważają już oni, że sukcesywnie zostają dzieleni na lepszych i gorszych, profesjonalistów i amatorów, systemowo i administracyjnie wykluczanych z bezpośrednich działań, do których ponad sto lat temu zostali powołani i którym nieustannie przyświeca ten sam cel: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. W artykule prezentowane są wyniki badań wśród druhów OSP i MDP, których celem było uzyskanie odpowiedzi na pytania o przyszłość OSP w Polsce oraz poznanie opinii o tym, co współcześnie kieruje młodymi ludźmi, którzy wstępują lub opuszczają OSP, co należałoby zrobić, by zwiększyć rekrutację oraz zminimalizować skutki niskiego poziomu wymiany pokoleniowej druhów. Celem badań było także uzyskanie odpowiedzi na pytanie, czy OSP nadal traktowane jest jako stowarzyszenie „nostalgiczne”.

Słowa kluczowe: Ochotnicza Straż Pożarna, wieś, wolontariat, społeczność lokalna, organizacje pozarządowe, trzeci sektor.

Dr Tomasz Marcysiak, Wyższa Szkoła Bankowa w Toruniu, Katedra Nauk Społecznych, ul. Młodzieżowa 31a, 86-050 Toruń, e-mail: tomasz.marcysiak@wsb.bydgoszcz.pl, ORCID: 0000-0003-0733-1956.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

1. Wprowadzenie

Z danych rejestrowych¹ z początku 2018 r. wynika, że liczbę stowarzyszeń i fundacji w gminach wiejskich i wiejsko-miejskich szacuje się na blisko 60 tys. (Herbst 2018, s. 186). Wśród nich jest aż 16 390 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych², w tym 4341 włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG). Spośród niemal 700 000 osób działających przy OSP aż 228 394 strażaków może brać bezpośrednio udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych, a także: ratownictwa technicznego, powodziowego, chemicznego i ekologicznego, medycznego, wysokościowego, wodnego oraz w akcjach poszukiwawczo-ratowniczych. W ramach OSP funkcjonują także liczne Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze (MDP), które w naturalny sposób są ośrodkami szkolenia i rekrutacji przyszłych strażaków. Aktywność OSP nie ogranicza się tylko do działań skierowanych na bezpośrednią pomoc lokalnym społecznościom, lecz także do popularyzacji wiedzy z zakresu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, akcji promujących kulturę, sport, rekreację i ochronę środowiska. W OSP działa blisko 800 orkiestr, w których gra niemal 20 000 muzyków³ oraz 300 zespołów artystycznych i 600 drużyn sportowych. Pamięć o historii pożarniczej gromadzona jest i udostępniana w ok. 1000 izb tradycji (Fedyszak-Radziejowska 2018, s. 78). Warto jeszcze zwrócić uwagę, że czynnikiem, który dodatkowo odróżnia OSP od innych świeckich organizacji pozarządowych działających na obszarach wiejskich jest deklarowane przywiązanie do tradycji i religijności (Herbst 2018, s. 200). Uczestnictwo strażaków w uroczystościach religijnych od początków istnienia OSP było ważnym czynnikiem budującym i podtrzymującym lokalną tożsamość (Szlichta 2021, s. 341). Stąd też rola strażaków w życiu religijnym nie sprowadza się jedynie do uczestniczenia w ceremoniach i obrzędach (Graczyk 2019, s. 22). W wielu wsiach tradycja ochotniczych straży pożarnych sięga już ponad 100 lat, podczas których druhowie strażacy towarzyszyli lokalnej wspólnotie w okresach świętowania, ale i w chwilach trudnych, podczas walki o ludzki dobytek, życie, a nawet o wolność i niepodległość. Dlatego też na sztandarach strażackich widnieje motto: „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”, w pełni oddające szerokie spektrum działalności oraz wartości, jakimi kierują się w swojej misji strażacy ochotnicy (Jaszczołt 2019, s. 49). Jak więc zauważa Józef R. Szaflik, ochotnicze straże pożarne jako najstarsze organizacje w Polsce w swojej działalności daleko wykraczały poza cele, do których pełnienia były powoływane (Szaflik 1985, s. 5).

¹ Baza danych REGON i Krajowy Rejestr Sądowy.

² Dane według wpisu do KRS z dnia 30.03.2021.

³ <https://strazacki.pl/artyku%C5%82y/ochotnicze-stra%C5%BCe-po%C5%BCarne-w-liczbach-%E2%80%93-najnowsze-dane> (dostęp: 30.03.2021).

Przez dekady ochotnicze straże pożarne były także nośnikami dziedzictwa kulturowego – materialnego i niematerialnego. Dziedzictwem materialnym są dziś remizy strażackie, umundurowanie, wyposażenie i sprzęt ratowniczo-gaśniczy (fotografie 2, 3). Dziedzictwo niematerialne natomiast to tradycje i „żywe wyrazy kultury odziedziczone po przodkach i przekazywane kolejnym pokoleniom” (Goszczyński, Knieć, Czachowski 2015, s. 54). W OSP należą do nich m.in. wiedza i praktyki dotyczące zasad bezpieczeństwa przeciwpożarowego i walki z żywiołami (fotografia 4), ale przede wszystkim to, co ma niebagatelne znaczenie dla przetrwania lokalnych społeczności, czyli specyficzne więzi społeczne łączące mieszkańców w szczególności w dobie niedoli i biedy. Zdaniem socjologów właśnie takie lokalnie wytworzone i transmitowane z pokolenia na pokolenie instytucje społeczne przyczyniają się do utrwalania niezbędnych do przetrwania wzorów współpracy (Goszczyński, Knieć, Czachowski 2015, s. 15). Pozytywne wzory współpracy utrwalili w świadomości społecznej strażacy, których polskie społeczeństwo obdarza niezmiennie największym zaufaniem, czyli, jakby to wyraził Russell Hardin, „wiarą w to, że ktoś jest lub okaże się godnym zaufania w określonej sytuacji” (Hardin 2009, s. 8).

Jednostki pożarnicze, które w całości lub w zdecydowanej większości oparte są na wolontariacie, stoją dziś często przed poważnymi wyzwaniami, takimi jak utrzymanie stałych źródeł finansowania i zapewnienie wyszkolonego personelu. Jednym z uniwersalnych problemów jest jednak zapewnienie ciągłości rekrutacji wolontariuszy i utrzymanie bezpiecznego poziomu zastępowalności strażaków ochotników. Nie dotyczy to jednak tylko polskich ochotniczych straży pożarnych, ale też podobnych jednostek na całym świecie.

W Australii za najważniejszy problem zatrzymania wolontariuszy w straży pożarnej wskazuje się konflikt interesów pomiędzy pracą a obowiązkami wobec rodziny (*work-family conflict*), na który mają wpływ napięcia wynikające ze stresu i presji wywieranej na strażaka z dwóch stron: pracy w straży i rodziny (Cowlshaw, Evans, McLennan 2008). Powodem są m.in. pogłębiający się konflikt pomiędzy rolą strażaka a obowiązkami domowymi, w tym np. opieką nad dziećmi. Zdaniem badaczy sytuację może jedynie poprawić systemowe wsparcie dla rodzin strażaków, którzy mają coraz mniej czasu na działalność społeczną (Cowlshaw, Evans, McLennan 2008). W Niemczech problemem jest zmniejszająca się liczba młodych ochotników oraz ograniczanie środków pochodzących z budżetów samorządowych (Degel i in. 2014). Strażacy wolontariusze w Stanach Zjednoczonych zapewniają ochronę niemal 87% społeczeństwa w swoim kraju (NVFC 2018) i nie tylko z racji swej liczebności są uważani za nieoceniony zasób społeczności lokalnej (Haski-Leventhal, McLeigh 2009). Z doświadczeń amerykańskich strażaków wynika, że kluczowe dla prawidłowego rozwoju i w ogóle dla utrzymania ochotniczej jednostki pożarniczej są kultura organizacji, oparta na przywódcy potrafiącym

rozwijać kompetencje ratownicze młodych ochotników, oraz dawanie pozytywnego przykładu osiągnięcia przez nich kolejnych stopni awansu w jednostce. Wysiłki te może zniweczyć np. atmosfera niezdrowej konkurencji. Inaczej mówiąc, dobry przywódca nie tylko uczy, ale też wychowuje (NVFC 2018, s. 27–28). Atmosfera w jednostce to tylko jeden z licznych czynników mających wpływ na prawidłowe funkcjonowanie jednostki ochotniczej. Innym, i jak się wydaje jeszcze ważniejszym, jest zwrócenie uwagi na rodzinę wolontariusza. Wstępując do ochotniczej straży pożarnej, wolontariusz czyni to kosztem czasu dla rodziny, ale przede wszystkim przedkłada dyspozycyjność w straży nad obowiązkami rodzinnymi. Jeśli dołączyć do tego stres wynikający z zagrożeń w trakcie wykonywania czynności ratowniczych – nierzadko potęgowany obawą o zdrowie i życie wolontariusza, a nawet o utratę źródeł dochodu w razie jego kalectwa lub śmierci – to tym bardziej widać, jak konieczne jest zapewnienie odpowiedniego wsparcia rodzinie wolontariusza i zapewnienie, że w razie wypadku jej członkowie nie zostaną sami (NVFC 2018, s. 17–18). Zatem spoiwem łączącym strażaków ochotników z całego świata jest nie tylko gaszenie pożarów i edukacja w zakresie ich zapobiegania, lecz także działania zmierzające do integracji lokalnych wspólnot i ich rozwoju. Ciągłość tego procesu może jednak zapewnić tylko systematyczna wymiana pokoleniowa, gwarantująca bezpieczny poziom zastępowalności wolontariuszy w służbie pożarnej.

Problemy związane z wymianą pokoleniową opisano m.in. w raporcie Stowarzyszenia Klon/Jawor, gdzie autorzy wyjaśniają, że o ile nie ma istotnych problemów w pozyskiwaniu nowych członków, o tyle problem pojawia się z momentem, kiedy wchodząc w dorosłość, wyjeżdżają oni masowo do miast za pracą lub w celu kontynuacji nauki, a także gdy zmieniają się im życiowe priorytety i po prostu pochłania ich życie rodzinne i zawodowe (Adamiak, Biejat, Charycka 2016, s. 48–49). Do tego należy jeszcze dodać wzrost wymagań dotyczących podnoszenia kwalifikacji i wykazywanie się wysokim poziomem stanu zdrowia. Nie słabnie więc siła przyciągania do OSP nowych członków, gdzie nadal kuszącą ofertą są orkiestry strażackie, Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze czy ogólna działalność społeczna i kulturalna, niemniej nie przekłada się to w późniejszym czasie na utrzymanie dobrego personelu. Nie zmienia to jednak faktu, że poprzez czynne członkostwo w OSP kształtuje się wiele kompetencji społecznych i obywatelskich.

2. Wolontariat na rzecz lokalnych społeczności

Do 1989 r. dla wielu Polaków pojęcie pracy społecznej kojarzone było z tzw. czynem społecznym na rzecz lokalnej wspólnoty. Nie zawsze miało to jednak charakter obywatelskiego zrywu, a częściej definiowane było jako aktywność przymusowa narzucona z góry przez zakład pracy, szkołę lub organizację partyjną albo młodzieżową.

Była to praca oczywiście nieodpłatna i wykonywana zazwyczaj w dni wolne od pracy, np. w wolne soboty. Choć wiele z tych prac uważano za zbyteczne, idea była jedna – wzmocnienie ducha wspólnego dzieła dla ojczyzny. W okresie transformacji ustrojowej zaczęto jednak powoli mówić o obywatelskiej samoorganizacji, która instytucjonalizowała się w ramach stowarzyszeń i fundacji, tworząc zręby tzw. trzeciego sektora. Jak pisała Ilona Iłowiecka-Tańska: „Trzeci sektor wyrażał oczekiwania czasu przemian: miał oznaczać działanie społeczne prowadzone wedle nowych wzorców i norm, a w rezultacie – budowę nowego typu relacji międzyludzkich” (Iłowiecka-Tańska 2011, s. 10). Wraz z transformacją ustrojową zaczęła się rozwijać w Polsce idea społeczeństwa obywatelskiego, która w krajach demokratycznych miała już swoją niemal dwustuletnią tradycję. Istotę roli, jaką odgrywają stowarzyszenia obywatelskie w procesie utrwalania idei demokracji, podkreślał już w XIX w. francuski myśliciel Alexis de Tocqueville, który m.in. wzniosłe stwierdził, że „tylko w wyniku wzajemnego oddziaływania ludzi na siebie rozwijają się uczucia i idee, rośnie serce i rozkwita umysł człowieka” (Tocqueville 1976, s. 336). Przykłady funkcjonowania amerykańskich organizacji pozarządowych opisywane przez Tocqueville’a były później inspiracją dla wielu badaczy podejmujących próbę poznania zasad funkcjonowania społeczeństw demokratycznych i znalezienia recepty na sprawne działanie instytucji przedstawicielskich (Putnam 1993, s. 26) oraz poznanie istoty rozwoju demokracji, czyli trzeciego sektora (Rifkin 2001, s. 305–306). Zdaniem Jeremiego Rifkina to właśnie trzeci sektor i duch wolontariatu stanowią nową siłę społeczną, która generuje nie tylko zysk, ale też tworzy nowe miejsca pracy, niwelując przy tym bezrobocie wśród młodzieży, skutecznie walcząc z zanieczyszczeniem środowiska, niosąc pomoc dzieciom i starcom (Rifkin 2001, s. 340–341). I co do zasady można by się z Rifkinem nawet zgodzić, gdyby jednak nie fakt, że podstawowym problemem w kontekście rozwoju trzeciego sektora na obszarach wiejskich w Polsce jest jednak negatywne zjawisko migracji zarobkowych młodych ludzi i związany z tym brak możliwości zastępowalności pokoleń. Jak tłumaczy to jeden z internautów, uczestników dyskusji na temat ochotniczych straży pożarnych: „Ochotnicza straż się starzeje i żadne najlepsze reformowanie czy doposażanie nic nie będzie warte bez potencjału ludzkiego”.

Dziś podstawowym problemem zajmującym badaczy przemian społecznych na obszarach wiejskich są właśnie konsekwencje depopulacji peryferii, starzenia się ludności, migracje wahałkowe, spadek znaczenia instytucji sąsiedztwa oraz nowe formy uspołecznienia młodzieży⁴. To m.in. te zjawiska są przyczyną

⁴ Informacja o założeniach projektu pt. „Działalność Ochotniczych Straży Pożarnych w kontekście przemian więzi społecznych na polskiej wsi” pod kierownictwem dr. Konrada Burdyki: <http://www.irwirpan.waw.pl/526/badania/dzialalnosc-ochotniczych-strazy-pozarnych-w-kontekscie-przemian-wiezi-spoecznych-na-polskiej-wsi> (dostęp: 27.05.2021).

odpowiadającą za to, że na wsi organizacje pozarządowe są najmniej liczne, a te, co jednak działają, są przede wszystkim tradycyjnymi zrzeszeniami wpisanymi od dawna w krajobraz społeczny obszarów wiejskich, do których obok kół gospodyń wiejskich należą ochotnicze straże pożarne. Z badań nad poziomem formalnego zaangażowania Polaków w wolontariat wynika, że działalność społeczna nie jest bardzo powszechna i spada wraz z liczbą organizacji pozarządowych (Pazderski, Walczak 2015, s. 139–140), a te maleją wraz z wielkością społeczności, w której działają (Goszczyński, Kamiński, Knieć 2013, s. 155). Najbardziej odporne na te procesy wydają się jednak ochotnicze straże pożarne, które jak dotąd sprawnie wpiły się także w koncepcję społeczeństwa obywatelskiego, choć istnieje również przekonanie, że wynika to z efektu przyzwyczajenia, utrwalenia czy siły tradycji.

Koncepcja społeczeństwa obywatelskiego nawiązuje przede wszystkim do zasady pomocniczości (subsydiarności), zgodnie z którą społeczności lokalne korzystają w pełni z przysługującego im prawa do podmiotowości i samodzielności, a nie realizują zadania przekazywane im z państwowych instytucji centralnych lub w imię interesu partii politycznej czy korporacji (Goszczyński, Kamiński, Knieć 2013, s. 16–17). Jednak ocena funkcjonowania trzeciego sektora, szczególnie na obszarach wiejskich, wciąż budzi wiele kontrowersji i w związku z tym niesie za sobą niejednoznaczne opinie. Ryszard Kamiński zwraca np. uwagę, że w regionach zdominowanych przez funkcje rolnicze wiele organizacji obywatelskich działa „swoistą siłą rozpędu” (Kamiński 2008, s. 45). Do nich zalicza m.in. kółka rolnicze, ochotnicze straże pożarne czy koła gospodyń wiejskich (Kamiński 2008). W podobnym tonie wypowiadał się Piotr Gliński, ujawniając relacje klientelistyczne organizacji pozarządowych zakorzenionych jeszcze w postpeerelowskiej mentalności, które nadal charakteryzują się rozbudowaną strukturą i amoralnym charakterem, co czyni je nieskutecznymi i nieefektywnymi. Funkcjonowanie ich tłumaczy jednak długotrwałą tradycją lub nawykiem, nazywając je mianem „stowarzyszeń nostalgicznych”, gdzie dominują osobiste układy nieformalne (Gliński 2006, s. 70–72). Jak wyjaśniał Gliński, „organizacje postpeerelowskie na ogół funkcjonują w swoim własnym «nostalgicznym» świecie i w swoich własnych układach politycznych, nie żyją problemami trzeciego sektora”, stąd też kojarzone są z „nostalgiczną wegetacją” (Gliński 2006, s. 73). Zdaniem Glińskiego organizacje te były odporne na zmiany, ponieważ sprzyjały im korzystne okoliczności (warunki infrastrukturalne, zapewnienie stałego finansowania zewnętrznego, odziedziczony z dawnych czasów majątek). Do takich organizacji zalicza on m.in. OSP (choć oczywiście nie wszystkie), które „trwają, wegetują, ograniczają się do spełniania funkcji, z których znane były w PRL-u” (Gliński 2006, s. 86). Dekadę później także krytyczną diagnozę stawiają społecznościom lokalnym⁵ badacze rozwoju

⁵ Przedmiotem badań była lokalność wsi kujawsko-pomorskiej.

i kapitału społecznego. W rozdziale podsumowującym wyniki badań piszą, że „26 lat po transformacji ustrojowej nie widać symptomów zmiany, przesunięcia postaw w kierunku odpowiedzialności i zaangażowania, chociaż za najbliższą przestrzeń” (Goszczyński, Knieć, Czachowski 2015, s. 187). W przekonaniu socjologów „mamy do czynienia nie z pewnym ewenementem, potransformacyjnym rozchwianiem, ale ze specyficzną, utrwaloną i reprodukowaną kulturą nie-uczestnictwa” (Goszczyński, Knieć, Czachowski 2015). Czy na taki stan rzeczy istnieje jakiekolwiek antidotum? Badacze rekomendują oddanie trochę kompetencji mieszkańcom i osobom, które do tej pory funkcjonowały poza samorządem, pozwalając im na chociaż odrobinę społecznikowskiego szaleństwa. Pytają wprost, dlaczego nie dać takim aktorom więcej swobody, elastyczności i możliwości działania. Choć chwilę później przestrzegają przed groźbą natychmiastowego włączenia nowych stowarzyszeń w sieć klientystycznych układów. Nie są to obawy bezpodstawne, ponieważ nadal społeczności wiejskie cechuje niewielki kapitał społeczny oraz niski poziom zaufania społecznego, zwłaszcza do administracji publicznej. Jak jednak wyjaśnia Agnieszka Szymańska-Palaczyk, brak kapitału społecznego i niski poziom zaufania są wynikiem w dużej mierze historycznych losów Polski. A garby PRL-u, do których zalicza „społeczny bezruch”, dawały się we znaki jeszcze wiele lat po transformacji. Utrwaliła się bowiem w Polsce strategia indywidualizmu, gdzie zaufaniem darzono nie wspólnotę, a co najwyżej najbliższą rodzinę, w obrębie której podejmowano wszelkie rodzaje aktywności (Szymańska-Palaczyk 2016, s. 256). I właśnie takie są do dziś ochotnicze straże pożarne, gdzie choć najsilniejszą motywacją do pracy w charakterze strażaka jest pomaganie społeczności, to przy okazji jest to nierzadko rodzinna i wielopokoleniowa tradycja. Strażacy ochotnicy wzbudzają powszechny szacunek, bo nie otrzymują za swoją pracę wynagrodzenia, a mimo to postrzegani są jako bohaterowie. Również ich pozytywny wizerunek w mediach (pisze się o nich albo bardzo dobrze, albo dobrze) wzmacnia w nich poczucie braterstwa i przynależności do szczególnego rodzaju wspólnoty, co wynika także z licznych badań nad motywacją i poczuciem satysfakcji z pełnionych funkcji w ramach wolontariatu (Marcysiak 2019, s. 30; Haski-Leventhal, McLeigh 2009, s. 82). Jednak spoglądając od wewnątrz tak wielkiej i zhierarchizowanej organizacji, należy się spodziewać także krytycznych dyskusji i opinii, które nie tylko ujawniają problemy definiowane oddolnie przez lokalnych zapaleńców, ale też których bagatelizowanie może w efekcie osłabić OSP i negatywnie wpłynąć na siłę społecznych więzi. Od czasu bowiem, kiedy Władysław Tabasz pisał, że „dotychczasowe efekty badań socjologicznych jednoznacznie wskazują na wielką rolę strażactwa ochotniczego w życiu lokalnych społeczności” (2002, s. 486), minęły już dwie dekady, podczas których doszło do bardzo wielu wydarzeń mających bezpośredni wpływ na kondycję i poziom rozwoju obszarów wiejskich w Polsce i funkcjonujących na ich terenie organizacji pozarządowych. Monitorowaniem tych zjawisk systematycznie

zajmuje się wiele jednostek badawczych dostarczających danych na temat dynamicznych przemian zachodzących w obszarze obejmującym problematykę: dezagraryzacji gospodarki lokalnej, sektora rolniczego i pozarolniczego, dostępności przestrzennej gminy, lokalnych finansów publicznych, rynku pracy, procesów demograficznych, jakości systemu edukacyjnego, zamożności i rozwarstwienia społeczności lokalnych oraz warunków bytowych i aktywności społecznej (Stanny, Rosner, Komorowski 2018). Nowe dane empiryczne o współczesnych problemach OSP służą więc nie tylko uaktualnieniu wiedzy o kondycji trzeciego sektora w Polsce, lecz przede wszystkim mogą być także wykorzystane w praktyce planowania rozwoju obszarów wiejskich.

3. Cel, metoda i rezultaty badań

Niejednokrotnie dane statystyczne ilustrujące sytuację w OSP mogą stanowić swego rodzaju pułapkę uogólnienia. Jeśli autorzy badań wyjaśniają, że losowe próby ogólnokrajowe oscylują między 170 a 200 jednostek OSP, to nawet przy doborze losowym stanowią one zaledwie 1% wszystkich OSP. W związku z tym interesujące będzie spojrzenie z perspektywy jakościowej dającej wgląd nie tylko w skalę danego zjawiska lub trend, ale też dostarczającej danych, których nie można łatwo sprowadzić do liczb, których, jak wyjaśnia Earl Babbie, „nie zawsze potrzebujemy, by odkryć i zrozumieć prawidłowości w życiu społecznym” (Babbie 2007, s. 21). Celem badania było więc ujawnienie, jakie motywacje i wartości przyświecają współczesnym strażakom ochotnikom, co w ich opinii decyduje dziś o atrakcyjności służby w OSP, jak definiują najważniejsze problemy mogące mieć wpływ na kontynuację tradycji niesienia pomocy w oparciu o wolontariat i jak kształtuje się wizja przyszłości pracy w szeregach OSP. Badanie podzielone było na dwa etapy. W pierwszym, który trwał ponad rok (od 2018 do 2019 r.) przeprowadzono blisko 40 rozmów indywidualnych i fokusowych w wybranej gminie w województwie kujawsko-pomorskim, w 14 jednostkach OSP. Podczas wywiadów zgromadzono ponad 40 godzin nagrań, których znaczna część zaprezentowana była w formie uproszczonej transkrypcji w książce *Woda naprzód!* (Marcysiak 2019). Wybrano metodę wywiadu narracyjno-biograficznego nie tylko dlatego, że w takim przypadku nie jest konieczny szczegółowy scenariusz, lecz także, by umożliwić uczestnikom swobodne wypowiedzi i możliwość decydowania o tym, co jest dla nich ważne. Wspomnienia wolontariuszy OSP, choć ukierunkowane na historie związane z pracą strażaka, przeplatane były często opowiadaniem z własnego życia, co umożliwiło spojrzenie na OSP z perspektywy ich rodzin, otoczenia społecznego i lokalnej wspólnoty. Zapis wywiadu narracyjno-biograficznego dostarczył także całą gamę znaczeń interpretowanych jedynie w kontekście lokalnej wspólnoty, gdzie tożsamość ochotnika strażaka jest związana z pamięcią historyczną i działaniem, wpływając

na proces konstruowania poczucia odrębności, ciągłości i spójności. Inspiracje metodologiczne zaczerpnięte zostały wprost z jakościowych badań społecznych kwestii tożsamości regionalnej opartych na metodzie wywiadu narracyjnego i biograficznego oraz sposobach wykorzystania materiałów wizualnych w badaniach etnograficznych i obserwacyjnych (Jakimowicz 2015; Ciechorska-Kulesza, Obracht-Prondzyński 2014; Mandes 2012; Flick 2011, 2010; Angrosino 2010; Rapley 2010; Rose 2010; Banks 2009; Charmaz 2009; Konecki 2000). Badanie prowadzone było także metodą obserwacji uczestniczącej jawnej i obejmowało uczestnictwo m.in. w: dożynkach wiejskich, zawodach sportowych drużyn OSP, ćwiczeniach połączonych jednostek w akcji gaszenia lasu, koncercie z okazji jubileuszu orkiestry OSP w Nowogrodzie, pokazów przedszkolnej drużyny strażackiej (fotografia 1), przekazaniu nowego sprzętu ratowniczego drużynom OSP oraz uroczystościach jubileuszowych świętujących stulecie działalności. W sumie oprócz nagranych rozmów materiał empiryczny zawiera ponad 700 fotografii, których autorem był uczestniczący w badaniach fotograf Dariusz Bareya.

Drugi etap badań, który trwał od stycznia do marca 2021 r. (głównie z powodu obostrzeń sanitarnych związanych z ograniczeniami spowodowanymi walką z koronawirusem SARS-CoV-2 i chorobą COVID-19), ograniczył się do wywiadów korespondencyjnych z wykorzystaniem bazy KRS i możliwości, jakie daje współcześnie powszechny dostęp do portali społecznościowych. Jednak tym razem badanie miało charakter ogólnopolski, a jego uczestnicy mieli za zadanie opowiedzieć, co w ich opinii decyduje dziś o decyzji wstąpienia młodych ludzi do OSP, z jakich powodów rezygnują lub co wpływa na to, że związują się z jednostką na wiele lat. Pytano także o to, co należałoby zrobić, by zwiększyć rekrutację do OSP (mając oczywiście na uwadze fakt, że nadal jest to wolontariat) i czy w opinii strażaków ochotników OSP nadal traktowane jest jako stowarzyszenie „nostalgiczne”, czyli działające już tylko siłą tradycji i utrwalenia obecności w wiejskim krajobrazie. To badanie przeprowadzono w okresie od stycznia do maja 2021 r. Prośbę o udzielenie odpowiedzi na pytania otwarte wysłano do 170 Ochotniczych Straży Pożarnych i Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych w Polsce we wszystkich województwach. Na prośbę zareagowało 25%, a wynik ten uważam za niesatysfakcjonujący, choć doświadczeni badacze mogą potwierdzić, że w badaniach korespondencyjnych zwrotność na poziomie 10% jest już rezultatem przyzwoitym. Można było jednak sądzić, że jeśli OSP ma swoją stronę internetową oraz aktualnie uzupełniany bieżącymi informacjami fanpage, to zwrotność będzie większa. Równocześnie należą się ogromne podziękowania wszystkim tym, którzy wysyłali bardzo obszerne wypowiedzi i opinie, często też przyjmując na siebie rolę pośrednika w dotarciu do kolejnych rozmówców.

W sumie zebrano 42 wywiady z członkami OSP i MDP z 12 województw: kujawsko-pomorskiego, lubelskiego, mazowieckiego, małopolskiego, opolskiego,

podkarpackiego, podlaskiego, pomorskiego, śląskiego, warmińsko-mazurskiego, wielkopolskiego i zachodniopomorskiego. Wypowiedzi zostały zakodowane według następującego schematu: RM – respondent mężczyzna, RK – respondent kobieta, 01–42 – nr respondenta oraz skrót województwa, np. KP – kujawsko-pomorskie, M – mazowieckie itd., a także MDP jako oznaczenie wypowiedzi członka Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej lub jej opiekuna. Na koniec przeprowadzono trzy rozmowy telefoniczne, których celem było zweryfikowanie wniosków z przeprowadzonych badań z perspektywy: strażaka ochotnika, strażaka łączącego aktywność w OSP z pracą w PSP (Państwowej Straży Pożarnej) oraz strażaka zatrudnionego wyłącznie w PSP. Interesujący materiał empiryczny dostarczają dziś także portale społecznościowe, na których mniej lub bardziej anonimowo można zabrać głos i każdy może poczuć się „ekspertem”. To chyba jedyne medium, dzięki któremu można śledzić na bieżąco dyskusje, a także krytyczne uwagi i komentarze, choć zwyczajowo kierowane raczej w stronę związków i zarządów na najwyższym szczeblu organizacyjnym niż wobec terenowych jednostek OSP. Kilka wypowiedzi zaczerpnięto więc z powszechnie dostępnych portali społecznościowych, które choć w żaden sposób nie są reprezentatywne, to jednak zasługują na uwagę.

4. Motywacje i wartości strażaków ochotników

W badaniach aktywności obywatelskiej często pada pytanie o to, jakie motywacje decydują, że ludzie wstępują w szeregi OSP (Adamiak, Biejat, Charycka 2016). Wyniki te są niemal całkowicie spójne z rezultatami niniejszych badań. Niemal, ponieważ nie pytano o to, czym kierowali się respondenci, tylko czym dziś ich zdaniem kierują się nowi adepci OSP lub MDP. Zdaniem prawie wszystkich respondentów na pierwszym miejscu są rodzinne tradycje, na drugim altruizm i chęć niesienia pomocy, a na trzecim potrzeba przebywania w grupie rówieśniczej i niemal równorzędnie udział w rywalizacji sportowej, co umożliwiają regularnie organizowane na poziomie gmin i województw zawody strażackie. Dodatkowo respondenci wskazywali na pragmatyczny aspekt wyboru wstąpienia do OSP. W ich opinii nowe kompetencje i umiejętności zdobywane w straży pożarnej przydają się przyszłym rekrutom do pracy w PSP. Podstawowym problemem, który wybrzmiał w toku badań, była kwestia zatrzymania ochotników w OSP. Praca ochotników niemal od zawsze dzielona była między gospodarstwem a remizą, nawet w czasach, kiedy nie było w wielu wsiach jednostek strażackich. Jeszcze 100 lat temu najliczniej reprezentowani w szeregach ochotniczej straży pożarnej byli głównie chłopcy, którzy stanowili aż 90% zaangażowanych w ochotniczą straż pożarną. Rzadkością byli urzędnicy, nauczyciele czy drobni kupcy (Szaflik 1985, s. 250). Także przez niemal pół wieku po drugiej wojnie światowej trzon OSP stanowili rolnicy. Przez wiele lat również inni mieszkańcy wsi

byli ważnymi współtwórcami ruchu pożarniczego, wspierając strażaków poprzez przekazywanie im ziemi pod remizy, zbieranie pieniędzy na materiały budowlane i wreszcie osobiste włączanie się w budowę remiz strażackich, które nie podlegały aż tak ścisłym kontrolom ze strony nadzoru budowlanego (Marcysiak 2019, s. 61–62). Dziś wielu druhów pracuje w zawodach pozarolniczych i nie są już tak dyspozycyjni, jak wówczas, kiedy pracowali w gospodarstwie rolnym, o czym świadczy fakt, że mają trudność nawet w otrzymaniu jednego dnia urlopu na czas ćwiczeń. Wnioski te nie pokrywają się z danymi ogólnokrajowymi, z których wynika, że OSP nie mają większych trudności z pozyskiwaniem nowych członków (Adamiak, Biejał, Charycka 2016, s. 47–48). Opinia wybranej grupy respondentów świadczy bowiem o tym, że problem jest i to niebagatelny, ale kwestią godną uwagi nie jest skala nowych rekrutów, szczególnie wśród dzieci i młodzieży, co ich przechodniość do stałej współpracy z OSP.

Newralgicznym okresem jest wiek pomiędzy 16. a 18. rokiem życia. To zdaniem badanych jest kluczowy moment, w którym najtrudniej zatrzymać młodych, szczególnie tych, dla których straż pożarna nie jest wpisana w wielopokoleniową, rodzinną tradycję. Po uzyskaniu pełnoletności wśród wielu druhów zmieniają się priorytety. Najczęściej przez respondentów wskazywane tu są: plany założenia rodziny, poszukiwanie pracy i realizacja ambicji edukacyjnych. Jednak to nie wszystko, gdyż bardzo często wskazuje się też na inne obiektywne czynniki mające wpływ na utratę zapału i w rezultacie odejście z szeregów strażaków ochotników. W tym kontekście najczęściej wskazuje się ogólną stagnację OSP, brak wizji rozwoju, brak motywacji zarządu do walki o nowy sprzęt czy o nowe zadania. Młodzi druhowie stają też niejednokrotnie przed „betonową ścianą” zarządu, który nie dopuszcza ich w ogóle do głosu. Brak więc perspektyw na zmianę, awans czy rozwój przyspiesza decyzję o rezygnacji. Pojawiają się jednak i inne głosy wskazujące także na pewne cechy młodego pokolenia, które (zdaniem respondentów) nie ma w sobie poczucia misji poświęcenia i niesienia pomocy, a także któremu szybko się wszystko nudzi, błyskawicznie tracąc zapał do jakiegokolwiek pracy. Dodatkowym problemem, jaki zauważają starsi strażacy, jest nierespektowanie przez młodych zasad hierarchii, porządku, dyscypliny i szacunku do starszych, co ich zdaniem wynika z faktu, że nie wynieśli takiego wychowania ani z domu, ani z innych instytucji takich jak wojsko, czy chociażby drużyna harcerska i gromada zuchowa. Zdaniem respondentów młodzi są dziś wygodni, żyją „z dnia na dzień” i nie snując długofalowych planów, uciekają w świat wirtualnej rzeczywistości, gdzie jak się coś nie uda, można bez żadnych konsekwencji zacząć od nowa. Mając to na uwadze, strażacy ochotnicy prewencyjnie podejmują inicjatywy aktywizowania młodych ludzi do pracy w grupie, najpierw poprzez zabawę, a następnie włączając najmłodszych w coraz trudniejsze arkana sztuki pożarniczej. Nie zawsze jednak tak samo rozumieją to młodzi rekruci, którzy definiują angażowanie ich w pracę przy remizie strażackiej jako wysługiwanie

się młodymi i wysyłanie ich tylko do tzw. czarnej roboty. Zdaje się więc, że w wielu sytuacjach brakuje po prostu dobrego dialogu i skutecznej komunikacji. Może inaczej na służbę w OSP spojrzeliby najmłodszy, gdyby i ochotnicy opowiedzieli im, co oni czują w kontekście zadań delegowanych im przez strażaków z PSP. Jako przykład można tu podać sytuację pożarów na polach, gdzie strażacy zawodowi gaszą pożar, a ochotnicy z OSP dogaszają tłący się żar w ściernisku nawet przez kilka dni i nocy, co oczywiście już nie jest tak spektakularnym zajęciem. Służba w OSP różni się więc zasadniczo od zawodowej służby pożarniczej, co niech zilustruje taka wypowiedź: „Ochotnicza straż pożarna jest o wiele bardziej skomplikowana, nie ma wyznaczonego czasu pracy, tu się jest przez 24/7 niezależnie, czy jest się w domu, pracy, szkole, gdy u kogoś jest alarm, my ruszamy, nie ma chwili zawahania, bo w cenie jest ludzkie życie lub zagrożenie na drogach” [RM_MDP_24_Ś].

Zatem czynnikiem mogącym przyciągać młodych ludzi do OSP jest aktywne życie wokół remizy, która jest nie tylko garażem i magazynem sprzętu pożarniczego, ale też miejscem koncertów, zabaw, zebrań i po prostu stanowi centrum spotkań towarzyskich. Respondenci niejednokrotnie wskazywali w swoich wypowiedziach, że remiza jest ich drugim domem. Zdaniem badanych ważnym aspektem przyciągającym nowe osoby jest obok zmodernizowanej remizy nowoczesny sprzęt ratowniczo-gaśniczy, w znakomitej już części nieodbiegający od wyposażenia, którym dysponuje PSP. Wpływ na ten stan miało przede wszystkim zwiększenie celowych dotacji i ustabilizowanie źródeł finansowania OSP.

W opinii badanej grupy strażaków rola OSP na obszarach wiejskich uległa bardzo poważnym przemianom niemal w każdej sferze, począwszy od statutowej realizacji niesienia pomocy mieszkańcom, a skończywszy na organizowaniu życia kulturalnego na wsi. Najlepsze jednostki OSP i oczywiście te włączone w Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy (KSRG) są już wyposażone w nowoczesny sprzęt ratowniczy, ale zdaniem respondentów potrzeby są wciąż niezaspokojone. Wpływa na to przede wszystkim zwiększenie zakresu inwestycji i nakładów finansowych. Według szacunków Jana Herbsta roczne wydatki⁶ na funkcjonowanie i utrzymanie OSP w Polsce sięgają blisko 1 mld złotych. Należy jednak zauważyć, że ponad połowę tej kwoty stanowią nakłady na sprzęt, remonty i materiały (Herbst 2018, s. 197). Poza dotacjami z jednostek samorządu terytorialnego (JST) źródłami finansowania OSP są środki zabezpieczone dla jednostek włączonych w KSRG, dotacje z MSWiA oraz środki pochodzące z zakładów ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia od ognia, a także z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz wojewódzkich funduszy ochrony środowiska i gospodarki wodnej. Ponadto OSP mogą się ubiegać o środki pochodzące z projektów

⁶ Dane za rok 2017.

unijnych czy Funduszu Sprawiedliwości. Zdaniem NIK najefektywniej środki zostały wykorzystane w tych OSP, które włączone były do KSRRG, co przyczyniło się do lepszego wyposażenia i wyszkolenia członków OSP (NIK 2019). To jest niezwykle istotne, ponieważ dzięki wsparciu finansowemu ochotnicy mogą dysponować sprzętem na równi skutecznym w akcji jak strażacy zawodowi. Nie czują się przy tym jak „biedniejsi kuzyni”, tylko jak partnerzy biorący udział w akcji ratowniczej na równych warunkach i w ogólnym rozrachunku mają większe poczucie komfortu pracy, a w związku z tym poczucie bezpieczeństwa.

Jednocześnie mamy do czynienia z gorącą dyskusją wokół nowego projektu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, którego celem ma być poprawa zdolności bojowej jednostek OSP i usprawnienie współpracy administracji rządowej i samorządowej w zakresie zadań ochrony przeciwpożarowej i obrony cywilnej. Nowością w projekcie ustawy mają być też regulacje statusu OSP w kierunku implementacji rozwiązań istniejących w PSP. Zakłada się więc kolejne wyodrębnienie jednostek ratowniczo-gaśniczych OSP (JRG OSP), co miałyby być jedyną podstawą do włączania OSP w akcje bojowe PSP. Źródłem finansowania tych jednostek miałyby być budżet państwa. Rodzi to wątpliwości wśród członków OSP, że na mocy tej ustawy OSP będą mogły już tylko prowadzić działalność kulturalną i edukacyjną, tracąc przy okazji dotychczasowe źródła finansowania⁷. Sytuacja ta nie tylko ożywiła dyskusję na forach internetowych, lecz także odbiła się echem w wypowiedziach respondentów biorących udział w niniejszym badaniu. Ich zdaniem nowy projekt pozostawia więcej wątpliwości niż konkretnych rozwiązań. Badani są zgodni odnośnie do tego, że dodatek do emerytury w proponowanej kwocie 200 zł nie jest wystarczającą zachętą, a jeszcze większy podział na jednostki OSP o zdolności bojowej i te, dla których pozostaje już tylko uroczysty wymarsz z remizy na dożynki czy do kościoła w mundurach galowych jedynie pogłębi ich marginalizację i przyczyni się do ich powolnego wygaszania.

W tym też kontekście na uwagę zasługują odpowiedzi na pytania o to, jak zatrzymać na dłużej ochotników w OSP, co zrobić, by rekrutacja była na poziomie zastępowalności pokoleń i co rozumieć przez „nostalgiczną vegetację” OSP. Decyzja o pozostaniu w środowisku strażaków ochotników zależy od kilku czynników. Często wspomina się o tradycji przodków i przekazywanych z pokolenia na pokolenie wartościach w duchu strażackiego zawołania „Bogu na chwałę, ludziom na pożytek”. Respondenci uważają, że należy sobie uświadomić, iż tradycja jest ważna, ale należy iść z duchem czasu, czyli nieustannie zabiegać o unowocześnianie remizy, doposażenie w najnowszy sprzęt i regularne podnoszenie sprawności strażaków, co można uzyskać tylko poprzez praktykę. Pewną stałą cechą każdego pokolenia jest odwoływanie się

⁷ <https://www.prawo.pl/samorzad/projekt-ustawy-o-ochotniczej-strazy-pozarnej,508053.html> (dostęp: 24.05.2021).



Fotografia 1. Pokaz akcji ratowniczej drużyny przedszkolaków z Nowogrodu (gmina Golub-Dobrzyń)

Photo 1. Demonstration of the rescue operation of a team of preschoolers from Nowogród (municipality of Golub-Dobrzyń)

Źródło: fot. Dariusz Bareya, 2018.

Source: photo by Dariusz Bareya, 2018.

do marzeń z dzieciństwa. Jedni więc przywołują Wojtka, co chciał zostać strażakiem, inni strażaka Sama, a jeszcze inni współczesne seriale podtrzymujące mit etosu strażackiego, którego częścią składową są bezinteresowna pomoc drugiemu człowiekowi i duch wspólnego działania cementującego przyjaźnie i budującego poczucie odpowiedzialności i bezpieczeństwa podczas akcji. Te utrwalone z dzieciństwa wzorce bohaterstwa i poświęcenia mają też wydźwięk w opinii respondentów. Jak zauważa jeden z nich: „Młodzi ludzie poszukują wzorców, dzięki którym sami będą mogli się ukształtować. Strażacy, nieważne czy z OSP, czy z PSP, to osoby bardzo poważane w naszym społeczeństwie. Ludzie widzą w nas bohaterów. Pomimo wielu stereotypów o strażakach z OSP dzieciaki chętnie napływają w nasze szeregi. Duża ilość sprzętu, możliwość kształtowania swoich umiejętności, sprawdzenie ich na zawodach strażackich oraz bycie członkiem w jednostce, która pomaga innym” [RM_32_M].



Fotografia 2. Druhowie OSP Marcinkowo na tle zabytkowego wozu marki Żuk

Photo 2. The companions of the Volunteer Fire Department Marcinkowo against the background of the historic Żuk car

Źródło: fot. Dariusz Bareya, 2019.

Source: photo by Dariusz Bareya, 2019.

Rozwój sprawności bojowej musi więc nieść za sobą podnoszenie kompetencji, regularne ćwiczenia i pokazy skuteczności. To właśnie okazjonalnie organizowane pikniki, gdzie młodzież może nie tylko zobaczyć, ale też dotknąć sprzętu i poczuć atmosferę jednostki strażaków podczas rutynowych czynności zasiewa ziarno ciekawości i przyszłej pasji. Zdaniem respondentów nie ma więc potrzeby szczególnego dbania o rekrutację nowych członków, wystarczy że wykorzysta się to, co jest dostępne, czyli sprzęt i nowoczesne możliwości komunikacji, np. Internet. Jedni wskazują, że młodzi wstępują w szeregi OSP tylko po to, by zrobić sobie zdjęcie lub film, który ku uciesze anonimowych internautów zamieszczą w sieci. Inni natomiast dostrzegają w tym skuteczne narzędzie marketingowe, przed którym nie należy się bronić. Jeśli do tego naczelnicy i prezesi OSP potrafią nawiązywać dobre relacje z lokalnymi aktorami: samorządem, parafią i innymi organizacjami pozarządowymi, to o rekrutację nie ma się w ogóle co martwić. Choć, jak też



Fotografia 3. Portret strażaka OSP

Photo 3. Portrait of a Volunteer Fireman

Źródło: fot. Dariusz Bareya, 2019.

Source: photo by Dariusz Bareya, 2019.

krytycznie zauważają, zazwyczaj środki na modernizację remizy pojawiają się tuż po zdarzeniach, które szczególnie dotknęły lokalną społeczność, takich jak powódź czy huragan, nie wspominając już o pożarach, które jednak już nie tak często wybuchają na obszarach wiejskich, jak dawniej.

Nie należy też zbyt dużej wagi przywiązywać do liczby likwidowanych OSP w Polsce, jest to bowiem proces naturalny wynikający z rozwoju miast wchłaniających satelitarne miejscowości w swoją przestrzeń administracyjną albo czasowa luka w aktywności OSP. W każdym województwie, a pewnie i w większości gmin, są remizy, które przez wiele lat nie funkcjonowały, aż do momentu, gdy dorosła już choćby kilkusobowa grupa pasjonatów skutecznie podejmujących próby reaktywacji. Jak ujawnia to jeden z respondentów, niektórzy są tak skuteczni, że w ciągu zaledwie kilku lat potrafili podnieść remizę do wysokiego poziomu gotowości bojowej, dzięki czemu zostali nawet włączeni w system KSRG. Jednak nie byłoby to możliwe, gdyby nie sieć OSP regularnie rozłożona w każdej gminie i możliwość



Fotografia 4. Wnętrze dawnej remizy strażackiej funkcjonującej w zaadaptowanym w latach 20. XX w. pomieszczeniu po kuźni

Photo 4. The interior of the former fire station operating in an adapted forge in the 1920s

Źródło: fot. Dariusz Bareya, 2019.

Source: photo by Dariusz Bareya, 2019.

częstych kontaktów z innymi strażakami. Można stąd wysnuć wniosek, że tradycja OSP tkwi nie tylko w przekazie rodzinnym, ale też w ogólnie utrwalonym etosie strażackim w środowisku lokalnym. Pisali już o tym m.in. Władysław Tabasz (2002) i Tadeusz Smulak, który przedstawiając wyniki badań nad OSP z początku lat 90. XX w. pisze: „przynależność do straży jest wyróżnieniem i obowiązkiem społecznym, zostać strażakiem oznacza być uznanym za pełnoprawnego członka społeczności, to jak dawniej zostać pasowanym na rycerza”⁸ (cyt. za: Tabasz 2002, s. 50). Ponadstuletnia, często nieprzerwana tradycja funkcjonowania braci

⁸ Porównanie ze stanem rycerskim nie jest tu przypadkowe, gdyż hymn strażaków ochotników ma tytuł: *Rycerze Floriana*, do czego nawiązuje także monografia prac malarskich wystawionych w Galerii Malarstwa Historycznego Muzeum Niepodległości zatytułowana: *Rycerze Świętego Floriana. W służbie Bogu i Ojczyźnie. Katalog wystawy* (Skoczek 2021).

strażackiej w społecznościach lokalnych czyni z tego społecznego ruchu fenomen tożsamości, który jednak w moim przekonaniu narażony jest dziś na wiele negatywnych czynników mogących osłabić więzi lokalnej społeczności. Zaliczam do nich nacisk na profesjonalizację OSP, ale i charakterystyczne procesy społeczno-demograficzne zachodzące w XXI w. na obszarach wiejskich, takie jak migracje, zmiany stylu życia i wzorów konsumpcji. Nie można bowiem tak jak dawniej po prostu przyjść i po krótkiej pogadance włożyć połowy mundur i zostać strażakiem. Jak wyjaśnia kolejny respondent: „Ludzie się dziwią, że nie można już tak jak kiedyś przyjść i powiedzieć – chcę być w straży. Przerażają ich badania, szkolenia, a co za tym idzie czas, w którym to wszystko się odbywa. Część rezygnuje już w czasie przygotowań do szkoleń (tak bywało w trakcie pandemii)” [RK_MDP_29_POD].

W odniesieniu do zasygnalizowanego tu problemu warto przedstawić jeszcze opinie na temat wpisywania OSP w ramy definicyjne „nostalgicznej wegetacji”. Otóż zdaniem połowy respondentów tak było kiedyś i tak jest nadal. Pozostali są zgodnie podzieleni i twierdzą, że albo to zdecydowanie odległa przeszłość, albo niestety współczesna rzeczywistość. Wyjaśniając już precyzyjniej, uważają, że choć to przeszłość, to może jednak wrócić i wskazują tu przede wszystkim na utrzymujący się stan niestabilności źródeł finansowania gotowości bojowej załogi pożarniczej i utrzymania remizy strażackiej. Wyremontowane i dobrze wyposażone remizy strażackie nierzadko stanowią jedyny na wsi ośrodek życia społeczno-kulturalnego i towarzyskiego. Jeśli dołączyć do tego brak współpracy z samorządem, który uważa dotowanie OSP za zbędny wydatek i jeszcze większe zróżnicowanie w jakości wykszolenia i wyposażenia poszczególnych jednostek, to faktycznie po wielu OSP pozostanie jedynie nostalgiczne wspomnienie. Jednak mimo wszystko ich członkowie uważają, że takie podejście i traktowanie OSP ma swoje korzenie w stereotypowym definiowaniu straży pożarnej na wsi, którą kojarzy się z towarzyskim spotkaniem zakrapianym wódką. Niech jednak zilustrują to wypowiedzi respondentów:

Nie można uogólniać – nostalgiczne OSP są wciąż obecne, szczególnie mowa tutaj o małych jednostkach, w których brak jest zasobów ludzkich jak i pewnych źródeł finansowania. W wielu z nich nie ma nawet wozu ratowniczo-gaśniczego, nie organizują żadnych naborów, w skrócie – istnieją dla samego istnienia. Na szczęście duża część jednostek OSP to prężnie działające jednostki, które pochwalić się mogą dziesiątkami, jak nie setkami wyjazdów w ciągu roku. W takich jednostkach tętni życie i pod żadnym pozorem nie można ich traktować jako „nostalgiczne” [RM_03_KP].

OSP będzie stowarzyszeniem nostalgicznym, jeśli nie będzie na nie środków. Całkowicie różne drogi rozwoju od reszty mają jednostki z KSRG – nic tak nie cementuje druhow jak uczestnictwo w akcji ratowniczej. Różnica w sprzęcie

jak i doświadczeniu jest nieporównywalna. OSP należące do KSRG niekiedy niczym nie różni się od PSP. W każdym podpunkcie przewija się wątek finansowy. Dużo łatwiej jest namówić młodych do wstąpienia w szeregi, podjeżdżając dużym wozem GCBA na festyn miejski, pokazując im, że będą mogli operować takim sprzętem po odbyciu odpowiednich szkoleń w PSP, niż jak w przypadku małych zapomnianych jednostek OSP, gdzie do działań w ramach jednostki następuje wymarsz z remizy [RM_09_PDK].

W wielu mniejszych miejscowościach, z reguły na wsiach, podtrzymywanie trwania organizacji jest robione na siłę, a więc można stwierdzić, że jest to stowarzyszenie nostalgiczne. Często jest tak, że te OSP i tak nie pomogą w działaniach z powodu niesprawnego samochodu, braku ludzi, kierowców. Wiąże się to oczywiście z tym, że młodzi ludzie wyjeżdżają do pracy, na studia itp. Z racji tego miejscowe SK nie dysponują tych OSP do zdarzeń. Koło się zamyka. W tych miejscach potrzebni są młodzi ludzie z pasją oraz swoistą iskrą, charyzmą, którzy porwą innych do działania, w celu „odkurzenia” stowarzyszenia, tzn. pozyskania środków na sprzęt, zorganizowania spotkania itd. [RM_12_KP].

Często też ludzie widzą OSP przez pryzmat dawnych czasów, gdzie często strażacy spożywali dużo alkoholu. Takie jednostki są postrzegane jako nostalgiczne. W większości jednak widać duże zmiany w postrzeganiu OSP. Coraz to nowsze sprzęty, samochody, remizy wpływają na poprawę wizerunku. Strażacy są też lepiej wyszkoleni, dają przykład innym ludziom. OSP angażowane jest w wiele akcji społecznych. Jeśli tylko kierownictwo na różnych szczeblach jest aktywne, to pojęcie nostalgii to tylko dawny mit [RM_16_KP].

5. Podsumowanie

Ochotnicze Straże Pożarne, podobnie jak wiele innych organizacji pozarządowych, zmieniają się, podejmując próbę dostosowywania do nowych sytuacji. Pytanie, które się nasuwa, to jak pomóc im w rozwoju, by zminimalizować ryzyko marginalizacji tych OSP, które nie stanowią już głównego zaplecza w systemie pożarniczo-gaśniczym, ale wciąż pełnią istotną funkcję w podtrzymaniu więzi lokalnych, tradycji i kultury. Straż pożarna, a w szczególności OSP, jest w opinii młodych adeptów czymś wyjątkowym. Jak zauważa jeden z członków MDP: „młodzież, która po prostu z serca chce pomagać, nieważne, czy to w przyszłości będzie wyjazd do kota na drzewie, czy wyjazd do pożaru, to ludzie, którzy mają w sercu to, że jeśli taka sytuacja nastąpi, damy z siebie 120%, staniemy twarzą w twarz z zagrożeniem i oddamy się pasji. To jest najbardziej wyczekiwany moment dla nas, MDP” [RM_MDP_24_Ś].

Analiza zebranego materiału empirycznego nie zamyka jednak pola diagnozy na temat kondycji OSP i trzeciego sektora, lecz dopiero otwiera przestrzeń do dalszych badań, gdzie najpoważniejszą lukę dostrzegam w analizowaniu spojrzenia na OSP z perspektywy najmłodszych pokoleń, druhów zrzeszonych w ramach MDP i licznie reprezentujących ochotnicze straże pożarne kobiet i dziewcząt, o których w literaturze pisze się jednak najmniej, a których fascynacja pożarnictwem od najmłodszych lat ma takie samo źródło, jak u chłopców – rodzinne tradycje.

Bibliografia

- Adamiak P., Biejał M., Charycka B. (2016). *Ochotnicze Straże Pożarne: Lokalne Centra Kultury*. Raport z badań. Warszawa: Stowarzyszenie Klon/Jawor.
- Angrosino M. (2010). *Badania etnograficzne i obserwacyjne*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Babbie E. (2007). *Badania społeczne w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Banks M. (2009). *Materiały wizualne w badaniach jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Charmaz K. (2009). *Teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ciechorska-Kulesza K., Obracht-Prondzyński C. (2014). Mieszkańcy Żuław czy Żuławiacy? O dylematach tożsamościowych w Delcie Wisły. *Acta Elbingensia. Kwartalnik naukowy Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej*, 21 (2), 63–78. Seria: Nauki ekonomiczne, 4.
- Cowlishaw S., Evans L., McLennan J. (2008). Families of rural volunteer firefighters. *Rural Society*, 18 (1), 17–25. DOI:10.5172/rsj.351.18.1.17.
- Degel D., Wiesche L., Rachuba S., Werners B. (2014). Reorganizing an existing volunteer fire station network in Germany. *Socio-Economic Planning Sciences* 48 (2), 149–157. DOI:10.1016/j.seps.2014.03.001.
- Fedyszak-Radziejowska B. (2018). Społeczności wiejskie: Postawy, wartości i uwarunkowania społeczno-ekonomiczne. W: J. Wilkin, I. Nurzyńska (red.). *Polska wieś 2018: Raport o stanie wsi* (s. 65–86). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Flick U. (2011). *Jakość w badaniach jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Flick U. (2010). *Projektowanie badania jakościowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gliński P. (2006). *Style działań organizacji pozarządowych w Polsce. Grupy interesu czy pożytku publicznego?* Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Goszczyński W., Kamiński R., Knieć W. (2013). *Dylemat linoskoczek, czyli o profesjonalizacji autentyczności i perspektywach rozwoju organizacji pozarządowych na wsi i w małych miastach*. Toruń–Warszawa: Forum Aktywizacji Obszarów Wiejskich.
- Goszczyński W., Knieć W., Czachowski H. (2015). *Lokalne horyzonty zdarzeń: Ludność i kapitał społeczny w kulturze (nie)ufności na przykładzie wsi kujawsko-pomorskiej*. Toruń: Muzeum Etnograficzne w Toruniu.
- Graczyk L. (2019). O badaniach, strukturze i spojrzeniach. W: L. Graczyk, P. Heppner, S. Hrycyk-Kubat, M. Jaszczółt, A. Karpińska, M. Krassowski, M. Maciejewska,

- M. Makuch, J. Marcinkowska (red.). *Ochotnicze Straże Pożarne – kulturotwórcy. Kulturotwórcza funkcja Ochotniczych Straży Pożarnych na terenach wiejskich i małomiasteczkowych województwa mazowieckiego. Raport z badań* (s. 9–25). Warszawa: Mazowiecki Instytut Kultury.
- Hardin R. (2009). *Zaufanie*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Haski-Leventhal D., McLeigh J.D. (2009). Firefighters volunteering beyond their duty: An essential asset in rural communities. *Journal of Rural and Community Development*, 4 (2), 80–92.
- Herbst J. (2018). Nieocenione, niedocenione: Skala działań organizacji społecznych na wsi. W: J. Wilkin, I. Nurzyńska (red.). *Polska wieś 2018: Raport o stanie wsi* (s. 181–203). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Łowiecka-Tańska I. (2011). *Liderzy i działacze. O idei trzeciego sektora w Polsce*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Jakimowicz M. (2015). „Stałam się już tylko Polką”: Narracje biograficzne kobiet ocylonych z czystki etnicznej w Galicji Wschodniej w latach 1943–1944. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne*, 43 (2), 109–121. DOI:10.4467/22999558.PE.15.009.4496.
- Jaszczołt M. (2019). Historia OSP w dużej pigułce. W: L. Graczyk, P. Heppner, S. Hrycyk-Kubat, M. Jaszczołt, A. Karpińska, M. Krassowski, M. Maciejewska, M. Makuch, J. Marcinkowska (red.), *Ochotnicze Straże Pożarne – kulturotwórcy. Kulturotwórcza funkcja Ochotniczych Straży Pożarnych na terenach wiejskich i małomiasteczkowych województwa mazowieckiego. Raport z badań* (s. 47–50). Warszawa: Mazowiecki Instytut Kultury.
- Kamiński R. (2008). *Aktywność społeczności wiejskich. Lokalne inicjatywy organizacji pozarządowych*. Warszawa: Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Konecki K. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Mandes S. (2012). *Świat przeżywany w socjologii*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Marcysiak T. (2019). *Woda naprzód! Szkice z wywiadów autobiograficznych druhów Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy wiejskiej Golub-Dobrzyń*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- NIK (2019). Informacja o wynikach kontroli. Finansowanie działalności Ochotniczych Straży Pożarnych. Delegatura NIK w Poznaniu. Plik pdf ze strony <https://www.nik.gov.pl/kontrola/P/18/093/LPO/> (dostęp: 23.05.2021).
- NVFC [National Volunteer Fire Council] (2018). *Volunteer fire service culture: Essential strategies for success*. Greenbelt: National Volunteer Fire Council. <https://www.nvfc.org> (dostęp: 5.04.2021).
- Pazderski F., Walczak B. (2015). Społecznicy, profesjonalni działacze czy obywatelscy mal-kontenci? Formalna i nieformalna aktywność społeczna Polaków w świetle badań ogólnopolskich. W: G. Chimiak, K. Iwińska (red.), *Krajobraz społecznościowy. Polska 2014* (s. 137–165). Warszawa: Collegium Civitas. Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.

- Putnam R. (1993). *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Kraków–Warszawa: Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Fundacja im. Stefana Batorego.
- Rapley T. (2010). *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rifkin J. (2001). *Koniec pracy. Schyłek siły roboczej na świecie i początek ery postrykowej*. Wrocław: Wydawnictwo Dolnośląskie.
- Rose G. (2010). *Interpretacja materiałów wizualnych. Krytyczna metodologia badań nad wizualnością*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Skoczek T. (2021). *Rycerze Świętego Floriana. W służbie Bogu i Ojczyźnie. Katalog wystawy*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Muzeum Niepodległości.
- Stanny M., Rosner A., Komorowski Ł. (2018). *Monitoring Rozwoju Obszarów Wiejskich. Etap III. Struktury społeczno-gospodarcze, ich przestrzenne zróżnicowanie i dynamika*. Warszawa: Fundacja Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.
- Szaflik J.R. (1985). *Dzieje Ochotniczych Straży Pożarnych*. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.
- Szlichta E. (2021). Silny związek to nasze bezpieczeństwo. W: M. Zalewski (red.), *Analizy Strategiczne Florian 2050*, t. 3 (s. 322–344). Warszawa: Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego.
- Szymańska-Palaczyk A. (2016). Wolontariat w Polsce. Przykład projektu Polska Cyfrowa Równych Szans. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 78 (1), 255–271. DOI:10.14746/rpeis.2016.78.1.20.
- Tabasz W. (2002). *Ochotnicze Straże Pożarne Podkarpacia na przełomie tysiącleci. Szkic socjologiczno-monograficzny województwa podkarpackiego*. Tyczyn: Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza w Tyczynie.
- Tocqueville A. (1976). *O demokracji w Ameryce*. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Voluntary Fire Service in Poland – Factors Determining a Generational Renewal

Abstract: The tradition of the Voluntary Fire Service (OSP) in Poland, similarly as in many other countries across the world, goes back to the 19th century and over the last few years a huge number of voluntary fire service units have been grandly celebrating their jubilees of 100 years of operation. In the meantime, the OSP was facing many difficulties, which did not make it weaker; just on the contrary, all that made it stronger. Indeed, the period of political transformation revealed many negative effects in the OSP, especially clientelistic relationships and “a nostalgic vegetation”, with the name already suggesting some voluntary fire service structure getting concreted over. The OSPs have been still Poland’s most numerously represented NGO and, in the near future, it will definitely not

change. However, many changes, including a strive toward professionalising a voluntary firefighter, can trigger some discouragement from a voluntary service and a generation gap which will be difficult to bridge. A process of going away from the value of unpaid work for the local communities can be irrevocable. With that in mind, getting to know the opinion of the volunteer firefighters, who can already notice, that they get successively divided into the better and the worse, professionals and amateurs, who are excluded from direct actions by applying systemic and administrative procedures more than a hundred years ago they were established for, and who have been continuously following the same objective, “To bring Glory to God, to bring a benefit to people”. The article presents the results of studies made among the OSP and MDP members to answer the question about the future of the OSP in Poland and to learn their opinions on what currently motivates the young people who join or leave the OSP, what should be done to increase the recruitment and to minimise the effects of a low generational renewal. The objective of the study has been also to address the question whether the OSP is still considered a “nostalgic” association.

Keywords: Voluntary Fire Service, rural areas, volunteering, local community, NGOs, third sector.

Maria Halamska

Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej.
Bilans po 30 latach. Recenzja książki Marie-Claude
Maurel *Terre et propriété à l'est de l'Europe depuis 1990.
Faiceau de droits, relations de pouvoir**

Decollectivisation of Agriculture in Central Europe. Appraisal After
Thirty Years. Review of a Book by Marie-Claude Maurel: *Land and
Property in Eastern Europe since 1990. Bundle of Property Rights and
Power Relations*

Estonia, Łotwa, Litwa, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Rumunia i Bułgaria to wschodnia flanka Unii Europejskiej. To także obszar o szczególnej – począwszy od XVI w., a skończywszy na drugiej dekadzie XXI w. – i bogatej historii agrarnej. Ostatnie 30 lat tej historii, od dramatycznego zwrotu politycznego po 1989 r., zostało w recenzowanej tu książce Marie-Claude Maurel opisane w sposób syntetyczny i systematyczny. Jak Autorka stwierdza we wstępie, materiały na tę książkę, zebrane w różnych terenach badawczych poszczególnych krajów, gromadziła od 1990 r. Znalazło to m.in. wyraz w dwóch tomach czasopisma *Espade Rural*

Prof. dr hab. Maria Halamska, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Zakład Socjologii Wsi, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa, e-mail: m.k.halamska@uw.edu.pl, ORCID: 0000-0003-4133-9935.

* M.-C. Maurel, *Terre et propriété à l'est de l'Europe depuis 1990. Faiceau de droits, relations de pouvoir*, collection: Les Cahiers de la MSHE LEDOUX, nr 42, seria: Normes et pratiques foncière et agricoles dans le monde, nr 2, Besançon: Presses Universitaires de Franche-Comté. Do tej edycji odnoszą się odwołania w tekście. Jeśli nie zaznaczono inaczej, to cytaty z języka francuskiego zostały przetłumaczone przez autorkę recenzji.



Utwór dostępny jest na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe.
[Creative Commons CC BY 4.0.](https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/)

(nr 30 i 33) pod jej redakcją: *Les décollectivisations en Europe Centrale. Tome 1. Autopsie d'un mode de production* (1992) oraz *Les décollectivisations en Europe Centrale. Tome 2. Itinéraires de privatisation* (1994). Pierwszy, wstępny bilans tego procesu zawarty jest zaś w pracy *La transition post-collectiviste. Mutations agraires en Europe centrale* (1994). Przypomnę, że zainteresowanie Autorki problemami wiejskimi tego regionu rozpoczęło się znacznie wcześniej, by wspomnieć wydaną w 1980 r. książkę *La campagne collectivisée. Société et espace rural en Russie* czy o dekadę późniejszą *Les paysans contre l'Etat. Le rapport de force polonais*, która zapowiadała mającą niedługo nastąpić „jesień ludów”.

Historię agrarną w tej części Europy (zwanej niegdyś „inną”) w ostatnich 30 latach wypełniają procesy, które rozpoczęła dekoloktywizacja rolnictwa na początku lat 90. XX w., będąca konsekwencją bezkruwawej rewolucji. Autorka śledzi ewolucję, by zrozumieć, dlaczego „w danym momencie historycznym społeczeństwo podejmuje decyzje o zmianie systemu ekonomicznego i podejścia do własności, jaką bazą dysponuje do tej operacji, jakie niesie konsekwencje dla sposobu organizacji społecznej” (s. 10). Przyjmuje założenia strukturalno-historycznego podejścia, uznając, że każde zdarzenie miało jakiś stan je poprzedzający, a jednocześnie jego zaistnienie ma lub będzie miało wpływ na to, co stanie się w przyszłości. Praktycznie rzecz biorąc, sięga do reform agrarnych po pierwszej wojnie światowej, wdrażanych w poszczególnych krajach regionu z różnym zapałem i skutkami, przypomina czas kolektywizacji wsi – jej początki i rytm, a także formowanie kolektywistycznego sposobu funkcjonowania jednostek produkcyjnych, by dojść do dekoloktywizacji i późniejszych przekształceń struktur agrarnych.

Licząca 241 stron praca składa się z wprowadzenia, 10 rozdziałów i wniosków końcowych oraz podzielona jest na trzy części, których tytuły odpowiadają powszechnie występującym fazom procesu – bo nie był to akt jednorazowy – dekoloktywizacji. Należało bowiem „dokonać restauracji prywatnej własności ziemi” („restorer la propriété privée de la terre”), aby później „dokonać rekonstrukcji stosunków własności” („reconstituer les relations de propriété”), a następnie „ustalić zasady kontroli dostępu do ziemi” („contrôler l'accès au foncier”). Nie był to jednak proces monotony, gdyż stan kolektywistycznej spuścizny w każdym kraju był nieco inny i każdy z byłych krajów „demokracji ludowej” tworzył własne – odpowiadające z jednej strony stanowi skolektywizowania rolnictwa, a z drugiej projektowanej przyszłości agrarnej kraju – podstawy prawne umożliwiające powrót do prywatnej własności ziemi. Dekolektywizacja była jednym z elementów prywatyzacji, które miały narodowe specyfiki, takie jak pamięć o kolektywizacji oraz istniejące w owym czasie układy sił politycznych. Są one w pracy ukazane na przykładzie Czechosłowacji i Węgier, Rumunii i Bułgarii oraz Litwy, odzyskującej niepodległość w 1990 r. W Polsce – o czym warto pamiętać – postkolektywistyczna transformacja

miała szczególnie charakter ze względu na zaniechany proces kolektywizacji rolnictwa. Skutkiem tego w 1990 r. 75% ziemi stanowiło własność prywatną rolników, ok. 20% było we władaniu państwowych gospodarstw rolnych, a 3–4%, czyli reszta ziemi, należało do rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Ich przekształcenia rzadko były analizowane, uwaga naukowców i opinii publicznej koncentrowała się bowiem na prywatyzacji PGR-ów. Jeśli jednak traktować dekoloktywizację szeroko, jako proces zmian w płaszczyźnie struktury stosunków własności, strukturach organizacyjnych produkcji rolnej i racjonalności ich funkcjonowania¹, to w różnych aspektach proces ten dotyczył każdego segmentu polskiej struktury agrarnej. Dlatego warto zatrzymać się przy analizie samego wielowymiarowego procesu prywatyzacji-dekoloktywizacji. Wyjściowym elementem była tu rehabilitacja idei prywatnej własności w gospodarce, która w każdym kraju znalazła wyraz w odmiennych rozwiązaniach prawnych obejmujących pełną restaurację praw własności indywidualnej, procedury restytucji/kompensacji oraz zasady redystrybucji ziemi. Dodajmy, że w grę wchodziła nie tylko ziemia, lecz także udziały w wypracowanym wspólnie majątku „kołchozów” – rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Akty prawne określały także grupy uprawnionych do własności. Byli to: emerytowani członkowie spółdzielni, dawni właściciele lub ich spadkobiercy w mieście, gospodarstwa domowe mające prawo do działki rolnej, średni personel zarządzający, wyższe kadry spółdzielni, wyższe kadry gospodarstw państwowych. Wdrożenie w życie uchwalonego prawa to pierwszy etap prywatyzacji ziemi, etap jej zawłaszczenia prawnego. Drugim etapem było zawłaszczenie ekonomiczne, gdzie zasadniczą rolę przy podejmowanych strategiach odgrywały bardzo różne interesy wyżej wymienionych grup interesariuszy.

Kolejnym doniosłym etapem analizowanego procesu była rekonstrukcja systemu agrarnego opartego na indywidualnych prawach własności. W efekcie bowiem prywatyzacji-dekoloktywizacji ziemia została podzielona między różnych właścicieli o zróżnicowanych zdolnościach jej użytkowania, podzielony został – i oddzielony od ziemi – kapitał produkcyjny gospodarstw kolektywnych. Fragmentaryzacja własności (jej rozpraszania) miała wiele form. Zróżnicowane były także zamiary podekoloktywizacyjnych – w znacznej części nominalnych – właścicieli. Z powodu gry interesów, a także interwencji państwa, powstało kilka typów gospodarstw: neospółdzielcze, państwowe (publiczne), spółki, rodzinne i drobne samozaopatrzeniowe. Każdy z wyróżnionych typów ma inny układ takich cech, jak: status prawny, status ziemi (własna lub/i dzierżawa), własność kapitału gospodarstwa, charakter pracy (najemna-rodzinna) oraz stosunki z rynkiem (zestawienie zob. s. 79).

¹ Tak właśnie definiowałam ten proces w pracy: M. Halamska, *Dekolektywizacja rolnictwa w Europie Środkowej i jej społeczne konsekwencje*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 1998.

Tabela 1. Cechy społecznych form organizacji produkcji
Table 1. Features of social forms of organisation of production

Spółeczna forma produkcji	Status prawny	Status prawny ziemi	Kapitał gospodarstwa	Praca	Stosunek do rynku
Gospodarstwo neospółdzielcze	spółdzielnia właścicieli, stowarzyszenie rolnicze	dzierżawiona od wielu członków	rozproszone udziały wielu właścicieli	czynni zawodowo członkowie	dominująca orientacja rynkowa
Przedsiębiorstwo publiczne	administracja przez publiczną agencję rolną	w oczekiwaniu na restytucję lub sprzedaż	dominuje kapitał państwowy	pracownicy najemni	wyłącznie orientacja rynkowa
Spółka	spółka akcyjna, spółka z o.o.	dzierżawa z możliwością zakupu	udziały w większości należące do kadry zarządzającej	pracownicy najemni i sezonowi	wyłącznie orientacja rynkowa
Gospodarstwo rodzinne	zarejestrowane, gospodarz osobą fizyczną	uprawa ziemi własnej i dzierżawionej	budynki, stado i wyposażenie produkcyjne własnością gospodarza	głównie rodzinna	dominuje orientacja rynkowa
Gospodarstwo samozaopatrzeniowe	niezarejestrowane	uprawa własnej ziemi	własny drobny sprzęt, niewielkie stado	tylko rodzinna	dominuje orientacja samozaopatrzeniowa

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabeli 5 (s. 79) recenzowanej książki.
 Source: own study based on table 5 (p. 79) of the reviewed book.

Owe podmioty rolnicze pojawiły się (i przekształcały jedne w drugie) w różnych proporcjach w krajach regionu. Maurel określa jednak trajektorie poszczególnych państw. W Czechach widzi dominację wielkich gospodarstw, neokolektywistyczne zaś na Słowacji, dualizm agrarny w Polsce i na Węgrzech, z kolei rekonstrukcje modelu przedwojennego opartego na gospodarstwach rodzinnych na Litwie oraz repezentację w Rumunii oraz (choć bez chłopów) w Bułgarii. Każdy z tych nowych systemów agrarnych wymagał stworzenia reguł funkcjonowania: administrowania własnością i jej użytkowania, kontroli cyrkulacji własności ziemi, gdzie szybko odnalazło się państwo etc. Ważnym czynnikiem interweniującym w ten proces była orientacja na Unię Europejską: najpierw przy zamiarach akcesji, potem przez regulacje Wspólnej Polityki Rolnej. Pod jej wpływem ciągle dokonuje się rekonfiguracja struktury agrarnej, w niektórych krajach przy znacznej ingerencji państwa w funkcjonowanie rynku ziemi (np. w Polsce² czy na Węgrzech wsparte nacjonalistyczną retoryką).

Następna część omawianej pracy tropi przekształcenia struktur agrarnych w ostatnim piętnastoleciu, eksponując wpływ członkostwa w Unii Europejskiej.

² O rosnących apetytach państwa w tym zakresie świadczy wiele regulacji prawnych wprowadzonych po 2016 r.

Tabela 2. Gospodarstwa duże (> 100 ha) i drobne (< 5 ha) w strukturze agrarnej krajów Europy Środkowej**Table 2.** Large (over 100 ha) and small (under 5 ha) farms in the agrarian structure of Central European states

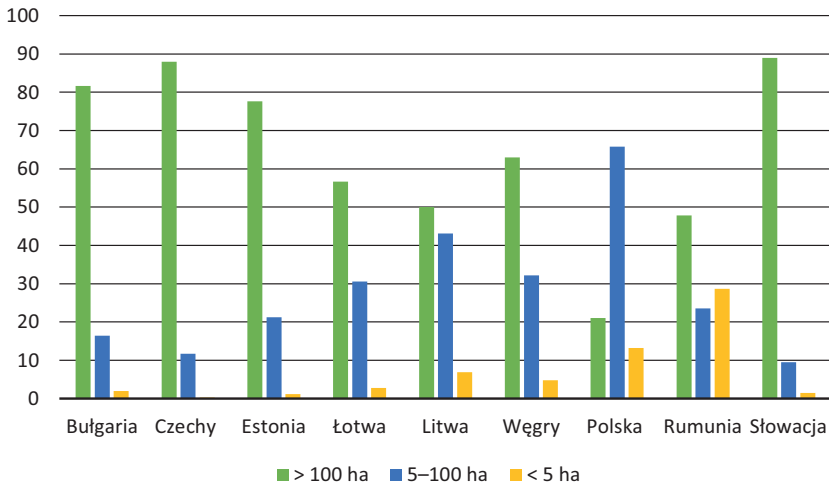
Kraj	Gospodarstwa > 100 ha			Gospodarstwa < 5 ha		
	N	% N ogółem	% UR	N	% N ogółem	% UR
Bułgaria	6 060	3,0	81,6	176 470	82,6	2,0
Czechy	4 710	17,8	88	4 960	18,7	0,3
Estonia	1 900	11,4	77,6	5 270	31,6	1,2
Łotwa	3 250	4,6	56,6	24 610	35,2	2,8
Litwa	5 290	3,5	50,0	75 200	50,0	6,9
Węgry	8 760	2,0	63	350 120	81,4	4,8
Polska	12 010	0,9	21	766 480	53,3	13,2
Rumunia	12 310	0,4	47,8	3 140 770	91,8	28,7
Słowacja	2 400	9,4	89	14 290	55,7	1,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabel 12 (s. 167) i 17 (s. 175) recenzowanej książki.

Source: own study based on tables 12 (p. 167) and 17 (p. 175) of the reviewed book.

W dużym skrócie ma ono wyraźny udział w dwóch znakomicie opisanych procesach: koncentracji ziemi oraz nasilającej się kontroli państwa nad jej obrotem. Przy dużym zróżnicowaniu struktury agrarnej wyraźnie widoczny staje się proces jej polaryzacji i koncentracji ziemi w wielkich gospodarstwach. We wszystkich krajach w latach 2005–2016 maleje liczba gospodarstw rolnych (od –19,6% w Rumunii do –62,5% na Słowacji), maleje liczba gospodarstw drobnych, do 5 ha (od –76,8% na Słowacji do –18,9% w Rumunii), rośnie natomiast udział gospodarstw większych, powyżej 100 ha (od 10,6% w Czechach do 114,2% na Litwie), za czym idą spadki albo wzrosty udziałów użytkowanej ziemi (zestawienia na s. 176). Powoduje to przekształcenia samej struktury agrarnej kształtowanej przez udział różnych typów społecznych form produkcji: zanikają rodzinne, drobne gospodarstwa, nastawione w części na samozaopatrzenie, rośnie zaś udział gospodarstw wielkich, neospółdzielni oraz spółek. W 2016 r. według danych Eurostatu proporcje między małymi (< 5 ha) a dużymi (> 100 ha) gospodarstwami przedstawiały się jak na tabeli 2.

Wszędzie w regionie, w niektórych krajach znacznie, rośnie cena ziemi oraz jej dzierżawy. Temu atakowi nowego drapieżnego kapitalizmu rolnego, zwłaszcza w postaci wielkich koncernów agroprzemysłowych, przeciwstawiają się polityki



Rysunek 1. Profile struktury agrarnej wg udziału użytków rolnych (w %)
Figure 1. Profiles of agrarian structures according to the share of farmland (in %)

Źródło: opracowanie własne na podstawie tabeli 12 (s. 167) recenzowanej książki.
 Source: own study based on table 12 (p. 167) of the reviewed book.

różnych krajów regionu. Od 2013 r. wiele krajów dokonuje korekt w ustawach dotyczących wielkości gospodarstw oraz wymaganych uprawnień do nabycia ziemi. W wyniku tych procesów struktura agrarna w analizowanych krajach przybiera różne kształty.

Nasuują się tu dwa komentarze. Po pierwsze można dostrzec wymiar historyczny związany z wpływem kolektywizacji na współczesny kształt struktury agrarnej. Z wyraźną dominacją dużych i bardzo dużych gospodarstw mamy do czynienia w czterech krajach, bardziej zrównoważone proporcje występują w następnych czterech i tylko w Polsce dominują gospodarstwa środkowego segmentu: pomiędzy 5 a 100 ha. Po drugie taka struktura agrarna odzwierciedla odmienne struktury społeczne i kryjące się za nią inne grupy interesów i nacisku. W przypadku struktury zdominowanej przez gospodarstwa wielkoobszarowe grupa ta jest niewielka, ale silna swoją pozycją na krajowym rynku żywności. W odniesieniu zaś do struktury rozdrobnionej – co widoczne jest w Polsce, Rumunii i na Litwie – grupę tę stanowią liczne drobne podmioty tworzące siłę polityczną zdolną wpływać na kształt ładu społecznego, a do reprezentacji ich interesów aspirują różne partie polityczne.

* * *

Tę złożoną rekonstrukcję procesu spina „wiązka praw własności” (*faisceau de droits*) – kluczowe pojęcie tej pracy, powiązane – co Autorka podkreśla – z wiązką władzy (*fesceau de pouvoir*). Wiazkę tę definiuje za Dieterem Gosenwinklem³ w następujący sposób:

Własność oznacza zdolność do dysponowania rzeczami, opartą na prawie. To podejście ustalające relacje między podmiotem i przedmiotem własności. Utworzenie tej zdolności dysponowania pociąga jednocześnie za sobą podstawowe uprawnienia i obowiązki. To definicja wydobywająca społeczną, wieloaspektową stronę instytucji własności, „która przybiera kształt w zależności od miejsca i epoki, w różnych warstwach danego społeczeństwa, ideologii, instytucji prawnych, stosunków i praktyk społecznych” (s. 11).

Własność – nie tylko ziemi – to instytucja, na której odciska swój ślad system wartości danego społeczeństwa i jego historyczne trajektorie, co widoczne jest w specyficznych, postkolektywnych formach własności ziemi. Praca Maurel w udany sposób dokumentuje przebieg nieznanego dotąd naukom społecznym procesu – dekoloktywizacji. Jednocześnie trzeba ją traktować jako wieloaspektowe studium rewaloryzacji instytucji własności prywatnej po dyskredytującym ją kolektywizmie. Dlatego też nie jest to książka przeznaczona tylko dla – jak to określa się we Francji – ruralistów, warto by zajrzeli do niej także historycy, socjologowie i antropologowie.

³ D. Gosewinkiel, Introduction. Histoire et fonctions de la propriété, *Revue d'histoire moderne et contemporaine*, 2014, 61 (1), s. 7–25.

Wymienione poniżej pozycje można zakupić lub otrzymać w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, ul. Nowy Świat 72, 00-330 Warszawa (Pałac Staszica), pok. 274, tel. 22 657 28 30, 22 826 94 36, e-mail: irwir@irwirpan.waw.pl.

Maria Halamska, *Continuity and Change. Rural Poland 1918–2018: Searching for Sources of the Present* [Ciągłość i zmiana. Wieś polska 1918–2018. W poszukiwaniu źródeł teraźniejszości], Warszawa 2020, 256 s.

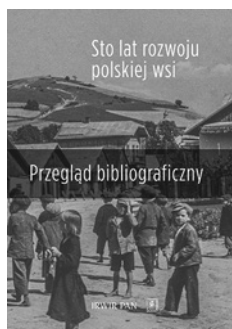


Sylwia Michalska, *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej polski. Tom 4: Struktura społeczna a zmiany ról społecznych kobiet wiejskich* [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 4: Social Structure and Peasant Women's Social Roles Changes], Warszawa 2020, 191 s.

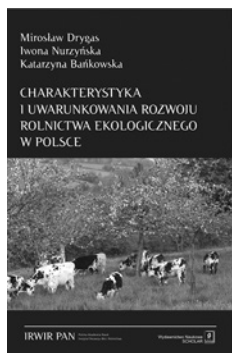


Maria Halamska, *Ciągłość i zmiana. Wieś polska 1918–2018. W poszukiwaniu źródeł teraźniejszości* [Continuity and Change. Rural Poland 1918–2018: Searching for Sources of the Present], Warszawa 2020, 247 s.





Sto lat rozwoju polskiej wsi. Przegląd bibliograficzny [One Hundred Years of Polish Countryside. Bibliographic review], **Monika Stanny, Beata Górczyńska, Małgorzata Gelo-Kluczyńska (oprac.)**, Warszawa 2019, 344 s.



Mirosław Drygas, Iwona Nurzyńska, Katarzyna Bańkowska, *Charakterystyka i uwarunkowania rozwoju rolnictwa ekologicznego w Polsce. Szanse i bariery* [Characteristics and Conditions for The Development of Organic Farming in Poland. Chances and Barriers], Warszawa 2019, 192 s.



Marta Błąd, *Sto lat reform agrarnych w Polsce* [One Hundred Years of Agrarian Reforms in Poland], Warszawa 2019, 282 s.



Marek Kłodziński, *Przybyszew. Stulecie przemian polskiej wsi* [Przybyszew – Centenary of Transformation of the Polish Countryside], Warszawa 2019, 148 s.

Ciągłość i zmiana. Sto lat rozwoju polskiej wsi [Continuity and Change. One Hundred Years of Polish Countryside], t. I i II, **Maria Halamska, Monika Stanny, Jerzy Wilkin (red.)**, Warszawa 2019, 1260 s.



Andrzej Piasecki, Arkadiusz Ptak, *Sto lat władzy lokalnej na polskiej wsi 1918–2018* [One Hundred Years of Local Authority in the Polish Countryside 1918–2018], Warszawa 2018, 133 s.

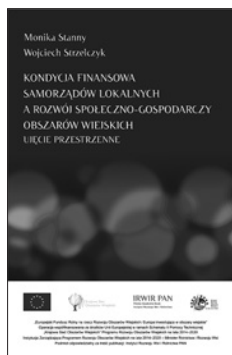


Maria Halamska, *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 3: Świadomościowe korelaty struktury społecznej* [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 3: Correlates of Consciousness in the Social Structure], Warszawa 2018, 174 s.



Monika Stanny, Andrzej Rosner, Łukasz Komorowski, *Monitoring rozwoju obszarów wiejskich. Etap III. Struktury społeczno-gospodarcze, ich przestrzenne zróżnicowanie i dynamika* [Rural Development Monitoring. Stage III], Warszawa 2018, 297 s.





Monika Stanny, Wojciech Strzelczyk, *Kondycja finansowa samorządów lokalnych a rozwój społeczno-gospodarczy obszarów wiejskich. Ujęcie przestrzenne* [Financial condition of local governments and socio-economic development of rural areas. Spatial approach], Warszawa 2018, 210 s.

Publikacja bezpłatna przygotowana w ramach operacji realizowanej w ramach Planu Działania Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2014–2020



Andrzej Rosner, Ruta Śpiewak, Edyta Kozdroń, *Patrzac na wieś. Sto lat rozwoju polskiej wsi* [Glimpses of the Countryside. One Hundred Years of Polish Countryside], Warszawa 2018, 275 s.

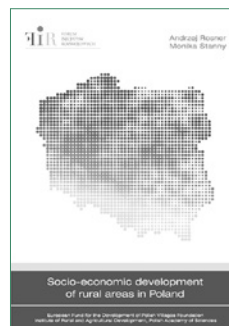


Sto lat mojego gospodarstwa. Pamiętniki mieszkańców wsi [One Hundred Years of My Farm. Memoirs of Village Inhabitants], **opracowane przez Sylwią Michalską, Marię Halamską i Marka Kłodzińskiego**, Poznań, Warszawa 2018, 285 s.



Maria Halamska, Radosław Hoffmann, Monika Stanny, *Studia nad strukturą społeczną wiejskiej Polski. Tom 2: Przestrzenne zróżnicowanie struktury społecznej* [Studies on the Social Structure of Rural Poland, Vol. 2: The Spatial Diversity of the Social Structure], Warszawa 2017, 158 s.

Andrzej Rosner, Monika Stanny, *Socio-economic development of rural areas in Poland*
[Społeczno-ekonomiczny rozwój obszarów wiejskich w Polsce], Warszawa 2017, 166 s.





IRWIR PAN

Polska Akademia Nauk
Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa

Indeks 381454